

PROBLEMY **KRYMINALISTYKI**

ISSN 0552-2153

ISSUES OF FORENSIC SCIENCE



2(326)/2026

PROBLEMY KRYMINALISTYKI

ISSUES OF FORENSIC SCIENCE

Adres redakcji:**Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Policji**

Aleje Ujazdowskie 7, 00-583 Warszawa

tel. 4772 146-19, e-mail: clkpk@policja.gov.pl

Strona internetowa: <https://problemykryminalistyki.policja.pl>

Za publikację naukową w niniejszym czasopiśmie przyznawanych jest 20 pkt według punktacji Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Informujemy także, że pismo pozytywnie przeszło proces ewaluacji IC Journals Masters List 2020.

Otrzymany wskaźnik ICV (Index Copernicus Value) wynosi 96,56 pkt.

PROBLEMY KRYMINALISTYKI
Issues of forensic science**Redaktor naczelny:**

insp. Iwona Marciniak-Krawczyk

Zastępca redaktora naczelnego:

mł. insp. dr Anna Przewor

Sekretarz redakcji:

nadkom. Danuta Kalinowska

Redaktorzy tematyczni:

mł. insp. dr Edyta Kot
mł. insp. Wiktor Dmitruk
mł. insp. Elżbieta Marciniak
mł. insp. Jarosław Dyga
mł. insp. Barbara Łukasik
nadkom. dr Krzysztof Klemczak
kom. Bożena Wysocka
podkom. Małgorzata Wasilewska
podkom. Łukasz Kocielnik
Agnieszka Łukomska

Naukowa Rada Redakcyjna

prof. dr hab. dr h. c. mult. B. Hołyst
prof. dr hab. T. Tomaszewski
prof. dr hab. P. Girdwoyń
prof. dr hab. n. med. J. Berent
prof. dr hab. H. KołECKI
prof. dr hab. E. Bułska
prof. dr hab. J. Wójcikiewicz
prof. dr hab. H. Malewski
prof. dr hab. P. Krajewski
prof. JUDr. dr O. Laciak
prof. P. Bilous

prof. J. Bytheway
prof. C. Champod
prof. J. Fraser
dr hab. A. Taracha, prof. UMCS
dr A. Choromańska, prof. APwSz
dr M. Buś
dr J. Gurgul
dr J. de Kinder
dr S. Willis

Wydawca:**Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Policji**

Projekt graficzny: podinsp. Piotr Maciejczak

Korekta: nadkom. Danuta Kalinowska

Skład, druk i oprawa: Print Profit sp. z o.o.

Nakład: 350 egz.

ISSN 0552-2153

Deklaracja wersji pierwotnej: papierowa

spis treści

contents

7 Michał Białęcki
Artur Lepalczyk

**Nowoczesne narzędzia informatyczne
Policji w systemie zarządzania
badaniami kryminalistycznymi**

15 Robert Arciszewski

**Polemika z artykułami
K. Kozdrój-Miler i K. Klemczaka
dotyczącymi projektu „Mapowanie
odbitek linii papilarnych”**

21 Anna Czyż

**Sprawozdanie z warsztatów
„Research and innovation
against illicit drugs:
from foresight to operational
impact”
– Bruksela, 5-6 maja 2026**

23 Izabela Pakuła

**Zaginięcia – analiza uwarunkowań
w kontekście prawnym
i psychologicznym.
Studium przypadku**

33 Michał Białęcki
Artur Lepalczyk

**Modern IT tools used by the Police
in the forensic investigation
management system**

41 Robert Arciszewski

**A polemic with the papers by
K. Kozdrój-Miler and K. Klemczak
concerning the „Fingerprint
Mapping” project**

47 Anna Czyż

**From foresight to operational
impact: research
and innovation in the fight
against drug-related crime.
Report on the international
CERIS workshop**

49 Izabela Pakuła

**Disappearances – an analysis
of the factors in legal
and psychological context.
A case study**

Nowoczesne narzędzia informatyczne Policji w systemie zarządzania badaniami kryminalistycznymi

insp. dr Michał Białęcki
Komenda Główna Policji
ORCID 0000-0003-0684-3212

nadkom. Artur Lepalczyk
Szkoła Policji w Pile
ORCID 0009-0002-2716-9132
e-mail: artur.lepalczyk@sppila.policja.gov.pl

Streszczenie

Niniejszy artykuł pokazuje ewolucję kryminalistyki oraz proces jej cyfryzacji w polskiej Policji, koncentrując się na przejściu do „nowej ery” wspieranej przez nowoczesne systemy informatyczne mające na celu poprawienie funkcjonalności, a także efektywności działań policyjnych w obszarze prowadzenia postępowań przygotowawczych.

Autorzy publikacji przedstawiają przejście od papierowych metod dokumentowania czynności procesowych do zaawansowanych systemów teleinformatycznych, rozumiane jako ewaluację do w pełni zintegrowanego środowiska cyfrowego. Proces ten jest istotny z uwagi na kluczową rolę Policji w zapewnianiu bezpieczeństwa państwa. W opracowaniu przybliżono zasoby i efektywność wdrażanego od 2015 roku Elektronicznego Rejestru Czynności Dochodzeniowo-Śledczych (ERCDS) odgrywającego kluczową rolę jako narzędzie wspierające prowadzenie czynności procesowych oraz dotychczasowe wdrożenie innowacyjnego systemu znakowania śladów kodami IDSP (QR CODE), który zrewolucjonizował pracę w składnicach dowodów rzeczowych, eliminując błędy formalne, skracając czas na zarządzanie i dysponowanie zabezpieczonymi w ramach czynności procesowych dowodami rzeczowymi.

Artykuł koncentruje się na zaprojektowanym do wdrożenia w latach 2026–2028 modułowi e-Rejestru Badań Kryminalistycznych (e-RBK). System ma stanowić przełom w komunikacji między jednostkami/komórkami dochodzeniowymi a laboratoriami kryminalistycznymi Policji, oferuje pełną standaryzację zlecania ekspertyz, automatyczny wybór placówek badawczych oraz możliwość śledzenia statusu analiz w czasie rzeczywistym. Program e-RBK nie tylko „domyka” elektroniczny obieg informacji o dowodzie – od miejsca zdarzenia aż do uzyskania opinii biegłego (ekspertyzy) – ale również tworzy fundament pod implementację sztucznej inteligencji w analizach śledczych. Wdrożenie to jest prezentowane jako milowy krok w profesjonalizacji formacji, zwiększający transparentność i efektywność procesu wykrywczego.

Słowa kluczowe: cyfryzacja Policji, e-RBK, ERCDS, proces wykrywczy, dowody cyfrowe, IDSP, sztuczna inteligencja w kryminalistyce, automatyzacja, digitalizacja, standaryzacja, transparentność.

Czym jest „Elektroniczny Rejestr Badań Kryminalistycznych”? Pytanie będące fundamentem niniejszych rozważań pozwoli na przybliżenie teraźniejszych i przyszłych potrzeb w obszarze kryminalistyki, a także umożliwi wskazanie nowych trendów rozwoju polskich organów ścigania,

umożliwiając tym samym podniesienie efektywności pracy Policji.

Na tym początkowym etapie analizy należy przybliżyć sam termin: kryminalistyka. By móc uniknąć jakiegokolwiek błędu przy definiowaniu pojęcia, należy pierwotnie zapoznać się z syste-

mem tej nauki, odnosząc się do jej składowych, czyli: przedmiotu, metody i celu. (Kulicki, 1994, s. 28). Na łamach pierwszego zeszytu „Archiv für Kriminalanthropologie und Kriminalistik” w 1898 r. Hans Gross pisał, że: „Kryminalistyka jest elementem wiedzy przyrodniczej w prawie karnym: to, co ona wie, czego dowodzi i co chce wykryć, czego uczy i co przedstawia, opiera się na ścisłych podstawach obserwacji. Przedmioty jej badań, jej usług to realia prawa karnego w najszerszym tego słowa znaczeniu” (Kulicki 1994, s. 28). To tak naprawdę pierwsze zdefiniowane pojęcie kryminalistyki, jakie powstało w literaturze opisującej jej zagadnienia. W publikacjach dotyczących kryminalistyki autorzy wskazują, że to właśnie Hans Gross jest twórcą jej pierwszego systematycznego wykładu, na łamach którego wykreował omawiane pojęcie (Gutekunst, 1974, s. 19). Od tego czasu, zarówno nauka kryminalistyczna jak i definicja samej kryminalistyki, dosyć mocno ewaluowała. Proces ten jest przede wszystkim skutkiem wzrostu i modyfikacji przestępczości w XIX wieku oraz konieczności podejmowania różnych działań, będących wynikiem poszukiwań środków walki z przestępczością. Sam rozwój nauk biologicznych, chemicznych czy fizycznych przyczynił się do rozważań nad ewaluacją samego pojęcia. Szukając definicji we współczesnej literaturze można napotkać wiele wypracowanych teorii dotyczących określenia przedmiotowego zagadnienia. Tadeusz Hanusek (2005, s. 23–24) w swojej publikacji „Kryminalistyka. Zarys wykładu” tworzy obszerną definicję kryminalistyki określając ją jako: „naukę o taktycznych zasadach i sposobach oraz o technicznych metodach i środowiskach rozpoznawania i wykrywania prawnie określonych, ujemnych zjawisk społecznych, a w szczególności przestępstw i ich sprawców oraz udowadniania istnienia lub braku związku pomiędzy osobami i zdarzeniami; a także zapobiegania przestępstwom i innym niekorzystnym, lecz prawnie relewantnym zjawiskom. Nauka ta zajmuje się również strategią przewidywania i przyszłego rozpoznawania oraz zwalczania tych zjawisk, zwłaszcza poprzez zapobieganie ich powstaniu i rozwojowi”. Kryminalistyka związana jest z identyfikacją sprawcy, w szczególności jego sposobu działania, mechanizmem powstawania śladów będących częścią dowodową w prowadzonych postępowaniach przez organy ścigania.

Kryminalistyka stała się wszechstronną dziedziną kreującą trendy w obszarze walki z szeroko rozumianą przestępczością. Ma praktyczny charakter, jej głównym zadaniem jest wspieranie procesu wykrywania przestępstw, ustalania ich sprawców oraz gromadzenia i analizowania dowodów. Choć w dużej mierze kryminalistyka opiera się na doświadczeniu praktyków, dziedzina ta korzysta z wielu dyscyplin naukowych, w tym: z fizyki, biologii czy chemii, a także nauk technicznych. W praktyce oznacza to, że zabezpieczone ślady i dowody z miejsc zdarzeń mogą być poddane dokładnemu zbadaniu, dzięki czemu możliwe jest odtworzenie przebiegu zaistniałych zdarzeń, a nawet precyzyjna identyfikacja osób uczestniczących w przestępstwie.

M. Kulicki (1994, s. 41) stwierdza, iż „metodą badań naukowych kryminalistyki jest integracyjne stosowanie

osiągnięć szeregu nauk, zwłaszcza takich jak: logika, chemia, fizyka, biologia, psychologia, psychopatologia, socjologia, etiologia i fenomenologia kryminologiczna, wiktymologia oraz opracowywanie własnych oryginalnych metod i środków, które z kolei – aczkolwiek przewidziane dla procesu – wykorzystywane bywają w dyscyplinach pozaprawnych”. Dzięki temu na kryminalistykę możemy spojrzeć znacznie szerzej, zdefiniować wręcz analitycznie, oprzeć się o jej genezę, metodę, a nawet działania.

W oparciu o powyższe rozważania wskazać należy, że „pojęcie kryminalistyki jest złożone, albowiem nauka ta wykazuje nie tylko rozliczne związki z kryminologią, której dziedziny takie jak etiologia, symptomatologia czy wiktymologia profilują i kierunkują kryminalistykę, ale także pojęcie to obejmuje bardzo różne działy nauk, charakteryzuje jej funkcje oraz wyznacza podstawowe dziedziny jej praktycznych zastosowań” (Hanusek, 2002, s. 36). Choć mówi się, że niekiedy błędnie wskazuje się na fakt łączenia kryminologii z kryminalistyką z uwagi na wyraźne występującą pomiędzy nimi różnicę. „Faktem jest, że zarówno kryminologia jak i kryminalistyka mają służyć temu samemu celowi, którym jest zwalczanie przestępczości oraz zapobieganie jej” (Czeczot, Tomaszewski, 1996, s. 18). Należy podkreślić, że kryminalistyka musi korzystać z osiągnięć wielu innych nauk, dyscyplin wiedzy, do których należą: nauki prawne, przyrodnicze i techniczne (Hołyst, 1993, s. 20).

Do istotnych funkcji kryminalistyki należą:

- funkcja rozpoznawcza,
- funkcja wykrywczą,
- funkcja dowodowa,
- funkcja zapobiegawcza (Hanusek, 2002, s. 36).

Dzięki metodom kryminalistycznym możliwe jest skuteczne wykrywanie sprawców przestępstw oraz odtwarzanie przebiegu zdarzenia.

„Historia kryminalistyki jest nierozzerwalnie związana z dziejami organów ścigania i kształtowaniem się policji kryminalnej. Służby utrzymujące porządek w państwie, początkowo zorganizowane prymitywnie, stosowały zabiegi, takie jak: obserwacja, rejestracja, a nawet badania identyfikacyjne pisma” (Tuzimek, 2022, s. 56). Jednakże o powstaniu kryminalistyki, rozumianej jako nauki w pełni samodzielnej, niezależnej od innych, można mówić dopiero od ostatniego dziesięciolecia wieku XIX, kiedy to upowszechniono prace trzech badaczy. Każdego z nich w różnych krajach uważa się za „ojca kryminalistyki”, są to: Alfons Bertillon, Franciszek Galton oraz Hans Gross (Hanusek, 2005, s. 16).

Obecnie Policja odgrywa istotną rolę w zapewnieniu bezpieczeństwa wewnętrznego oraz bezpieczeństwa obywateli. Na bezpieczeństwo składa się ogół działań, strategii oraz środków mających wpływ na funkcjonowanie państwa i obywateli. Policja jest organem powołanym do zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego (Ustawa o Policji, 1990, art. 1 ust.1), a przede wszystkim do ścigania sprawców przestępstw i walki z przestępczością.

Nawiązując do historii Policji należy wskazać, że już w latach 20. XX wieku Policja Państwowa

(1919–1939) była „organem wykonawczym władz państwowych i samorządowych”, powołanym do utrzymania bezpieczeństwa i porządku publicznego (Ustawa o Policji Państwowej, 1919, art. 1 i art. 2). Wówczas do jej zadań należały działania porządkowe i szeroko rozumiana walka z przestępczością kryminalną. Policja Państwowa, będąca formacją scentralizowaną podległą Ministrowi Spraw Wewnętrznych, jako organ władz samorządowych i prokuratorskich, zobowiązana była do prowadzenia dochodzeń i ścigania sprawców przestępstw. Po wprowadzeniu do powszechnego użytku w roku 1928 Kodeksu Postępowania Karnego (Oleś, 2024), Policja Państwowa odgrywała znaczącą rolę jako organ procesowy. Z mocy nałożonego prawa miała za zadania realizować czynności procesowe na polecenie sądu i prokuratury. W kwestiach dowodowych, Policja Państwowa w sprawach o przestępstwa mniejszej wagi (rozpatrywane przez sąd grodzki), w szczególności prowadzonych w formie dochodzeń dotyczących występkę zagrożonego karą pozbawienia wolności do lat dwóch lub karą grzywny (Oleś, 2024), po przeprowadzeniu czynności dowodowych była uprawniona do wnoszenia i popierania sporządzonego aktu oskarżenia dotyczącego przestępstw ściganych z urzędu. Ówczesna Policja działając w zastępstwie prokuratora była organizacją uprawnioną do wykonania tego rodzaju czynności. Na strukturę Policji Państwowej składało się na kilka rodzajów służb, m.in.:

- pion śledczy Policji Państwowej,
- policja drogowa, zajmująca się zapewnieniem bezpieczeństwa i porządku na drogach publicznych (Jóźwiak, Kierski, Nowakowski, Zagził, 2019, s. 10);
- pion polityczny istniejący zaledwie pięć lat (1919–1926), który realizował szczególny rodzaj tajnych zadań, ukierunkowany na czynności inwigilacji i „śledzenia osób lub organizacji wywrotowych, zagrożających państwowości Polski” (Jóźwiak i in., 2019, s. 10);
- Policja Lotnicza, utworzona w roku 1939.

Pion śledczy zasługuje na szczególne podkreślenie, ponieważ „zajmował się realizacją najważniejszych funkcji, jaką było zwalczanie przestępczości” (Jóźwiak i in., 2019, s. 10). Kiedy w roku 1928 wprowadzono do użytku przepisy Kodeksu Postępowania Karnego, jednym z zadań, jakie przydzielono Policji Państwowej, oprócz wykonywania poleceń sądu i prokuratury, było prowadzenie postępowań przygotowawczych w postaci dochodzeń (Oleś, 2024).

Obecnie Policja jest podstawową formacją państwową zobowiązaną z mocy ustawy (Ustawa o Policji, 1990) do ochrony bezpieczeństwa obywateli oraz do utrzymania bezpieczeństwa i porządku publicznego. Policja służy obywatelom i państwu, zapewniając poszanowanie obowiązującego prawa.

Dzięki inicjatywom prewencyjnym i profilaktycznym Policja wzmacnia bezpieczeństwo społeczne oraz sprzyja utrzymaniu stabilności państwowej. Funkcjonariusze, wykonując swoje obowiązki, działają w granicach prawa, z poszanowaniem praw i wolności obywatelskich. Jej status prawny umocowany jest w Konstytucji RP oraz w ustawie o Policji, która szcze-

gółowo określa katalog zadań, a także uprawnienia i obowiązki funkcjonariuszy. Zgodnie ze wskazanym aktem prawnym, do podstawowych zadań Policji należy m.in.: ochrona życia, zdrowia i mienia obywateli, ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego, zapobieganie przestępstwom i wykroczeniom, ściganie sprawców czynów zabronionych oraz kontrola przestrzegania prawa w zakresie określonym przez ustawodawcę (Ustawa o Policji, 1990, art. 1 ust. 2 pkt. 1–10).

Jednocześnie, na podstawie przepisów ustawy Kodeks Postępowania Karnego (Ustawa Kodeks postępowania karnego, 1997), Policja wykonuje polecenia sądu, prokuratury oraz prowadzi pod jej nadzorem śledztwa lub dochodzenia. Granice tych działań są określone w ustawie, co czyni Policję organem kluczowym dla toku postępowania przygotowawczego. W praktyce to właśnie na pracy policjantów spoczywa główny ciężar walki z przestępczością. Funkcjonariusze w trybie art. 308 KPK zabezpieczają miejsce zdarzenia, wykonują niezbędne czynności procesowe m.in. wykonują oględziny miejsca zdarzenia, zabezpieczają dowody, a w toku dalszych czynności przesłuchują świadków, podejmują czynności dowodowe zmierzające do ustalenia i zatrzymania sprawców przestępstw – np. zlecają wykonanie ekspertyz kryminalistycznych.

W XXI wieku zwalczanie przestępczości jest ogromnym wyzwaniem, z którym muszą mierzyć się organy ścigania. Współczesna przestępczość to nie tylko kradzieże, rozboje czy włamania. Cyfryzacja, coraz to nowsze technologie informatyczne powodują zmiany nie tylko w obszarze życia codziennego, ale przede wszystkim w obszarze cyberprzestępczości. Nowe technologie redefiniują rzeczywistość, oferując z jednej strony udogodnienia dla każdego człowieka, z drugiej zaś są wyzwaniem dla organów ścigania. Wynika to ze specyfiki przestępstw popełnianych z wykorzystaniem technologii informatycznych. Równolegle cyfryzacja i informatyzacja, to również elementy niezbędne, przydatne, a wręcz niezbędne do efektywnej realizacji zadań Policji.

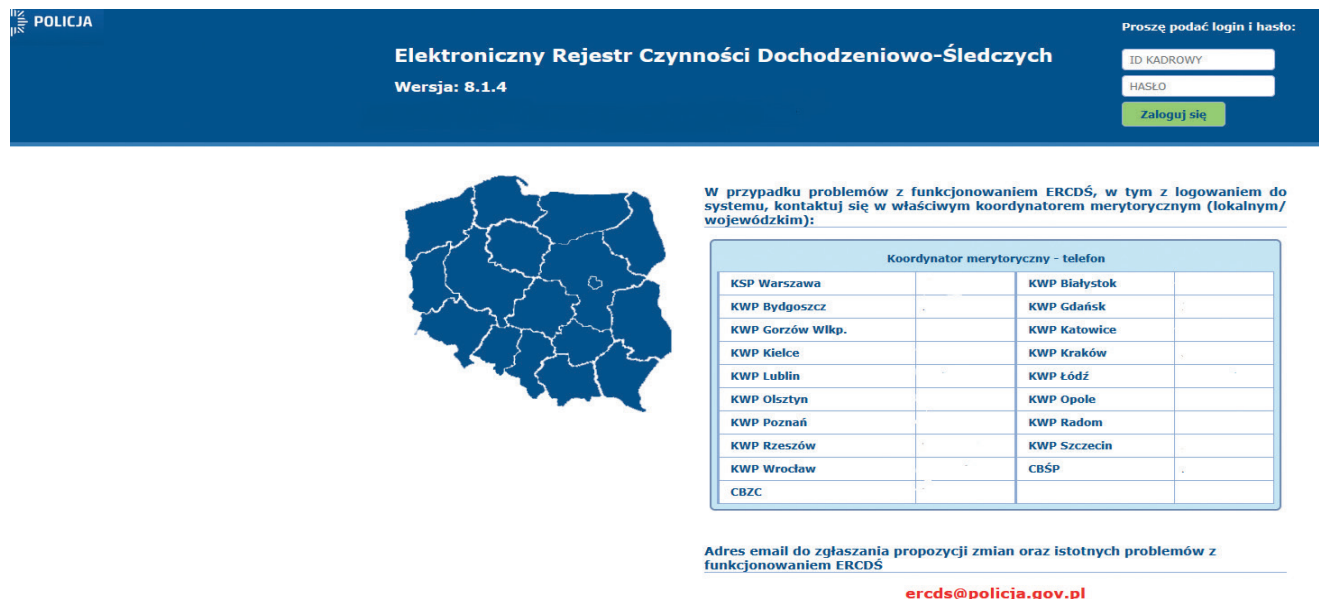
Rozwój technologii przyniósł Policji wiele korzyści, które wpłynęły na szeroko rozumiany rozwój, również ten związany z nowym modelem gromadzenia danych. Komputery oraz narzędzia bazodanowe przyczyniły się do tworzenia szeregu narzędzi cyfrowych, umożliwiających gromadzenie i analizę obszernej ilości danych, mających związek z szeroko rozumianą przestępczością, a także przyczyniających się do poprawy efektywności pracy organów ścigania. Do takich baz danych można zaliczyć:

- zbiór danych, w których rejestruje się informacje dotyczące zaistniałych przestępstw, w tym szczegółowe informacje na temat *modus operandi*,
- zbiór danych zawierający informacje o sprawcach popełnianych przestępstw,
- zbiór danych dotyczący osób zaginionych,
- zbiór danych zawierający odwzorowania odbitek linii papilarnych oraz danych dotyczących analizy kwasu deoksyrybonukleinowego (DNA) oraz wielu innych zbiorów danych, które to w znaczny sposób usprawniają obecnie pracę Policji.

Współczesne organy ścigania stoją przed coraz większymi wyzwaniami nie tylko w obszarze zagrożenia nowymi metodami przestępczymi, ale także w kontekście realizacji zadań związanych z dynamiką prowadzonych postępowań, koniecznością gromadzenia i przetwarzania ogromnych ilości danych oraz zapewnieniem bezpieczeństwa systemom i dostępności do nich.

Postępująca cyfryzacja znacząco wpływa na sprawność i skuteczność działań oraz możliwość realizacji zadań, zwiększa efektywność prowadzonych działań, szczególnie w pionie kryminalnym. Ma także istotny wpływ, w obszarze kontroli i nadzoru, na sposób wykonywania czynności służbowych.

Policjanci, w związku z realizacją ustawowych zadań w zakresie prowadzonych postępowań karnych, wykonują liczne czynności procesowe. Są to: przesłuchania świadków/podejrzanych, oględziny miejsc, rzeczy i osób, zabezpieczanie dowodów oraz czynności rejestracyjno-ewidencyjne. Stosunkowo do niedawna znaczna część dokumentacji była prowadzona w formie wyłącznie papierowej, co wiązało się z przepisywaniem tych samych danych oraz czasochłonnym wypełnianiem dokumentów piśmem ręcznym. Odpowiedzią na te wyzwania stał się wdrożony w Policji w 2015 r. *Elektroniczny Rejestr Czynności Dochodzeniowo-Śledczych (ERCDS)*.



Elektroniczny Rejestr Czynności Dochodzeniowo-Śledczych
Wersja: 8.1.4

Proszę podać login i hasło:

ID KADROWY
HASŁO
Zaloguj się

W przypadku problemów z funkcjonowaniem ERCDS, w tym z logowaniem do systemu, kontaktuj się w właściwym koordynatorze merytorycznym (lokalnym/wojewódzkim):

Koordynator merytoryczny - telefon			
KSP Warszawa		KWP Białystok	
KWP Bydgoszcz		KWP Gdańsk	
KWP Gorzów Wlkp.		KWP Katowice	
KWP Kielce		KWP Kraków	
KWP Lublin		KWP Łódź	
KWP Olsztyn		KWP Opole	
KWP Poznań		KWP Radom	
KWP Rzeszów		KWP Szczecin	
KWP Wrocław		CBŚP	
CBZC			

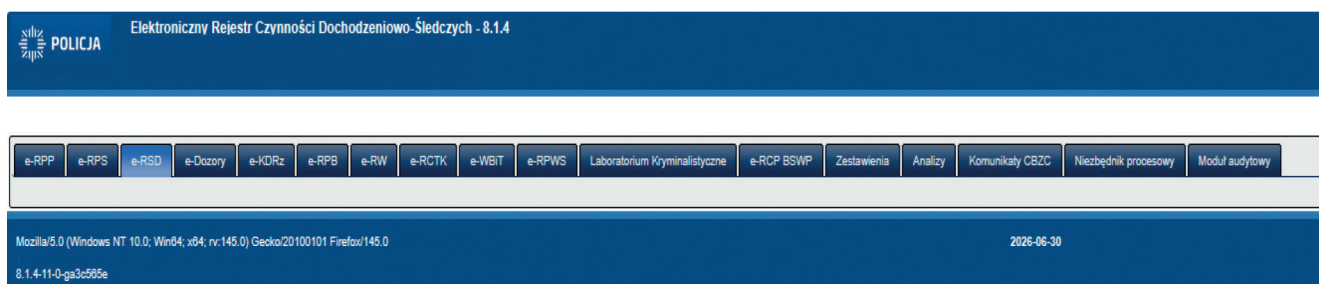
Adres email do zgłaszania propozycji zmian oraz istotnych problemów z funkcjonowaniem ERCDS
ercds@policja.gov.pl

Ryc. 1. Widok ekranu tytułowego ERCDS oraz logowania. Opracowanie własne

Jest to narzędzie cyfrowe, stale unowocześniane, które wspiera funkcjonariuszy służby kryminalnej w codziennej pracy. ERCDS jest prowadzony w systemach teleinformatycznych Policji, w których informacje przetwarzane są w sposób zautomatyzowany. Należą do nich dane osobowe gromadzone w urządzeniach ewidencyjnych w ramach postępowań karnych, karnych skarbowych i w sprawach o czyny zabronione nieletnich.

Zgodnie z § 3 ust. 2 Zarządzenia nr 31 Komendanta Głównego Policji z dnia 6 października 2020 r. w sprawie funkcjonowania Elektronicznego Rejestru Czynności Dochodzeniowo-Śledczych w ERCDS prowadzi się m.in. następujące urządzenia ewidencyjne:

1. rejestr śledztw i dochodzeń (e-RSD);
2. rejestr czynności zleconych do wykonania przez jednostki Policji albo inne organy uprawnione do prowadzenia postępowania przygotowawczego (e-RPP);
3. księgę dowodów rzeczowych (e-KDRz);
4. rejestr wydanych postanowień o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego i wykonanych badań specjalistycznych (e-RPB);
5. rejestr czynności techniczno-kryminalistycznych (e-RCTK);
6. rejestr pozytywnych wyników sprawdzeń uzyskanych z krajowych lub zagranicznych baz śladów biologicznych albo daktyloskopijnych (e-RPWS).



Elektroniczny Rejestr Czynności Dochodzeniowo-Śledczych - 8.1.4

e-RPP e-RPS **e-RSD** e-Dozory e-KDRz e-RPB e-RW e-RCTK e-WBIT e-RPWS Laboratorium Kryminalistyczne e-RCP BSWP Zestawienia Analizy Komunikaty CBZC Niezbędnik procesowy Moduł audytowy

Mozilla/5.0 (Windows NT 10.0; Win64; x64; rv:145.0) Gecko/2010101 Firefox/145.0 2026-06-30
8.1.4-11-0-ga3c555e

Ryc. 2. Widok poszczególnych urządzeń ewidencyjnych Elektronicznego Rejestru Czynności Dochodzeniowo-Śledczych. Opracowanie własne

Dzięki intuicyjnemu interfejsowi i przyjemnym funkcjonalnościom, ERCDŚ pozwala na rejestrowanie prowadzonych przez Policję postępowań, czynności wykonywanych w tych postępowaniach, nadzorowanie ich biegu, szybkie i wygodne wyszukiwanie danych oraz generowanie formularzy i sprawozdań, wprowadzając tym samym nową jakość w pracy policjantów. ERCDŚ wpisuje się w szerszy proces cyfryzacji organów ścigania. Jest to narzędzie, które nie tylko ułatwia codzienną pracę funkcjonariuszy, podążając za ich oczekiwaniami, ale również wyznacza nowe standardy w zakresie skuteczności i szybkości prowadzonych postępowań przygotowawczych.

Z punktu widzenia kryminalistyki narzędzie to pozwoliło znacząco wpłynąć na poprawę ewidencjonowania czynności kryminalistycznych, które spoczywają w dużej mierze na technikach kryminalistyki. ERCDŚ, z uwagi na zautomatyzowany zbiór danych, pozwala w szybki i prosty sposób zewidencjonować wykonane w ramach realizacji zadań w obszarze procesowym czynności techniczno-kryminalistyczne, ułatwia także ich wyszukiwanie, co przekłada się na szybkość i efektywność prowadzonych postępowań.

Elektronizowany Rejestr Czynności Technicznych Kryminalistycznych

Stary Magazynowe Techników | Sledzenia wytarzanych przedmiotów, Śladów kryminalistycznych i zabójstw

Dodaj wpis RCTK | Drukuj | Ekspert do pisni | Wyszukiwarka | Szukaj

Jednostka/komórki organizacyjna:
 -- wybierz -- (przeładowy)

Rok czynności:
 Wszystkie roczniki

Miejsce przestępstwa:
Droga / Obszar:
RCTK utworzony przez:

Nr ID (SWID)

Numer RCTK:

Data rozpoczęcia czynności od:

Data rozpoczęcia czynności do:

Data zakończenia czynności od:

Data zakończenia czynności do:

Data polecenia do:

Data utworzenia od:

Data utworzenia do:

Ogarniacz:

Rodzaje zdarzenia:
Rodzaj czynności:

Rodzaj czynności (wartości archiwalne):
Szczegóły czynności:

Stopień, imię, nazwisko specjalisty (-ów):

Rodzaj śladu:

Rodzaje śladów (wartości archiwalne):
Opis przedmiotu / Śladu:

Oznaczenie przedmiotu / Śladu:

Możliwość wykorzystania:

Legenda:

- ☒ W trakcie opracowania
- ☒ Opracowany - do załatwienia
- ☒ Załatwiony
- ☒ Zakończony - nie do powiązania z RSD
- ☒ Zakończony - do powiązania z RSD
- ☐ Powiązany z RSD

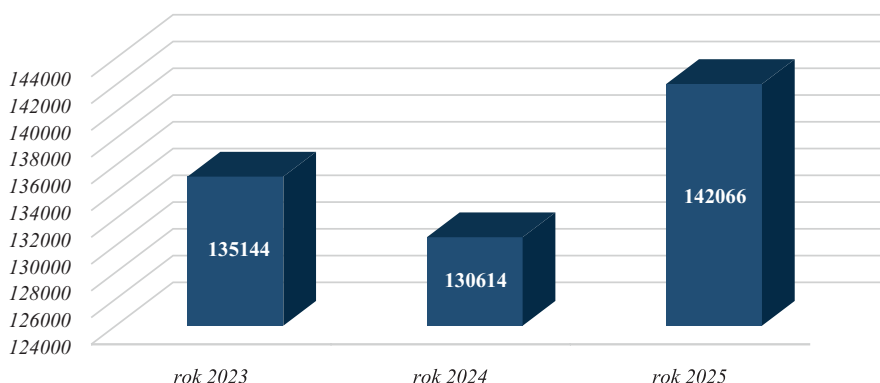
Id wpisu w bazie:

Ryc. 3. Widok zakładki e-RCTK w ERCDŚ. Opracowanie własne

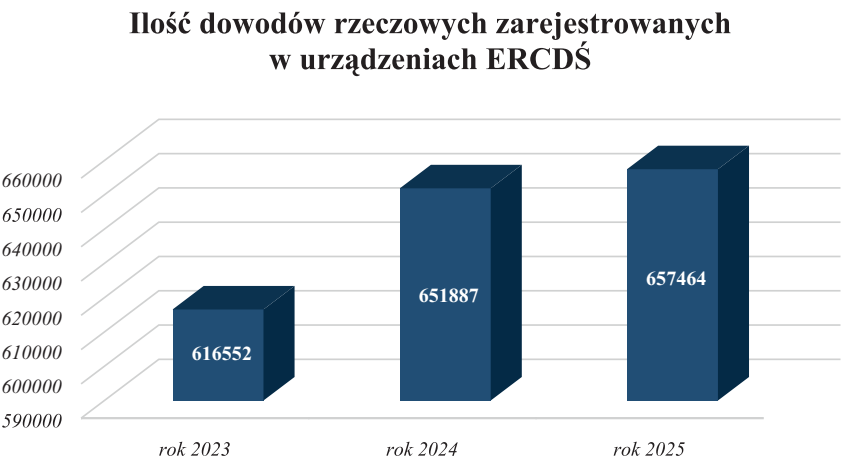
By móc zobrazować, jak duże znaczenie dla poprawy realizowanych przez funkcjonariuszy Policji czynności dochodzeniowo-śledczych niesie utworzenie narzędzia jakim jest Elektroniczny Rejestr Czynności Dochodzeniowo-Śledczych oraz wdrożenie elektronicznej rejestracji czynności techniczno-kryminalistycznych, wskazano poniżej statystykę zgromadzonych w urządzeniach ewidencyjnych e-KDRZ oraz e-RSD wg stanu na dzień 01.09.2026 r. – śladów kryminalistycznych, dowodów rzeczowych oraz postępowań przygotowawczych w latach 2023–2025.

W 2025 r. policjanci zabezpieczyli i zaewidencjonowali w urzędzeniach ERCDŚ – 142 066 śladów kryminalistycznych i 657 464 pozycje dowodów rzeczowych oraz dokonali rejestracji 717 988 postępowań przygotowawczych. W analogicznym okresie 2024 r. było to odpowiednio: 130 614 śladów kryminalistycznych, 651 887 pozycji dowodów rzeczowych oraz 741 387 postępowań przygotowawczych, natomiast w 2023 r. było to odpowiednio: 135 144 śladów kryminalistycznych, 616 552 pozycje dowodów rzeczowych oraz 759 337 postępowań przygotowawczych.

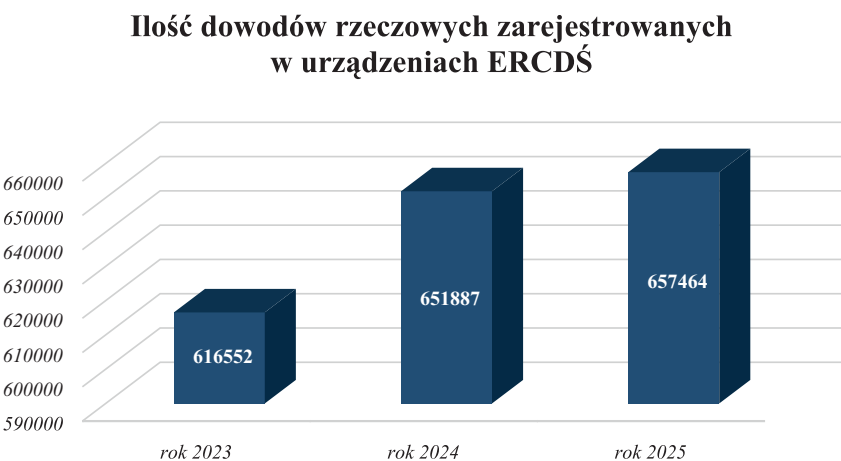
Ilość śladów kryminalistycznych zarejestrowanych w urządzeniach ERCDS



Ryc. 4. Liczba śladów kryminalistycznych zarejestrowanych w urządzeniach ERCDŚ w latach 2023–2025



Ryc. 5. Liczba dowodów rzeczowych zarejestrowanych w urządzeniach ERCDS w latach 2023–2025



Ryc. 6. Liczba postępowań zarejestrowanych w urządzeniach ERCDS w latach 2023–2025

W Biurze Kryminalnym KGP – komórce merytorycznej odpowiedzialnej za utrzymanie i rozwój ERCDS, w latach 2017–2023 realizowano projekt w ramach optymalizacji systemu pn. „Wprowadzenie w Policji elektronicznej rejestracji śladów i przedmiotów”, który uzyskał rekomendację Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji (MSWiA) oraz dofinansowanie ze środków unijnych na wdrożenie. Celem projektu

było podniesienie jakości w zakresie ewidencjonowania dowodów rzeczowych i śladów kryminalistycznych, także w policyjnych składnicach dowodów rzeczowych. Dzięki zaprojektowanym założeniom, w rejestrach ERCDS wdrożono rozwiązania informatyczne polegające na zastąpieniu opisu śladów i przedmiotów zabezpieczonych przez funkcjonariuszy Policji oznaczeniem w postaci kodu graficznego QR CODE (IDSP).

L.p	Identyfikator - stopień, imię i nazwisko specjalisty ▲ ▼	Rodzaj / Opis	Oznaczenie	Kod IDSP / Możliwość wykorzystania / Uwagi	Przekazał
1	001001 - asp. Jan KOWALSKI	Ślad: biologiczny substancja potowo-tłuszczowa zabezpieczona z koła kierownicy samochodu o nr rej. PP..... na jedną szt. paleczki wymazowej	1	 PO2022S00000001 Wyszukaj badania śladów biologicznych	
2	001001 - asp. Jan KOWALSKI	Przedmiot: lampa przednia lewa od samochodu osobowego VW Passat o nr rej. PP.....zabezpieczona w całości w opakowaniu kartonowym	2	 PO2022P00000001 Wyszukaj badania mechanoskopijne	

Ryc. 7. Postać kodu graficznego QR CODE (IDSP). Opracowanie własne

Wygenerowany, przy wykorzystaniu systemu ERCDS kod IDSP, jest drukowany na wykazie dowodów rzeczowych oraz na specjalnej etykiecie samoprzylepnej, a następnie umieszczany na opakowaniach śladów/przedmiotów. Zastosowanie kodowania IDSP pozwala na szybką, a zarazem bezproblemową identyfikację zabezpieczonego śladu czy przedmiotu oraz powiązanie go ze sprawą.

Ponadto, każdy technik kryminalistyki i inny funkcjonariusz ma możliwość wygenerowania i wydrukowania kodu kreskowego identyfikującego policjanta. Kod ten można nakleić na metryczkę lub opakowanie zabezpieczonego śladu lub przedmiotu. Umieszczony na specjalnej etykiecie samoprzylepnej kod zastąpił stosowany dotychczas lak lub silikon, na których policjanci odciskali swoje referentki. Udoskonalony format przełożył się na skrócenie czasu procesu ewidencjonowania oraz przyjmowania/wydawania przez depozytariuszy zabezpieczonych dowodów rzeczowych i śladów kryminalistycznych. Wpłynął także na wzrost efektywności przeprowadzanych inwentaryzacji dowodów rzeczowych i śladów kryminalistycznych przechowywanych w składnicach, a także na wyeliminowanie błędów formalnych i merytorycznych oraz innych uchybień.

Kierując się potrzebą ciągłego udoskonalania systemu, przy ścisłej kooperacji z Centralnym Laboratorium Kryminalistycznym Policji oraz laboratoriami działającymi przy komendach wojewódzkich/Stołecznej Policji, zaproponowano nowe rozwiązanie – budowę modułu informatycznego, który pozwoli usprawnić i podnieść skuteczność procesów badawczych i śledczych. Prowadzone prace, w ramach wspólnego projektu pn. „Budowa e-Rejestru Badań Kryminalistycznych (e-RBK), w ramach Elektronicznego Rejestru Czynności Dochodzeniowo-Śledczych”, zaplanowanego na lata 2026–2028, skoncentrowane są na dostosowaniu się do rosnących wyzwań w przedmiocie zarządzania informacją i materiałem dowodowym oraz na konsolidacji działań na poziomie jednostek i komórek organizacyjnych oraz laboratoriów kryminalistycznych Policji.

Tworzony projekt, podobnie jak jego poprzednik, również otrzymał rekomendację MSWiA, w wyniku czego uzyskano dofinansowanie ze środków Funduszu Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Pozytywna opinia resortu dała możliwość realizacji kolejnego etapu rozwoju technologicznego, jakim jest zbudowanie jednolitego i scentralizowanego systemu, umożliwiającego elektroniczną rejestrację zlecenia, przebiegu i wyników badań kryminalistycznych wykonywanych w toku prowadzonych przez Policję postępowań karnych. Scentralizowany e-RBK wprowadzi nową jakość nadzoru nad wewnętrznym i zewnętrznym obiegiem dokumentacji oraz obiektu badawczego i spowoduje ich pełną rozliczalność powiązaną ze statusem realizacji sprawy/badania. Z przyznanych środków zostaną sfinansowane m.in. prace programistyczne oraz doposażenie w sprzęt IT wszystkich laboratoriów kryminalistycznych Policji.

Głównym celem e-RBK jest standaryzacja i cyfryzacja procesu obiegu przedmiotu badawczego oraz dokumentowania badań kryminalistycznych wykonywanych w policyjnych laboratoriach. Do chwili obecnej większość

informacji gromadzonych jest jedynie w wersji papierowej lub znajdują się w rozproszonych bazach danych, co znacznie ogranicza dostęp i możliwość ich analizy oraz wymiany między jednostkami Policji. Projektowany moduł zakłada elektroniczne zlecanie i zarządzanie badaniami kryminalistycznymi w całej formacji. Implementowane w ERCDS nowe funkcjonalności w zakresie elektronicznego przepływu informacji do policyjnych laboratoriów kryminalistycznych o przedmiotach i śladach kryminalistycznych, zabezpieczonych zarówno przez technikę kryminalistyki, jak i referenta sprawy, stanowi pierwszy etap i możliwość uruchomienia modułu e-RBK. Tworzone narzędzie pozwoli na cyfrowe przesłanie postanowienia o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego, którego nowa formuła umożliwi automatyczny wybór z predefiniowanego katalogu: rodzaju specjalności, zakresu badań, przykładowych pytań do biegłych oraz załączenie elektronicznie zaewidencjonowanych w ERCDS dowodów rzeczowych oraz materiałów porównawczych. Poza możliwością elektronicznego zlecenia badań kryminalistycznych i rejestrowania próbek dowodowych, kluczowym będzie opcja śledzenia postępu analiz, monitorowanie statusu badań w czasie rzeczywistym, usprawniając tym samym komunikację pomiędzy policjantem prowadzącym postępowanie a biegłym. Referenci spraw będą mogli szybciej i sprawniej pozyskiwać wyniki ekspertyz i opinii kryminalistycznych. W kontekście optymalizacji systemu, w celu racjonalizacji zasobów komórek badawczych, nastąpi pełna integracja laboratoriów kryminalistycznych Policji. Dane o terminach realizacji będą pomocne przy ustaleniu, w którym laboratorium czas wykonania opinii będzie najkrótszy. Dodatkowo e-RBK zakłada automatyzację oceny jakościowej pracy techników kryminalistyki w oparciu o pozytywne wyniki sprawdzeń w bazach DNA i śladów daktyloskopijnych (tzw. HITY DNA/AFIS).

Wprowadzenie e-RBK ma kluczowe znaczenie dla skuteczności procesu wykrywczego. Dzięki digitalizacji dokumentacji czas oczekiwania na wyniki badań znacząco ulegnie skróceniu, co będzie miało bezpośredni wpływ na dynamikę postępowania karnego. Zgromadzone w systemie dane pozwolą uniknąć błędów ewidencyjnych czy zagubienia dokumentacji. Ponadto będzie dostępne szybkie porównanie nowych śladów z poprzednimi analizami – co może prowadzić do ujawnienia powiązań między pozornie niezależnymi zdarzeniami. Nowe funkcjonalności systemu zapewnią także lepszą kontrolę nad obiegiem dowodów i obiektów badawczych, wysoką jakość wykonywanych ekspertyz i wydawanych opinii, a także zwiększą transparentność całego procesu badawczego.

E-RBK, dzięki modułowej budowie, będzie determinantą dalszej cyfrowej transformacji służby kryminalnej Policji. Niewątpliwie to realna zmiana jakościowa i szansa na rozwijanie sztucznej inteligencji w analizie kryminalistycznej oraz szybsze reagowanie na zagrożenia przestępczością i jej zapobieganie. Istotnym jest również zwiększenie społecznego zaufania do działań Policji poprzez transparentność i rzetelność procesów dowodowych.

Z uwagi na rozbudowaną strukturę modułową, wdrożenie e-RBK planowane jest etapowo, z uwzględ-

nieniem zakupu sprzętu IT dla policyjnych laboratoriów kryminalistycznych, a także szkoleń dla funkcjonariuszy i pracowników laboratoriów – użytkowników końcowych systemu.

Dzięki technologiom informatycznym oraz możliwościom technicznym wdrożenie modułu e-RBK pozwoli również na ewolucję w Policji w obszarze digitalizacji danych uzyskanych w ramach czynności procesowych. „Operowanie” na elektronicznej wersji kart sprawy pozwoli w szerszym stopniu wykorzystać zgromadzony materiał w aspekcie wykonywanych badań kryminalistycznych.

Wdrożenie ERCDŚ przyniosło pozytywne efekty dla służby dochodzeniowo-śledczej Policji. Odejście od papierowych ksiąg rejestrowych i przeniesienie czynności rejestracyjnych do elektronicznej ewidencji, to jeden z pozytywnych elementów wdrożenia ww. systemu, usprawniającego pracę policjantów w obszarze wykonywanych czynności procesowych. To także narzędzie niezbędne w aspekcie kontroli i nadzoru nad realizacją czynności służbowych w ramach prowadzonych postępowań.

Według założeń projektowych wdrożenie e-RBK będzie milowym krokiem w profesjonalizacji działań Policji i podniesieniu efektywności pracy w procesie dowodowo-wykrywczym. Ten nowy komponent ERCDŚ „domknie” proces elektronicznego obiegu informacji o zabezpieczonym w toku postępowania śladzie kryminalistycznym lub przedmiocie, począwszy od miejsca jego zabezpieczenia poprzez ewidencję na poziomie technika kryminalistyki/referenta sprawy, a kończąc na powołanym biegłym wykonującym specjalistyczną opinię. Rozbudowany o nowe funkcjonalności system stanie się jeszcze bardziej profesjonalnym narzędziem, niezbędnym w pracy każdego funkcjonariusza służby kryminalnej.

Bibliografia

- Kulicki, M. (1994). *Kryminalistyka. Wybrane problemy teorii i praktyki śledczo-sądowej*. Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Gutekunst, W. (1974). *Kryminalistyka*. Wydawnictwo Prawnicze.
- Hanusek, T. (2002). *Kryminalistyka. Zarys wykładu*. Zakamycze.
- Hanusek, T. (2005). *Kryminalistyka. Zarys wykładu*. Zakamycze. Seria akademicka, wydanie V uaktualnione.
- Goc, M., Kwiatkowska-Wójcikiewicz, V., Wójcikiewicz, J. (2024). *Oblicza Kryminalistyki*. Polskie Towarzystwo Kryminalistyczne.
- Czeczot, Z., Tomaszewski, T. (1996). *Kryminalistyka ogólna*. Wydawnictwo Comer.
- Hołyst, B. (1993). *Kryminalistyka*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Hołyst, B., (2023). *Kryminalistyka*. Wolters Kluwer Polska.
- Jóźwiak, I., Kierski, K., Nowakowski, S., Zagził, D. (2019). *Policja Państwowa 1919–1939*. Teki Edukacyjne IPN.
- Kędzierska, G., Kędzierski, W. (2016). *Kryminalistyka, Wybrane zagadnienia techniki*. Wyższa Szkoła Policji w Szczecinie.
- Kitler, W. (2023), Bezpieczeństwo wewnętrzne w świetle współczesnych wyzwań teorii i praktyki problemu, *Wiedza Obronna*, Vol. 282 nr 1. <https://doi.org/10.34752/2023-f282>.
- Kopczewski, M. (2019). Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa – wybrane elementy. *Doctrina. Studia Społeczno-Polityczne*, nr 10(10), s. 103–122. <https://czasopisma.uph.edu.pl/doctrina/article/view/1336>.
- Tuziemek, W. (2022). *Powstanie i Rozwój Kryminalistyki*, Zeszyt 1, s. 55–63. <https://doi.org/10.24136/sepia.2022.004>.
- Oleś, D. (2024). *Policja Państwowa w II RP i jej rola w procesie karnym*. Pobrań z: <https://historykon.pl/policja-panstwowa-w-ii-rp-i-jej-rola-w-procesie-karnym/#:~:text=Policja%20Pa%C5%84stwowa%20w%20II%20RP%20i%20jej%20rola%20w%20procesie%20karnym%20-%20BB%20Historykon.pl> (dostęp: 12.02.2026).

Akty prawne

- Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 636, 718.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, t.j. Dz. U. z 2025 r., poz. 46, 304, 1178, 1420, 1872.
- Ustawa z dnia 24 lipca 1919 r. o policji państwowej, Dz. U. z 1919 r. Nr 61, poz. 363
- Zarządzenie nr 31 Komendanta Głównego Policji z dnia 6 października 2020 r. w sprawie funkcjonowania Elektronicznego Rejestru Czynności Dochodzeniowo-Śledczych, Dz. U. KGP z 2025 r. poz. 3 z późn. zm.

Strony Internetowe:

- <https://minnie-kryminalistka.pl/definicja-kryminalistyki/> (dostęp: 12.02.2026)
- <https://apeiron.edu.pl/bezpieczenstwo-wewnetrzne-kluacz-do-stabilnosci-i-spokoju-spolecznego/> (dostęp: 12.02.2026)
- <https://www.dws-xip.com/wojna/2rp/ad8.html> (dostęp: 12.02.2026)
- <https://historykon.pl/policja-panstwowa-w-ii-rp-i-jej-rola-w-procesie-karnym/#:~:text=Policja%20Pa%C5%84stwowa%20w%20II%20RP%20i%20jej%20rola%20w%20procesie%20karnym%20-%20BB%20Historykon.pl> (dostęp: 12.02.2026)
- <https://policjapanstwowa.pl/index-9.htm> (dostęp: 12.02.2026)

Polemika z artykułami K. Kozdrój-Miler i K. Klemczaka dotyczącymi projektu „Mapowanie odbitek linii papilarnych”

podinsp. w st. spocz. Robert Arciszewski

biegły ze specjalności badania daktyloskopijne w Centralnym Laboratorium Kryminalistycznym Policji
w latach 2003–2011

ORCID 0009-0003-2542-2402

e-mail: robertar@wp.pl

Streszczenie

Artykuły K. Kozdrój-Miler i K. Klemczaka dotyczą projektu „Mapowanie odbitek linii papilarnych”, którego celem było stworzenie narzędzia umożliwiającego statystyczne wsparcie identyfikacji daktyloskopijnej poprzez określanie częstości występowania poszczególnych typów minucji oraz ich układów. Niniejszy tekst stanowi polemikę przede wszystkim z drugą częścią projektu, w której autorzy przedstawili wyniki mapowania odbitek linii papilarnych oraz odnieśli je do badań Czesława Grzeszyka z 1972 r. Wskazano, że badanie to nie stanowi ścisłego powtórzenia badań Grzeszyka, ponieważ zastosowano odmienną metodykę. Szczególne zastrzeżenia budzi sposób przedstawienia warsztatu Grzeszyka jako metodologicznie ograniczonego i potencjalnie obciążonego błędami pomiarowymi. W konkluzji stwierdzono, że projekt CLKP może stanowić wartościowy etap opisowy, ale nie powinien być traktowany jako definitywna rewizja wyników Grzeszyka ani jako gotowy model probabilistycznej oceny dowodu daktyloskopijnego.

Słowa kluczowe: daktyloskopia, minucje, linie papilarne, CLKdb, Grzeszyk, statystyka, metodologia.

Wstęp

Jednym z celów projektu „Mapowanie odbitek linii papilarnych”, opisanego przez Kozdrój-Miler i Klemczaka w dwóch publikacjach, było opracowanie oprogramowania, które mogłoby wzbogacić dwa współcześnie współistniejące standardy identyfikacji daktyloskopijnej – numeryczny i holistyczny – o możliwość szacowania wartości identyfikacyjnej poszczególnych minucji (Kozdrój-Miler & Klemczak, 2019, 2025).

W części pierwszej autorzy trafnie rozpoznali zasadniczy problem procesu identyfikacji daktyloskopijnej, opisując wady obu standardów. Standard numeryczny jest czytelny i uporządkowany, jednak traktuje wszystkie minucje zasadniczo równorzędnie. Standard holistyczny pozwala na ocenę całości materiału, lecz – jeżeli nie zostanie podparty regułami i danymi empirycznymi –

może prowadzić do nadmiernego subiektywizmu. Z tego punktu widzenia potrzeba zbudowania pomostu między tymi podejściami jest jak najbardziej słuszną (Kozdrój-Miler & Klemczak, 2019).

W części drugiej autorzy odnieśli się do badań Czesława Grzeszyka nad częstością występowania minucji oraz przedstawili wyniki własnej pracy, zapowiedziane w części pierwszej (Grzeszyk, 1972; Kozdrój-Miler & Klemczak, 2025).

Założenia projektu w części pierwszej

W części pierwszej artykułu Kozdrój-Miler i Klemczak (2019) oznajmili, że:

„W ramach projektu pt. „Mapowanie odbitek linii papilarnych”, finansowanego z Funduszu Badań Własnych CLKP, powstało oprogramowanie, dzięki któremu na podstawie wyliczeń matematycznych (»naukowa podstawa«), uwzględniających jednak wartość identyfikacyjną poszczegól-

nych typów cech, możliwe będzie statystyczne oszacowanie, przy jakiej liczbie cech konkretny, wybrany przez biegłego układ minucji jest niepowtarzalny. Zgodnie z założeniami opracowany program pozwala na:

- wprowadzanie i gromadzenie obrazów odbitek linii papilarnych,
- kodowanie odbitek linii papilarnych – oznaczanie (ręczne) na obrazach odbitek miejsc występowania cech szczególnych oraz określanie ich typów przez biegłego,
- zbieranie i zapisywanie danych dotyczących lokalizacji oraz typów cech szczególnych,
- przeprowadzanie, na podstawie zgromadzonych danych, wyliczeń pozwalających na określenie: częstości występowania cechy danego typu, częstości występowania cechy danego typu w określonej lokalizacji (określonym obszarze odbitki), częstości występowania danego układu cech oraz częstości występowania danego układu cech w określonym obszarze odbitki. (Kozdrój-Miler & Klemczak, 2019, s. 8).

Zatem, zgodnie z deklaracjami, autorzy zapowiedzieli narzędzie, które mogłoby być bardzo istotne dla polskiej daktyloskopii. Nie chodziło bowiem wyłącznie o elektroniczne zliczanie minucji, lecz o stworzenie systemu umożliwiającego ocenę częstości typów cech, ich lokalizacji oraz układów. Szczególnie istotna była deklaracja dotycząca statystycznego oszacowania, przy jakiej liczbie cech konkretny układ minucji można uznać za niepowtarzalny.

W podsumowaniu pierwszej części artykułu zapowiedziano, że prezentacja programu nastąpi w części drugiej, po osiągnięciu przez bazę danych niezbędnego minimum rekordów (Kozdrój-Miler & Klemczak, 2019).

Druga część artykułu i krytyka badań prof. Grzeszyka

W 2025 r. ukazała się druga część artykułu, mająca opisywać realizację założeń części pierwszej. Autorzy podjęli próbę uporządkowania stanu wiedzy dotyczącego częstości występowania poszczególnych typów minucji w populacji polskiej. Przywołali w tym celu badania prof. Czesława Grzeszyka, które przez wiele lat stanowiły w naszym kraju podstawowe źródło wiedzy w tym zakresie (Grzeszyk, 1972; Kozdrój-Miler & Klemczak, 2025).

Autorzy wysunęli przypuszczenie, że dane Grzeszyka:

„mogły być jednak obarczone dużym błędem pomiarowym, ponieważ ze względu na brak odpowiednich urządzeń badawczych dane zbierane były »ręcznie«, przy wykorzystaniu wyłącznie lupy” (Kozdrój-Miler & Klemczak, 2025, s. 8).

Tu pojawia się pierwsza istotna nieścisłość. Grzeszyk wyraźnie wskazał w swoim artykule rodzaj sprzętu optycznego, z którego korzystał: „W polach wykreślonych na dermatogramach palców i dłoni dorosłych i dzieci zliczałem minucje pod mikroskopem stereoskopowym używając powiększenia $5,3 \times 1$ lub $6,3 \times 1,6$ ”

(Grzeszyk, 1972, s. 182).

Argument ten podnoszę nie dlatego, że uważam stosowanie lupy za niewłaściwe w badaniach daktyloskopijnych. Przeciwnie – jest ona powszechnie stosowana zarówno przez ekspertów, jak i pracowników rejestratury daktyloskopijnej. Skoro jednak autorzy wokół rzekomego użycia wyłącznie lupy zbudowali argument o możliwym błędzie pomiarowym, należało oczekiwać większej precyzji w odtworzeniu warsztatu badawczego Grzeszyka.

W innej części artykułu autorzy piszą:

„Drugą prawdopodobną przyczyną zaobserwowanych różnic może być fakt, że badania prof. Grzeszyka były obarczone większym błędem pomiarowym ze względu na ograniczone w tamtym czasie możliwości techniczne – zbieranie i zapisywanie danych »ręcznie« zwiększa prawdopodobieństwo pojawienia się nieprawidłowości zarówno przy zliczaniu, jak i kwalifikacji poszczególnych typów minucji” (Kozdrój-Miler & Klemczak, 2025, s. 11).

Autorzy sugerują zatem nie tylko ograniczenia obserwacyjne, lecz także ryzyko błędów w ewidencji i analizie danych. Tymczasem Grzeszyk napisał:

„Średnie arytmetyczne i procentowe oraz częstość występowania poszczególnych typów minucji zawarte w zestawieniach tabelarycznych, zostały policzone w Zakładzie Metod Numerycznych Katedry Statystyki Matematycznej UMCS na elektronicznej maszynie cyfrowej Odra 1013” (Grzeszyk, 1972, s. 182).

Z dostępnej literatury, dotyczącej maszyn cyfrowych Odra 1013 wynika, że biblioteka programów użytkowych obejmowała m.in. programy do obliczeń statystycznych (Thierry, 1967, s. 22). Oznacza to, że co najmniej etap obliczeń tabelarycznych w pracy Grzeszyka był wspierany komputerowo. Tym bardziej nieprecyzyjne wydaje się przeciwstawienie jego „ręcznej pracy” współczesnemu programowi komputerowemu autorów CLKP.

Oczywiście wyniki badań Grzeszyka mogą być przedmiotem weryfikacji. Można byłoby to zrobić np. przez ponowne zbadanie surowego materiału badawczego, o ile jest dostępny, albo przez wierne odtworzenie jego metody. Autorzy nie wskazują jednak, aby taką procedurę przeprowadzili. W rezultacie ich uwagi o możliwym błędzie Grzeszyka pozostają hipotezą, nie zaś wykazanym faktem.

Kwestia odbitek dziecięcych

W kolejnym miejscu autorzy odnoszą się krytycznie do innej kwestii związanej z badaniami Grzeszyka:

„Dodatkowo w swoich badaniach uwzględnił dzieci w wieku od 2 lat (ponad połowa wszystkich badanych), u których prawidłowe określenie typu minucji mogło narażać na duże trudności ze względu na niewielki rozmiar pola badawczego z dużym zagęszczeniem linii papilarnych. Dlatego, aby wyeliminować wpływ ww. czynników na wyniki, do porównania z wynikami użytymi współcześnie wybrano z pracy prof. Grzeszyka wyłącznie dane zebrane od osób dorosłych” (Kozdrój-Miler & Klemczak, 2025, s. 11).

Sformułowanie to może być odczytane jako sugestia, że analiza minucji na odciskach dziecięcych jest z samej natury rzeczy szczególnie problematyczna.

Jak wspomniano wyżej, w swojej pracy Grzeszyk podawał dwa zakresy powiększeń używanego mikroskopu. W pierwszym przypadku – $5,3 \times 1$ – powiększenie wynosiło około 5 razy i można je uznać za standardowe w badaniach daktyloskopijnych. W drugim wariancie – $6,3 \times 1,6$ – było ono około dziesięciokrotne, a więc dwukrotnie większe. To powiększenie mogło pozwalać na skuteczną analizę odcisków pochodzących od rąk dziecięcych, mimo większego zagęszczenia linii.

Wnikliwa lektura artykułu Grzeszyka dostarcza ponadto ciekawej informacji na temat różnic między materiałem osób dorosłych i dzieci:

„U osób dorosłych występuje więcej aniżeli u dzieci punktów i odcinków przy równoczesnym zmniejszeniu się liczby oczek, rozwidleń i złączeń pojedynczych. Powyższe różnice należy traktować jako przejściowe (z zasady uwarunkowane pracą lub dermatozami)” (Grzeszyk, 1972, s. 208).

Innymi słowy, czytelność dziecięcych odwzorowań linii papilarnych, gdzie skóra zasadniczo nie jest jeszcze narażona na długotrwałe skutki wykonywanej pracy czy zmiany chorobowe, jest wyższa od czytelności odcisków osób dorosłych. Z tego względu, wbrew temu co piszą autorzy (Kozdrój-Miler & Klemczak, 2025), również prawidłowe określenie typu minucji na takich daktylogramach jest mniej problematyczne.

Czy badanie CLKP rzeczywiście powtarza badania Grzeszyka?

Autorzy zdecydowali się na powtórzenie badań częstości występowania poszczególnych typów minucji linii papilarnych. Należy jednak zauważyć, że zastosowali szereg zmian metodologicznych względem pracy Grzeszyka.

Grzeszyk analizował minucje prawej i lewej ręki w obrębie opuszek palców oraz czterech obszarów każdej z dłoni osób daktyloskopowanych. Zespół Kozdrój-Miler/Klemczak ograniczył się natomiast do opuszek palców (Grzeszyk, 1972; Kozdrój-Miler & Klemczak, 2025). W tym sensie klasyczne badanie Grzeszyka było szersze topograficznie i bliższe realiom praktyki kryminalistycznej, ponieważ ślad linii papilarnych może pochodzić zarówno z palca, jak i z dłoni.

Prof. Grzeszyk dokonywał analizy wielowarstwowej: uwzględniał m.in. pochodzenie materiału od dłoni lub opuszki palca, płeć, wiek, stan skóry, a także liczbę osób i rodzin, z których pochodził materiał. W pracy K. Kozdrój-Miler i K. Klemczaka podano natomiast tylko liczbę zmapowanych odcisków palców – 1 104 sztuki – bez wskazania faktycznej liczby dawców. (Kozdrój-Miler & Klemczak, 2025).

To poważny problem statystyczny. Teoretycznie liczba daktyloskopowanych osób mogła wynosić od około 110, jeżeli przyjęto po dziesięć odcisków od osoby, do 1 104, jeżeli od każdej osoby wykorzystano tylko jedną odciskę. W artykule nie wyjaśniono tej kwestii.

Brakuje również informacji, ile odcisków odrzucono z powodu niewystarczającej jakości.

W konsekwencji trudno ocenić rzeczywistą wielkość i reprezentatywność próby badawczej.

Obrazowanie cyfrowe i problemy, jakie ono ze sobą niesie

Kolejna kwestia dotyczy warsztatu badawczego konkretnych odcisków. Współcześni eksperci pracowali z cyfrowymi obrazami odcisków w formacie JPEG, natomiast Grzeszyk analizował minucje bezpośrednio przez optykę mikroskopu stereoskopowego (Grzeszyk, 1972; Kozdrój-Miler & Klemczak, 2025).

Sam fakt użycia formatu JPEG nie przesądza jeszcze o błędzie badawczym. Jest to jednak format stratny, co oznacza, że w zależności od stopnia kompresji część szczegółów obrazu może ulec zniekształceniu. W badaniu struktur drobnych, takich jak kropki, mostki, oczka czy przerwy, takie zniekształcenia mogą mieć znaczenie. Ponadto format ten może wpływać na sposób odwzorowania obszarów skrajnych pod względem tonalnym, to znaczy bardzo jasnych i bardzo ciemnych. Tam, gdzie sprzęt optyczny może pokazać jeszcze szereg niuansów, cyfrowy obraz zapisany w formacie stratnym może część z nich utracić.

Dodatkowo autorzy wskazują, że w razie potrzeby w odniesieniu do plików JPEG stosowano narzędzia edycyjne obrazu, m.in. zmianę kontrastu, jasności, poziomów, krzywych czy ekspozycji (Kozdrój-Miler & Klemczak, 2025). Zabiegi te mogą poprawiać czytelność obrazu, ale powinny zostać zwalidowane pod kątem wpływu na klasyfikację drobnych minucji.

W mojej ocenie obrazy odwzorowań linii papilarnych należało zapisywać w formacie bezstratnym, np. TIFF, przynajmniej na etapie skanowania odcisków i późniejszego ich badania. Wskazane byłoby także, aby analizę prowadzono na monitorach umożliwiających stabilną i powtarzalną ocenę obrazu zapisanego w tym formacie. Ważne jest przy tym, aby urządzenia te gwarantowały odpowiednią rozdzielczość, kontrast i równomierność podświetlenia, przy zapewnionej możliwości kalibracji.

Wątpliwości budzi również podana rozdzielczość skanowania: 600 pikseli na centymetr. W specyfikacji skanerów używa się częściej jednostki ppi – pikseli na cal. Rozdzielczość 600 pikseli na centymetr odpowiada około 1524 ppi, czyli wartości bardzo wysokiej i dość nietypowej. Nie można wykluczyć, że rzeczywiście użyto takiej rozdzielczości, ale równie prawdopodobne jest, że chodziło o 600 ppi. Wymaga to doprecyzowania, by wykluczyć ewentualność, że program, będący w fazie prototypowej, ustawiony był na inną rozdzielczość niż materiał wejściowy i dokonywał interpolacji obrazów.

Geometria pola badawczego

Kolejna kwestia dotyczy sposobu wyznaczenia pola badawczego. Grzeszyk posługiwał się jednostkami „natury anatomicznej” – mierzył odległość odpowiadającą

jącą szerokości 15 linii papilarnych wraz z bruzdami i przyjmował ją jako promień okręgu, wewnątrz którego zliczał minucje. Zespół Kozdrój-Miler/Klemczak przyjął natomiast kwadrat o boku 2,5 cm (Grzeszyk, 1972; Kozdrój-Miler & Klemczak, 2025). W mojej ocenie metoda Grzeszyka ma w tym zakresie istotną przewagę. Uwzględnia bowiem indywidualną gęstość linii papilarnych. U dzieci, kobiet i mężczyzn liczba listewek mieszczących się na tej samej powierzchni może być różna. W konsekwencji w kwadracie 2,5 × 2,5 cm u jednej osoby może znaleźć się więcej linii i potencjalnie więcej minucji niż u innej.

Metoda Grzeszyka była trudniejsza technicznie, ale lepiej dostosowana do morfologii konkretnej odblaski. Metoda współczesna jest wygodniejsza, ale może wносить błąd systematyczny do obliczeń statystycznych, jeżeli nie kontroluje gęstości linii papilarnych.

Zakres statystyki i realizacja zapowiedzi z części pierwszej

W części pierwszej autorzy oznajmili, że w ramach projektu utworzono narzędzie pozwalające nie tylko zliczać typy minucji, lecz także analizować ich lokalizację, układy cech oraz częstość układów w określonych obszarach odblaski (Kozdrój-Miler & Klemczak, 2019). Tymczasem w części drugiej opublikowano przede wszystkim ogólną tabelę liczebności i procentowego udziału poszczególnych typów minucji (Kozdrój-Miler & Klemczak, 2025).

W tym sensie opis projektu należy uznać za niepełny.

Brak rzeczywistej prezentacji programu CLKdb

Istotnym mankamentem publikacji Kozdrój-Miler i Klemczaka jest brak rzeczywistej prezentacji programu CLKdb. W części pierwszej autorzy zapowiadali, że po wypełnieniu bazy danych opublikowana zostanie druga część artykułu, zawierająca szczegółowe informacje o powstałym oprogramowaniu oraz uzyskanych wynikach (Kozdrój-Miler & Klemczak, 2019). Tymczasem część druga przedstawia przede wszystkim wyniki zliczania minucji, natomiast samo narzędzie informatyczne pozostaje opisane bardzo ogólnie (Kozdrój-Miler & Klemczak, 2025). Brakuje zrzutów ekranu, schematu działania, struktury bazy danych, informacji o sposobie zapisu współrzędnych, wersji programu, środowisku pracy, wymaganiach sprzętowych, zasadach walidacji oraz procedurze kontroli błędów. Nie wiadomo również, czy program ma być narzędziem autonomicznym, czy może planowana jest jego integracja z istniejącymi bazami daktyloskopijnymi. Ma to znaczenie nie tylko techniczne, ale także prawne i organizacyjne.

Autorzy wskazują, że bazę wypełniono danymi osób zmarłych, aby uniknąć problemów związanych z ochroną danych osobowych (Kozdrój-Miler & Klemczak, 2025). Powstaje jednak pytanie, czy program ma być w przyszłości aktualizowany wyłącznie w oparciu o takie dane, czy też przewiduje się możliwość wykorzystania daktylogramów osób żyjących. Jeżeli program miałby być używany w konkretnych opiniach,

a jednocześnie służyć trwałemu gromadzeniu materiału do bazy statystycznej, konieczne byłoby szczegółowe opisanie podstawy prawnej, celu przetwarzania czy kontroli dostępu.

Program badawczy a program dla eksperta

Z dostępnych opisów programu można wywnioskować, że ma on służyć zarówno gromadzeniu danych, jak i potencjalnie wspierać ekspertów w badaniach. Z metodologicznego i prawnego punktu widzenia takie połączenie funkcji może być problematyczne.

W mojej ocenie oprogramowanie należałoby rozdzielić na dwa narzędzia:

1. program badawczy, działający w kontrolowanym środowisku, służący do tworzenia i aktualizacji populacyjnych danych statystycznych;
2. program wspomagający opiniowanie, używany przez biegłego w konkretnej sprawie, który nie musi trwale gromadzić obrazów linii papilarnych, lecz korzysta z aktualizowanego modułu statystycznego.

Program dla eksperta powinien mieć „zaszyte” tabele statystyczne, algorytmy pomocnicze i mechanizm generowania raportów. Nie musi natomiast tworzyć ani uzupełniać bazy biometrycznej. Takie rozwiązanie byłoby zgodne z zasadą minimalizacji danych i ograniczałoby ryzyka prawne.

Podsumowanie

Autorzy obu części artykułu podjęli próbę proponowania nowego sposobu statystycznego wspierania badań daktyloskopijnych, a jednocześnie zakwestionowali część klasycznych ustaleń Grzeszyka. W mojej ocenie ani krytyka wcześniejszych badań, ani prezentacja nowego narzędzia nie zostały jednak przeprowadzone w sposób w pełni przekonujący metodologicznie.

Najważniejsze zastrzeżenia dotyczą:

1. nieprecyzyjnego przedstawienia warsztatu Grzeszyka, zwłaszcza pominięcia faktu użycia mikroskopu stereoskopowego oraz maszyny cyfrowej Odra 1013;
2. braku dowodu na błędy pomiarowe Grzeszyka, pomimo wysunięcia hipotezy o ich istnieniu;
3. niewystarczająco uzasadnionej oceny stopnia trudności prawidłowego określania typów minucji w odblaskach dziecięcych;
4. zredukowanego zakresu topograficznego badań – Grzeszyk badał palce i dłonie, natomiast współczesne badanie ograniczono do opuszek palców;
5. niejasnej liczby dawców odblasków, co utrudnia ocenę reprezentatywności próby;
6. selekcji odblasków pod kątem jakości, bez informacji o liczbie materiałów odrzuconych;
7. zastosowania stałego pola geometrycznego do badań minucji, co mogło mieć wpływ na wyniki statystyczne;
8. zastosowania cyfrowej obróbki analizowanych obrazów odwzorowań linii papilarnych bez wykazania jej wpływu na klasyfikację drobnych minucji;

9. braku zapowiadanej prezentacji programu CLKdb;
10. braku modelu do określania częstości występowania układów minucji i braku realnego modelu probabilistycznego, mimo zapowiedzi z części pierwszej;
11. nierozdzielenia funkcji badawczej i opiniodawczej programu, co może w przyszłości implikować problemy metodologiczne i prawne.

W mojej ocenie badanie Kozdrój-Miler i Klemczaka może być traktowane jako etap pilotażowy lub opisowy. Nie powinno jednak być przedstawiane jako definitywna rewizja klasycznych badań prof. Czesława Grzeszyka ani jako gotowy fundament probabilistycznego standardu identyfikacji daktyloskopijnej w Polsce.

Paradoksalnie, mimo upływu ponad pół wieku, praca Grzeszyka nadal imponuje zakresem, wielowarstwowością i praktycznym ukierunkowaniem (Grzeszyk, 1972). Współczesne badania powinny ten dorobek rozwijać, weryfikować i uzupełniać, ale z należytą precyzją metodologiczną oraz z pełnym poszanowaniem rzeczywistego warsztatu badawczego poprzednika

Bibliografia

1. Grzeszyk, Cz. (1972). Badania nad minucjami linii papilarnych. *Problemy Kryminalistyki*, nr 96(XVIII), s. 175–212.
2. Kozdrój-Miler, K. & Klemczak, K. (2019). Projekt „Mapowanie odbitek linii papilarnych” (część I) – geneza. *Problemy Kryminalistyki*, nr 306(4), s. 5–8.
3. Kozdrój-Miler, K. & Klemczak, K. (2025). Projekt „Mapowanie e-odbitek linii papilarnych” (część II) – wyniki. *Problemy Kryminalistyki*, nr 323(3), s. 7–13.
4. Thierry, J. (1967). Maszyny matematyczne ODRA. Przegląd produkcji Zakładów ELWRO w zakresie maszyn cyfrowych. *Maszyny Matematyczne*, nr 1, s. 21–23.

Sprawozdanie z warsztatów „Research and innovation against illicit drugs: from foresight to operational impact” – Bruksela, 5-6 maja 2026

mgr inż. Anna Czyż
Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Policji
Politechnika Warszawska
ORCID: 0009-0008-3149-2219
e-mail: anna.czyz@policja.gov.pl

Streszczenie

Sprawozdanie relacjonuje warsztaty „Research and innovation against illicit drugs: from foresight to operational impact”, które odbyły się w dniach 5-6 maja 2026 roku w Brukseli. Przedsięwzięcie zorganizowała Komisja Europejska we współpracy z European Union Drugs Agency (EUDA) w ramach platformy CERIS.

Słowa kluczowe: narkotyki, zagrożenia, przestępczość zorganizowana, międzynarodowe szkolenie dla organów ścigania, współpraca międzynarodowa.

W dniach od 05 do 06 maja 2026 roku w Brukseli odbyły się warsztaty „Research and innovation against illicit drugs: from foresight to operational impact”. Przedsięwzięcie zorganizowała Komisja Europejska we współpracy z European Union Drugs Agency (EUDA) w ramach platformy CERIS. Wydarzenie zgromadziło 100 uczestników reprezentujących instytucje Unii Europejskiej, środowisko naukowe, służby i organizacje społeczne. Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Policji reprezentowała Anna Czyż – specjalista Wydziału Badań Chemicznych.

W dyskusji wzięli udział reprezentanci kluczowych struktur międzynarodowych, w tym European Commission, EUDA, UNODC, Europol, EUCPN oraz DG HOME. Służby operacyjne i prokuratorskie państw członkowskich reprezentowały m.in. Belgian Federal Prosecutor's Office, Swedish Prosecution Authority, Dutch Police, hiszpańska Guardia Civil, włoscy Carabinieri oraz polskie Centralne Biuro Śledcze Policji. Sektor laboratoriów kryminalistycznych i instytutów badawczych reprezentowały Sciensano z Belgii, Trimbos In-

stitute z Holandii, Forensic Science Laboratory of Polícia Judiciária z Portugalii oraz Laboratorium Kryminalistyczne KWP z siedzibą w Radomiu. Głos środowiska akademickiego reprezentowali eksperci z Malmö University, CENTRIC, University of Greenwich oraz University of Limerick.

Głównym celem spotkania była wymiana wiedzy o współczesnych zagrożeniach narkotykowych i przestępczości zorganizowanej w UE oraz integracja naukowców, służb i decydentów politycznych dla wzmocnienia międzynarodowej współpracy operacyjnej.

Pierwszy dzień warsztatów poświęcono omówieniu skali zagrożeń oraz podstaw badawczych związanych z analizą europejskiego rynku narkotykowego. Sesję otwierającą poświęcono aktualnej sytuacji narkotykowej w Unii Europejskiej oraz analizie danych i prognozowaniu zagrożeń związanych z narkotykami. Zwrócono uwagę na rodzaje zażywanych substancji, ich postać oraz koszt. Podkreślono problem związany z prezentowaniem danych analitycznych, zarówno pod względem sposobu ich przedstawiania,

jak i odbiorców, do których powinny trafiać. W dyskusjach poruszono również wpływ narkotyków na młodzież i społeczeństwo, a także działalność zorganizowanych grup przestępczych, szlaki dystrybucji oraz zagrożenia dla bezpieczeństwa państw UE.

Drugi dzień warsztatów skupiał się na praktycznych narzędziach, pracy laboratoriów kryminalistycznych oraz wykorzystaniu wyników badań w działaniach operacyjnych i postępowaniach sądowych. Omawiano metody identyfikacji nowych substancji psychoaktywnych (NPS) oraz wskazano problemy, które nadal utrudniają ich skuteczną identyfikację. Podkreślono konieczność wypracowania wspólnych standardów oraz zwiększenia współpracy między laboratoryjnej w celu szybszego reagowania na pojawiające się zmiany na rynku narkotykowym. Istotnym tematem warsztatów były także zagadnienia związane z ochroną granic, działalnością służb celnych oraz przeciwdziałaniem przemytowi narkotyków. Podkreślono istniejące luki w systemach kontroli granicznej i potrzebę wzmocnienia współpracy międzynarodowej w zakresie wymiany informacji oraz działań operacyjnych.

Podczas wydarzenia zaprezentowano również projekty współfinansowane ze środków UE, związane z analizą rynków narkotykowych, kontrolą graniczną oraz detekcją substancji psychoaktywnych (między innymi PENTION, METEOR, REWIRE-D, SAUST, ARIEN, ARMADILLO i OBLIVION).

Podsumowując, współczesna walka z handlem narkotykami wymaga lepszej wymiany informacji między służbami i instytucjami, ponieważ jednym z głównych problemów jest rozproszenie danych oraz trudności w szybkim wykrywaniu nowych substancji psychoaktywnych (NPS). W trakcie dyskusji zwrócono uwagę na potrzebę opracowania jednolitych standardów badań, które pozwolą połączyć szybkość działania z wiarygodnością wyników. Skuteczniejsze przeciwdziałanie przestępczości narkotykowej wymaga ścisłej współpracy sektora zdrowia, Policji oraz służb celnych, gdyż tylko skoordynowane działania mogą przyczynić się do stworzenia sprawnego systemu wczesnego ostrzegania oraz lepszego wykorzystania środków unijnych przeznaczonych na wdrażanie innowacji i podnoszenie poziomu bezpieczeństwa.



Fot. 1. Uczestnicy panelu dyskusyjnego „Narkotyki, kryminalistyka i dowody”. Od lewej: moderatorka Nada Milisavljevic z Dyrekcji Generalnej ds. Migracji i Spraw Wewnętrznych Komisji Europejskiej; Maria João Caldeira z Laboratorium Kryminalistycznego Policji Sądowej w Portugalii; Giuliano Iacobellis z Grupy Dochodzeniowo-Śledczej Karabinierów we Włoszech; Anna Czyż z Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji; Tomasz Olszewski z Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Wojewódzkiej Policji w Radomiu; oraz Inge Vinckier z Laboratorium Celnego w Belgii

Zaginienia – analiza uwarunkowań w kontekście prawnym i psychologicznym. Studium przypadku

Izabela Pakuła

Uniwersytet WSB Merito w Chorzowie

ORCID 0009-0001-4443-5140

e-mail: izabela.pakula@chorzow.merito.pl

Streszczenie

Artykuł kompleksowo analizuje problem zaginięć osób w Polsce, łącząc perspektywę prawną, psychologiczną i społeczną. W części prawnej, z uwagi na brak jednolitej ustawy, opiera się na zarządzeniach policyjnych wprowadzających dwupoziomowy system klasyfikacji spraw. Aspekt psychologiczny oraz społeczny koncentruje się na traumie bliskich, których reakcje zostały opisane poprzez pięć stadiów żałoby Kübler-Ross ze stosowną modyfikacją. Rozważania teoretyczne ilustruje szczegółowa analiza dwóch nierozwiązanych spraw z 1999 roku: zaginięcia Rafała Dąbkowskiego i Łukasza Sienkiewicza. Autorka przedstawia okoliczności obu zdarzeń, formułuje hipotezy śledcze oraz bada potencjalne powiązania między sprawami, wskazując na liczne podobieństwa demograficzne, geograficzne i czasowe, jak i sugerując możliwy wspólny schemat przestępczy.

Słowa kluczowe: zaginięcia, psychologia śledcza, żałoba, trauma, profilowanie.

Wstęp

Zaginienia osób stanowią istotny problem nie tylko kryminologiczny, ale również społeczny i psychologiczny. W mojej pracy chciałabym poruszyć wszystkie te kwestie, aby nakreślić szerszą perspektywę naukową. Problem ten wzbudza wiele dyskusji i silnie oddziałuje na wyobraźnię społeczną. W Internecie można natrafić na szereg artykułów prasowych, a także podcastów tematycznych przedstawiających różne przypadki zaginięć osób, trudniej jednak znaleźć rzetelne analizy naukowe lub popularnonaukowe.

Każdego roku notuje się w Polsce tysiące zaginięć osób w różnym wieku: dorosłych, nastolatków, a także dzieci. Są to zarówno osoby samotne, jak i pozostające w relacjach rodzinnych. Różnią ich m.in. płeć, miejsce zamieszkania, status majątkowy, poziom wykształcenia. Łączy ich jedna okoliczność – ktoś, najczęściej członek rodziny

lub bliskiego otoczenia, zaniepokojony zniknięciem zgłasza ich zaginięcie.

Z dostępnych od 1997 roku statystyk policyjnych wynika, iż liczba zgłoszonych zaginięć oscyluje między 13 000 a 20 000 rocznie. Z oficjalnych danych podanych na stronie Komendy Głównej Policji (<https://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/zaginieni/50885,Zaginieni.html>) można wywnioskować, że najwięcej takich przypadków miało miejsce w latach 2000–2002 oraz w latach 2014–2017 (ok. 20 000 osób rocznie), podczas gdy w roku 2024 zanotowano ponad 13 000 zaginięć. W roku 2018, zgodnie z Zarządzeniem Komendanta Głównego Policji, jako zaginięcia przestały być traktowane tzw. porwania rodzicielskie oraz poszukiwania opiekuńcze, co wywarło również wpływ na statystyki, natomiast liczba zgłoszeń z kategorii poszukiwań opiekuńczych stale rośnie. Policja nie publikuje regularnych danych na temat liczby osób uznanych

za zaginione i odnalezionych, ale ze statystyk sprzed kilku lat wynika, że w ciągu 30 dni od zgłoszenia odnajdywało się 98% osób zaginionych (<https://tarnowskiegory.policja.gov.pl/k26/informacje/wiadomosci/150112,Zaginienia-osob-w-Polsce-Fakty-i-mity.html>). Za osoby trwale zaginione, czyli takie o których nie ma informacji od lat, według danych z 2020 roku, uznaje się obecnie około 4000 ludzi (<https://gazeta.policja.pl/997/archiwum-1/2021/numer-3-032021/200691,Poszukujemy-tylko-aniolow.html>).

Jak podaje Ewa Gruza (2020), przyczyn zaginięć czy zniknięć jest bardzo wiele i są one mocno zróżnicowane. W przypadku nastolatków są to najczęściej chęć ucieczki z domu, konflikty rodzinne, zła sytuacja domowa, natomiast w przypadku osób dorosłych – kryzys psychiczny, choroba, tragiczna sytuacja finansowa, czasem chęć rozpoczęcia życia od nowa, bez dotychczasowych „obciążeń”. Osoby w podeszłym wieku nierzadko mierzą się z zanikami pamięci czy demencją, która uniemożliwia im powrót do domu. Część zaginionych świadomie decyduje się na całkowite zerwanie kontaktu z rodziną, a w przypadku odnalezienia nie chce ujawniać miejsca swojego pobytu. Dużo mniej liczną grupę stanowią ofiary porwań, zabójstw, niebezpiecznych wypadków oraz wszelkich innych działań mających charakter kryminogenny. Niektórzy w chwili śmierci nie mają przy sobie żadnych dokumentów, a co za tym idzie, nie można zweryfikować ich tożsamości (Gruza, 2020, s. 74–75).

Warto podkreślić w tym miejscu, że problem długotrwałych zaginięć osób może być opisywany pod względem nie tylko psychologicznym czy społecznym, ale także prawnym (Gruza, 2020, s. 107–108). Poniżej chciałabym omówić wszystkie te aspekty.

Prawne aspekty zaginięć

Jeśli chodzi o aspekty prawne, na chwilę obecną w Polsce nie mamy powszechnie obowiązującej ustawy, która regulowałaby w sposób jednoznaczny kwestie zaginięć. Działania odpowiednich służb zajmujących się zaginięciami opierają się w chwili obecnej na zarządzeniach Komendanta Głównego Policji. Co ciekawe, do tej pory nie opracowano precyzyjnej i powszechnie obowiązującej definicji osoby zaginionej (Gruza, 2020, s. 74–75). Jak podaje Ewa Gruza (tamże), podstawowym aktem prawnym w sprawie prowadzenia przez policję poszukiwania osób zaginionych oraz postępowania w wypadku ujawnienia osoby o nieustalonej tożsamości lub znalezienia nieznanych zwłok oraz szczątków ludzkich było Zarządzenie nr 48 Komendanta Głównego Policji z dnia 28 czerwca 2018 roku. W dniu 29 lipca 2025 weszło w życie Zarządzenie nr 25 Komendanta Głównego Policji zmieniające zarządzenie w sprawie prowadzenia przez Policję poszukiwania osoby zaginionej oraz postępowania w przypadku ujawnienia osoby o nieustalonej tożsamości lub znalezienia nieznanych zwłok oraz szczątków ludzkich.

Do obecnie obowiązujących aktów prawnych regulujących policyjne procedury poszukiwania osób zaginionych należą:

- Decyzja 147 KGP z dnia 15 kwietnia 2013 r. w sprawie Centrum Poszukiwań Osób Zaginionych Komendy Głównej Policji,
- Zarządzenie nr 25 KGP z dnia 25 lipca 2025 r. zmieniające zarządzenie w sprawie prowadzenia przez Policję poszukiwania osoby zaginionej oraz postępowania w przypadku ujawnienia osoby o nieustalonej tożsamości lub znalezienia nieznanych zwłok oraz szczątków ludzkich.

Przepisy te wprowadzają istotne zmiany. *Zaginienie osoby* zdefiniowano jako zdarzenie, które uniemożliwia ustalenie miejsca pobytu konkretnej osoby fizycznej i które wymaga jej odnalezienia albo udzielenia pomocy w celu zapewnienia ochrony jej życia, zdrowia lub wolności. Najważniejszą zmianą wprowadzoną przez Zarządzenie nr 25 z 2025 roku jest rezygnacja z wcześniejszego trójpoziomowego podziału kategoryalnego na rzecz określenia dwóch poziomów stanowiących o niezwłoczności i zakresie czynności poszukiwawczych, w zależności od stwierdzonego ryzyka zagrożenia dla życia, zdrowia lub wolności osoby zaginionej. Wspomniany poziom odzwierciedla zatem stopień pilności oraz skalę działań ratunkowych, jakie należy wdrożyć w konkretnym przypadku. I tak:

1. Poziom pierwszy dotyczy przypadków, w których zaginięcie wiąże się z realnym, bezpośrednim zagrożeniem życia, zdrowia lub wolności; do jego realizacji konieczne jest bezpośrednio i natychmiastowe podjęcie czynności poszukiwawczych z zaangażowaniem znacznych sił i środków Policji. Taki zakres obejmuje poszukiwanie następujących grup ludzi: dzieci w wieku do 10 lat, osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji, wymagających przyjmowania leków i tych, co do których zachodzi realne podejrzenie popełnienia na ich szkodę przestępstwa; wobec której istnieje uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa przeciwko jej życiu lub wolności; której zachowanie tuż przed zaginięciem sugerowało możliwy zamiar samobójczy, a czas, który upłynął od momentu zaginięcia, umożliwia podjęcie skutecznych działań mających na celu zapobieżenie temu samobójstwu; osoba zaginiona w warunkach atmosferycznych lub innych sytuacjach, które stwarzają realne zagrożenie dla jej życia, a które można uratować poprzez natychmiastowe działania poszukiwawcze.
2. Poziom drugi obejmuje zaginięcia w sytuacji, gdy dotyczy to osoby, której zaginięcie, według oceny Policji opartej na zebranych danych, nie stwarza bezpośredniego zagrożenia dla jej życia, zdrowia ani wolności i która nie spełnia wymogów określonych w punkcie 1.

Warto w tym miejscu podkreślić, że przytoczone powyżej przepisy dotyczące są ewenementem na skalę światową i w niewielu państwach stosuje się dwupoziomą klasyfikację zaginięć. W innych krajach zwyczajowo dzieli się osoby zaginione na dwie kategorie: dorosłych oraz dzieci. Warunkiem prowadzenia poszukiwań dorosłej osoby zaginionej jest ocena ryzyka i ustalenie, czy znajduje się ona w stanie zagrożenia. Jeżeli ryzyko to nie występuje, wiele państw uznaje prawo każ-

dej osoby do prywatności i brak obowiązku ujawniania swojego aktualnego miejsca pobytu. Organy państwa nie są zobowiązane do prowadzenia poszukiwań w takich okolicznościach (Gruza, 2020, s. 79).

Warto dodać, że w wielu krajach nie istnieje prawnie wiążąca definicja *osoby zaginionej*, co utrudnia prowadzenie poszukiwań na poziomie europejskim i międzynarodowym (Gruza, 2020, s. 80), ponieważ kryteria osób uznawanych za zaginione mogą się od siebie różnić i osoba uznawana za zaginioną w jednym kraju, może nie zostać uznana za taką w innym. Natomiast z pomocą przychodzi tutaj baza osób Interpolu oraz System Informacji Schengen, w których umieszczane są informacje o zaginionych. Szeroko zakrojone badania dotyczące potrzeby zdefiniowania pojęcia *osoby zaginionej* przeprowadzono jednak w ośrodku naukowym Centre for the Study of Missing Persons, działającym na Uniwersytecie w Portsmouth. Według dyrektorki tej placówki Karen Shalev Greene jednolite rozumienie, kim jest zaginiony ma kluczowe znaczenie dla samych poszukiwań, zwłaszcza prowadzonych ponad granicami państw (Shalev, Greene i in., 2019). Taka wspólna definicja pozwoliłaby na stworzenie kompleksowych standardów dotyczących opieki społecznej i odpowiedzialności karnej, a także umożliwiłaby skoordynowanie i ujednolicenie podejścia do rejestracji, identyfikacji, poszukiwań i lokalizacji osób zaginionych (Gruza, 2020). Najpilniejszą sprawą wydaje się wprowadzenie w procedurach ostrzeżeń o karnej odpowiedzialności za fikcyjne zgłoszenia, podawanie nieprawdy i zatajenie prawdy przy zgłaszaniu zaginięcia.

Jednym z najważniejszych wyzwań dla policji jest wiarygodność informacji od osób zgłaszających zaginięcie (tamże). W wywiadach eksperckich funkcjonariusze zwracają uwagę, że ukrywanie kluczowych faktów przez rodziny zaginionych to częsta praktyka. Obawa przed wyrażeniem negatywnej opinii o zaginionym oraz przed ujawnieniem np. wcześniejszego leczenia psychiatrycznego czy problemów psychicznych skłaniają rodziny do zatajenia istotnych okoliczności, które mogłyby wpłynąć na skuteczność poszukiwań. W efekcie obraz zaginionej osoby oraz środowiska, w którym żyła i funkcjonowała, bywa idealizowany (Gruza, 2020).

Warto w tym miejscu dodać, że w 2013 roku powstało Centrum Poszukiwania Osób Zaginionych Komendy Głównej Policji, działające zgodnie z art. 5 ust. 2 Ustawy o Policji z dnia 6 kwietnia 1990 roku. Do zadań Centrum należą (<https://sip.lex.pl/akty-prawne/dzienniki-resortowe/centrum-poszukiwan-osob-zaginionych-komendy-glownej-policji-34754335>):

- a) monitorowanie i analiza spraw dotyczących zaginięć osób, prowadzonych przez jednostki Policji;
- b) wsparcie eksperckie i analityczne w sprawach dotyczących osób zaginionych kategorii I, wielowątkowych, o dużym stopniu skomplikowania lub będących przedmiotem szczególnego zainteresowania środków masowego przekazu;
- c) nadzór nad prowadzonymi poszukiwaniami dotyczącymi zaginięć osób małoletnich oraz zapewnienie bezpośredniego udziału ekspertów Centrum w poszukiwaniach tych osób;

- d) wdrożenie w Policji oraz obsługa techniczna i merytoryczna platformy przesyłu informacji w ramach systemu „Child Alert”;
- e) wspieranie jednostek Policji w prowadzonych działaniach poszukiwawczych w zakresie technicznym, osobowym i informacyjno-logistycznym, w szczególności przez Mobilne Centrum Wsparcia Poszukiwań;
- f) współpraca z osobami wyznaczonymi w komendach wojewódzkich Policji oraz Komendzie Stołecznej Policji do bieżącej współpracy z Centrum;
- g) współpraca z organizacjami pozarządowymi zajmującymi się problematyką zaginięć oraz ochroną życia i zdrowia ludzkiego;
- h) inicjowanie i prowadzenie współpracy z policyjnymi jednostkami do spraw zaginięć innych państw;
- i) przygotowywanie i realizacja szkoleń obejmujących problematykę zaginięć osób;
- j) opracowywanie i doskonalenie procedur lub algorytmów postępowania w sprawach dotyczących prowadzenia przez Policję poszukiwań osób zaginionych, a także postępowania w przypadkach ujawnienia osób o nieustalonej tożsamości lub znalezienia nieznanych zwłok albo szczątków ludzkich (b.d., *Co robić...*).

Jak wynika powyższej krótkiej charakterystyki, mimo że w Polsce nie ma jednolitej ustawy dotyczącej zaginięć, kwestie te są uregulowane, a akty prawne zostały zaktualizowane i uszczegółowione. Nadzór nad poszukiwaniami sprawuje właściwa terytorialnie jednostka Policji.

Psychologiczne aspekty zaginięć

Psychologiczne aspekty zaginięć można rozpatrywać w dwóch aspektach możemy mówić o profilu psychologicznym osób zaginionych, ich osobowości i stylu życia, przedmiotem uwagi są także skutki psychologiczne dla rodziny i bliskich osób zaginionych, jakie pociąga za sobą każde takie zdarzenie. Jest to życie w ciągłej niepewności, napięciu i oczekiwaniu. Dodatkowo nierzadko pojawia się poczucie winy lub tzw. pewność wsteczna, która polega na wnioskowaniu na temat przeszłości na bazie wiedzy, którą mamy teraz, a której nie mieliśmy w momencie wystąpienia danego zdarzenia. Oprócz tego może dojść do obwiniania się nawzajem, np. przez rodziców zaginionego dziecka. Psycholodzy wskazują też na inne skutki, m.in. tunnelową koncentrację uwagi na osobie nieobecnej, przy jednoczesnym niekoncentrowaniu się na obecnych członkach rodziny, pogorszenie jakości życia, występujący stan frustracji i szereg innych zachowań i emocji, które mogą negatywnie wpływać na codzienne funkcjonowanie rodzin i bliskich osób zaginionych (por. Sidor-Borek, 2022).

Po pierwsze, rodziny i bliscy osób zaginionych mierzą się z ponadprzeciętnym poziomem stresu oraz napięcia. Ogólny schemat reakcji jest następujący: w przypadku gdy dana osoba nie pojawia się o umówionej godzinie w danym miejscu, w pierwszej kolejności rodziny i osoby bliskie poszukują usprawiedli-

wień i racjonalnego wytłumaczenia takiego stanu rzeczy. Następnie próbują nawiązać jakikolwiek kontakt z tą osobą, co obecnie, w dobie telefonów komórkowych, jest to dużo łatwiejsze niż kiedyś. Dalej sprawdzają potencjalne miejsca jej pobytu, dzwonią do znajomych, a także do szpitali. Po wykorzystaniu powyższych możliwości do bliskich i rodziny dociera myśl o zaginięciu tej osoby. Zazwyczaj bardzo trudno im uwierzyć w taki scenariusz zdarzeń i mierzą się z poczuciem, że ta sytuacja nie mogła się przydarzyć właśnie im. Mechanizm ten w psychologii społecznej nazywany jest „wiarą w sprawiedliwy świat” i polega na tym, że ludzie mają tendencję do wiary, że złe rzeczy przytrafiają się złym ludziom, a dobre rzeczy tym dobrym (por. Wróbel, 2024; Zimbardo, 1997; Aronson, 2009).

Badanie Isuru i współpracowników przeprowadzone w południowej Sri Lance analizuje fenomenologię żałoby wśród 24 członków rodzin osób zaginionych podczas konfliktów zbrojnych (1987–2009) i tsunami (2004). Respondentami byli głównie rodzice (matki, ojcowie) oraz żony zaginionych, z których 21 nie było pewnych losu bliskiej osoby. Analiza jakościowa pogłębionych wywiadów ujawniła sześć dominujących tematów: brak domknięcia, nadzieję, poczucie winy, bezradność, nieustające cierpienie oraz emocjonalną pustkę. Doświadczenie to określane jest terminem *ambiguous loss* (niejednoznacznej straty) – osoba jest fizycznie nieobecna, ale psychologicznie wciąż obecna w umysłach bliskich. Brak potwierdzenia zgonu uniemożliwia zainicjowanie naturalnego procesu żałoby. Rodziny doświadczają chronicznego dystresu psychicznego, trudności finansowych i społecznej marginalizacji. Autorzy podkreślają, że rodziny są „uwięzione w żałobie”, niezdolne do przejścia dalej przez nieustanne wahanie między nadzieją a rozpaczą, co wymaga interwencji służby zdrowia i pomocy społecznej (Isuru i in., 2021).

W niektórych źródłach naukowych (por. Testoni, 2020, Wayland i in., 2015) podaje się, że całościową reakcję psychologiczną na długotrwałe zaginięcie bliskiej osoby można ujmować w ramy stadiów żałoby, wyróżnionych przez Elizabeth Kübler-Ross (1969), natomiast z pewną modyfikacją. Teoria Kübler-Ross wyróżnia pięć stadiów i odnosi się do osób, które przeżywały klasyczną żałobę. Pierwszym z nich jest zaprzeczenie (denial), które stanowi początkową reakcję obronną na wiadomość o zbliżającej się śmierci lub stracie. W tej fazie jednostka odmawia przyjęcia do wiadomości rzeczywistości sytuacji, co stanowi mechanizm ochronny przed przytłaczającym cierpieniem emocjonalnym. Zaprzeczenie pozwala psychice stopniowo adaptować się do traumatycznej informacji, działając jako bufor amortyzujący pierwotny szok. Kübler-Ross podkreślała, że zaprzeczenie rzadko utrzymuje się przez długi okres, ustępując miejsca bardziej bezpośredniej konfrontacji z rzeczywistością straty (Kübler-Ross, 1969). Druga faza, gniew (anger), pojawia się w momencie, gdy zaprzeczenie nie może być już dłużej podtrzymywane. Jednostka doświadcza intensywnych emocji związanych z poczuciem niesprawiedliwości, frustracji i bezsilności wobec nieuchronności straty. Gniew może być kierowany w różnych kierunkach: wobec perso-

nelu medycznego, członków rodziny, sił wyższych, a nawet wobec osoby umierającej lub zmarłej. Ta faza charakteryzuje się pytaniami typu „Dlaczego ja?” i poszukiwaniem winnych zaistniałej sytuacji. Kübler-Ross argumentowała, że gniew jest naturalną i zdrową reakcją na stratę, która wymaga akceptacji i wyrażenia w konstruktywny sposób (Kübler-Ross, 1969). Trzecią fazą jest negocjowanie lub targowanie się (bargaining), w której jednostka próbuje odzyskać kontrolę nad sytuacją poprzez zawarcie umowy, najczęściej z siłami wyższymi lub Bogiem. W tej fazie pojawiają się myśli typu „Jeśli tylko...” i próby odwleczenia nieuchronnego poprzez obietnice zmiany zachowania, poświęcenia czy poprawy. Negocjowanie często wiąże się z poczuciem winy i próbami cofnięcia czasu, aby uniknąć błędów, które mogły przyczynić się do straty. Ta faza reprezentuje desperacką próbę odzyskania tego, co zostało lub może zostać utracone i często przejawia się w formie wewnętrznego dialogu pełnego warunków i obietnic. Czwarta faza, depresja (depression), manifestuje się w momencie, gdy jednostka w pełni uświadamia sobie nieuchronność i ostateczność straty. Charakteryzuje się głębokim smutkiem, wycofaniem społecznym, apatią i poczuciem pustki. Kübler-Ross rozróżniała dwa typy depresji w kontekście żałoby: depresję reaktywną, związaną z praktycznymi konsekwencjami straty (takimi jak koszty finansowe, obowiązki) oraz depresję przygotowawczą, która stanowi emocjonalne przygotowanie do ostatecznego rozstania. Ta faza jest często najbardziej intensywna emocjonalnie i może wymagać profesjonalnego wsparcia psychologicznego lub psychiatrycznego. Piąta i ostatnia faza to akceptacja (acceptance), w której jednostka osiąga stan pogodzenia się z rzeczywistością straty. Akceptacja nie oznacza szczęścia ani zgody na to, co się wydarzyło, lecz raczej emocjonalną gotowość do zaakceptowania nowej rzeczywistości i kontynuowania życia pomimo straty. W tej fazie jednostka jest w stanie znaleźć spokój i sens w doświadczeniu utraty, integrując je w swoją biografię. Kübler-Ross podkreślała, że akceptacja jest procesem stopniowym i nie wszyscy pacjenci czy osoby w żałobie osiągają tę fazę.

Testoni wraz ze współpracownikami, na podstawie swoich badań wyróżnił kilka faz żałoby, której doświadczają bliscy osób zaginionych. Pierwszą z nich jest niedowierzanie zamiast zaprzeczenia – wszyscy uczestnicy badania doświadczali szoku, paniki i poczucia absurdalności sytuacji (Testoni i in., 2020). Dodatkowo pojawiała się trudność w radzeniu sobie z codziennością, nieumiejętność wykonywania swoich dotychczasowych obowiązków. Poczucie niedowierzania i absurdalności udawało się zredukować poprzez wyczerpujące poszukiwania zaginionego. Rodziny osób zaginionych nie wierzyły, że można było „rozpuścić się w powietrzu” i po prostu zniknąć. Nie umiały pogodzić się z myślą, że danej osoby nie udało się znaleźć i wciąż jej poszukiwały. Podkreślały, że była to także sposób redukcji nieprzyjemnych emocji i skupienia uwagi.

Drugą fazą był gniew, a dokładniej mieszanina gniewu, wstydu, a także urazy wobec społeczności oraz bliskich osób – gniew wynikał z absurdalności sy-

tuacji i braku wsparcia społecznego. Społeczność wycofywała się po początkowym zaangażowaniu, izolując rodziny i dając im odczuć, że zostali sami (Testoni i in., 2020). W drugiej fazie gniew pojawiał się także jako reakcja na bezradność bliskich, przyjaciół, służb, słowem – wszystkich osób zaangażowanych w poszukiwania. Uogólniony gniew był także skorelowany z poczuciem niesprawiedliwości oraz osamotnienia.

W trzeciej fazie – nazwanej przez badaczy targowaniem się w celu obniżenia poczucia winy – uczestnicy rozwijali strategie rozwiązania problemu na własną rękę, ponieważ społeczność nie oferowała żadnego wartościowego wsparcia. Spowodowało to przekształcenie ich myśli w ciągłe ruminacje skupione na pragnieniu powrotu do przeszłości, aby nie popełnić błędów, które w ich odczuciu mogły doprowadzić do zaginięcia lub do znalezienia osoby od razu po zaginięciu – czyli mówiąc innymi słowami obwiniali się za niepodjęcie różnych działań. Część osób także zwracała się do siły wyższej w celu otrzymania wskazówek co do losów osób zaginionych (Testoni i in., 2020).

W kolejnej fazie nazwanej depresją przez Kübler-Ross a przez badaczy – żałobą bez ciała – uczestnicy żyli w zawieszeniu, doświadczając żaloby bez możliwości ceremonii pogrzebowej. Ostatnia z faz – niemożność domknięcia – przebiegała w ten sposób, że badani starali się zaakceptować fakt niepewności i prawdopodobieństwo, że być może już nigdy nie poznają losów osoby zaginionej. Niemożność domknięcia jest jednym z najdotkliwszych aspektów psychologicznych tego doświadczenia (Testoni i in., 2020).

Z powyższego widać więc, że reakcje rodzin osób długotrwale zaginionych można odnieść do modelu DABDA, ale z pewnymi modyfikacjami. Ważnym wydaje się także przeprowadzenie badań na szerszą skalę, aby oprzeć wnioski na większej liczbie danych zarówno ilościowych, jak i jakościowych.

Psycholog Sylwia Ściegienko podkreśla również, że sytuacja psychologiczna osób, które przez długi okres wyczekują informacji o swoich bliskich, jest niezwykle trudna (Ruszczyk, 2020). U takich osób proces przeżywania straty i żaloby ulega zahamowaniu, co wynika z nagromadzenia się ambiwalentnych emocji – z jednej strony mają one głęboką nadzieję na niespodziewane odnalezienie bliskiego, na jego powrót lub uzyskanie kluczowych informacji dotyczących zaginięcia – z drugiej zaś muszą mierzyć się z koniecznością codziennego funkcjonowania. W praktyce oznacza to uczestnictwo w rutynowych zajęciach, wykonywanie obowiązków zawodowych oraz kontakty społeczne.

Największym obciążeniem psychicznym dla takich rodzin okazują się okresy świąteczne oraz rocznice zaginięcia, potęgujące ich cierpienie i poczucie izolacji. Kluczową rolę odgrywa tutaj otoczenie – przede wszystkim życzliwość ze strony pracodawców, znajomych i sąsiadów. Nie wszyscy potrafią rozmawiać na tak delikatne tematy, ale ważne są także drobne gesty, świadczące o wsparciu i trosce. Niektóre rodziny cenią sobie możliwość wspólnego wspominania zaginionych bliskich, nie jako zmarłych, lecz jako osób żywych w ich pamięci. Z punktu widzenia instytucji publicz-

nych i organizacji wspierających takie rodziny istotne jest regularne zapewnianie, że sprawa nadal jest dla nich ważna i akta nie leżą już na półkach archiwalnych (za: Ruszczyk, 2020).

Warto wspomnieć na koniec o psychologicznym skutku, jakim mogą być nadmierne ruminacje, czyli rozpatrywanie przez bliskich przeszłości, szukanie znaków i wskazówek w wydarzeniach minionych. Czasem występuje również podejrzliwość wobec innych osób bliskich i znajomych, które być może coś ukrywają i nie do końca są szczerze. Niemożność domknięcia i brak pewności wydają się więc czynnikami najbardziej determinującymi przeżywanie straty przez rodziny zaginionych.

Przypadek zaginięcia Rafała Dąbkowskiego

W celu scharakteryzowania obu studiów przypadków – zaginięcia Rafała Dąbkowskiego i Łukasza Sienkiewicza – skorzystałam z ogólnodostępnych źródeł (podanych w bibliografii), ponieważ Policja nie udostępniła mi żadnych informacji na temat zaginięć.

Rafał Dąbkowski przyszedł na świat 3 listopada 1980 roku i przez całe swoje życie mieszkał z rodziną w Katowicach, przy ulicy Dębowej. Pobierał naukę w Technikum Samochodowym w Chorzowie, gdzie zyskał opinię ucznia sumiennego i zrównoważonego. Nie przysparzał trudności wychowawczych; uchodził za niezwykle dojrzałego jak na swój wiek. Był w związku, łączyła go relacja z dziewczyną, a z rodzicami utrzymywał serdeczne, otwarte stosunki – zdawało się, że nie ma przed nimi tajemnic. Nie zatracił przy tym ambicji – odznaczał się pracowitością i wyrażał jasno sprecyzowane plany na przyszłość. Rodzice nieustannie przypominali mu, że sukces wymaga wytrwałości. Z okazji osiemnastych urodzin otrzymał od nich samochód Daewoo Matiz, z zastrzeżeniem, że o jego utrzymanie będzie musiał zadbać samodzielnie. Zarabiał na własne potrzeby, pracując w rodzinnym przedsiębiorstwie – na myjni samochodowej – co bardzo mu odpowiadało, gdyż po pracy mógł poświęcić się pielęgnacji własnego pojazdu.

W okresie wakacyjnym Rafał zwykł udawać się pieszo na kąpielisko „Fala” w Parku Chorzowskim. 4 lipca 1999 roku, w niedzielę, planował spędzić tam popołudnie. W godzinach porannych przebywał w pracy i poinformował rodziców o swoich zamierzeniach. Jego matka, pani Jolanta, wraz z mężem postanowili wykorzystać sprzyjającą aurę i spędzić niedzielę w Ustroniu. Pragnęli, by Rafał towarzyszył im w wyjeździe, toteż odwiedzili go w miejscu pracy, usiłując nakłonić do wspólnego wyjazdu, lecz odmówił. Wyjaśnił, że umówił się na czternastą z kolegą Grzegorzem, mieszkającym pięćset metrów od ich domu, i że wspólnie zamierzali udać się na basen.

To było ostatnie spotkanie rodziców z synem. Tego samego dnia wieczorem, po powrocie z Ustronia, nie zastali Rafała w domu. Niewzbudziło to w nich natychmiastowego niepokoju – trwał okres wakacyjny, a syn był już pełnoletni. Jednak w nocy, gdy telefon chłopca milczał, a wszystko wskazywało na to, że urządzenie

jest wyłączone, sen nie przychodził im z łatwością. Jak to często bywa w podobnych okolicznościach, zwłaszcza w czasie wakacji, przypuszczano, że Rafał przedłużył zabawę i powróci do domu następnego wieczoru.

W początkowej fazie zaginięcia rodzice Rafała nie dopuszczali zatem do siebie najczarniejszych przeczuć – wręcz przeciwnie, usiłowali umniejszyć wagę jego nieobecności oraz odnaleźć wyjaśnienie zarazem racjonalne i przepełnione nadzieją. Mamy tu do czynienia z mechanizmami psychologicznymi o charakterze obronnym i samoregulacyjnym. Prawdopodobnie doszło również do wyparcia okoliczności, że syn nie powrócił pod rodzinny dach. Nie bez znaczenia pozostaje także fakt, iż w momencie zaginięcia Rafał osiągnął już pełnoletność, co mogło działać kojąco na umysły rodziców. Faza pierwsza była więc także fazą niedowierzania, że coś mogło się wydarzyć i dlatego zadziaływały powyższe mechanizmy psychologiczne.

Potwierdzeniem tego, że Rafał opuścił dom przed czternastą, była relacja zaprzyjaźnionego sąsiada, który znał chłopaka od najmłodszych lat. Z jego opowieści wynika, że Rafał, wychodząc z domu, miał na sobie szary T-shirt i krótkie spodenki, a przy sobie plecak oraz ręcznik. Nie zabrał ze sobą dokumentów ani pieniędzy. Nie dotarł ani do kolegi, z którym się umówił, ani na basen. Ślad po nim urwał się w biały dzień, na ulicy Dębowej 21 w Katowicach – miejscu tętniącym ruchem pieszych i pojazdów. Na podstawie zgromadzonych informacji można wnioskować, że zaginiął czwartego lipca 1999 roku w bardzo krótkim przedziale czasowym – najprawdopodobniej między godziną trzynastą a czternastą. Niektóre hipotezy wskazują na jeszcze węższe ramy czasowe, obejmujące okres między trzynastą trzydzieści (a nawet trzynastą czterdzieści pięć) a czternastą, a całe zdarzenie rozegrało się na odcinku zaledwie około pięciuset metrów dzielących dom Rafała od mieszkania kolegi Grzegorza, z którym miał spotkanie.

W dniu 5 lipca, kiedy Rafał nie wrócił do domu, rodzice zgłosili jego zaginięcie, a Policja natychmiast rozpoczęła intensywne poszukiwania. W momencie zgłoszenia Rafał spełniał prawne przesłanki do bycia uznanym za osobę zaginioną tj. osobę, której miejsce pobytu jest nieznane w wyniku zajścia konkretnego wydarzenia. Dodatkowo zakładano, że jego zdrowie lub życie może być zagrożone.

Można przyjąć, że rodzice zaginionego przeżywali silne, negatywne emocje związane ze zniknięciem syna. Mimo to zdołali złożyć oficjalne zawiadomienie o zaginięciu na Policji, aby ta mogła rozpocząć działania poszukiwawcze. Niestety z dostępnych źródeł nie wynika, do której kategorii zostało zaliczone to zaginięcie, można tylko przypuszczać, że była to co najmniej kategoria II. Obecnie Rafał Dąbkowski jest zaliczany do kategorii osób trwale zaginionych. Matka zaginionego – Jolanta Dąbkowska, w różnych wypowiedziach dla mediów wielokrotnie podkreślała, że wedle jej wiedzy i oceny Policja bardzo się zaangażowała we wszystkie etapy poszukiwań. Można by więc wysnuć przypuszczenie, że po początkowej fazie szoku oraz niedowierzania rodzina stosunkowo sprawnie przeszła do trybu

działania zadaniowego i współpracowała z Policją na wszystkich etapach śledztwa i poszukiwań. Z dostępnych informacji wynika, że przesłuchano znajomych Rafała, rozwieszono plakaty, sprawdzano wszystkie sygnały, nawet te, które wydawały się absurdalne. Niestety, podjęte działania nie wniosły żadnych istotnych informacji do sprawy.

Pierwszą hipotezą rozważaną przez śledczych była ucieczka, lecz szybko ją odrzucono – Rafał nie wykazywał żadnych zachowań, które uprawdopodobniałyby taki scenariusz. Łączyła go silna więź z rodziną i nie doświadczał trudności, które skłoniłyby go do zniknięcia. Hipoteza ta zrodziła się jedynie w oparciu o jego wiek nastoletni, płeć męską oraz brak innych istotnych przesłanek, które mogłyby tłumaczyć zaginięcie. Rafał nie borykał się również z problemami finansowymi ani osobistymi, które wskazywałyby na dobrowolne opuszczenie domu. Natomiast, jak wskazywałam w pierwszej części niniejszego artykułu, zatajanie informacji lub niewiedza na temat stanu psychicznego osoby zaginionej stanowi istotną przeszkodę w sprawnym prowadzeniu poszukiwań.

Po pewnym czasie rodzina wyczerpała wszystkie dostępne metody poszukiwań – publikowano ogłoszenia, zatrudniono detektywa, korzystano także z usług jasnowidzów, próbując uzyskać jakiegokolwiek wskazówki. Część z nich twierdziła, że Rafał nie żyje, inni – że żyje, jednak nikt nie potrafił jednoznacznie wskazać, co się z nim stało ani gdzie się znajduje. Rodzina poprosiła o pomoc m.in. cieszącą się dobrą opinią warszawską jasnowidzkę, która po obejrzeniu zdjęcia Rafała powiedziała, że „piorun uderzył w jego życiową orbitę, ale on żyje i wróci do końca 2006 roku”. Zwróciła też uwagę, by nie sprzedawać mieszkania, bo będzie ono łącznikiem między rodziną a zaginionym. Bliscy Rafała przemierzali setki kilometrów, próbując znaleźć jakiegokolwiek ślad. Sprawdzali tropy związane z handlarzami żywym towarem, odwiedzali domy publiczne, a także zweryfikowali informacje o widzianym w tureckiej restauracji w Niemczech chłopaku, które jednak okazały się nieprawdziwe. Wszystkie szpitale i schroniska dla osób w kryzysie bezdomności także zostały sprawdzone, ale bez rezultatu.

Około półtora miesiąca po zaginięciu ktoś rozpoznał Rafała na zdjęciu w dyskotekę Kazamaty w Uście. Rodzice początkowo żywili nadzieję, że syn się odnalazł – było to miejsce niedaleko Rowów, dokąd często się udawał. Ojciec niezwłocznie wyruszył w drogę i, pokazując fotografię, zapytał kelnerkę, czy go widziała, a ta natychmiast rozpoznała Rafała. Wiedziała, gdzie może się znajdować. Pełen nadziei ojciec pojechał pod wskazany adres. Drzwi otworzyła kobieta, która wyznała, że czekała na tę wizytę. Od razu dostrzegła uderzające podobieństwo między chłopakiem a Rafałem i spodziewała się, że ktoś się zjawi. Zaprowadziła go do pokoju, gdzie ujrzał chłopaka będącego niemal żywą kopią Rafała. Byli tak do siebie podobni, że nawet ojcu trudno było uwierzyć, iż nie patrzy na własnego syna.

Rozważano także porwanie dla okupu, ale nie zgłoszono żadnych żądań, nikt też nie zauważył żadnej szamotaniny czy walki, co zwykle ma miejsce

przy porwaniu dorosłego i dobrze zbudowanego chłopaka. Taki scenariusz wydaje się mało prawdopodobny, aleniejestniemożliwy—ktośjednakmusiałbytodobrzezorganizować. Rodzice Rafała zastanawiali się, czy Rafał nie spotkał kogoś znajomego i nie wsiadł do samochodu bez zwracania na siebie uwagi. Po około dwóch latach od zaginięcia do rodziny Dąbkowskich zgłosiła się rodzina Krzysztofa Olewnika, którego losy były szeroko nagłaśniane w mediach. Ze względu na podobieństwo fizyczne między nimi, pojawiły się podejrzenia, że ktoś mógł pomylić chłopców, a za ich zniknięciem mogły stać te same osoby. Jednak sprawa Krzysztofa Olewnika zakończyła się ujęciem sprawców, więc i tę hipotezę należałoby odrzucić.

Ponadto panią Jolantę zastanowił telefon od znajomego Rafała dwa dni po jego zaginięciu. W chaosie i stresie zinterpretowała to jako zwykłą wiadomość głosową, nie zdając sobie sprawy, że chłopak mógł nie mieć wiedzy o zaginięciu. Mężczyzna nagrał się na sekretarkę, pytając Rafała dlaczego się nie odzywa, przecież mieli jechać nad morze. Dziś ten telefon wydaje się bardzo dziwny i wzbudza wątpliwości. Nagrany na sekretarkę głos należał do chłopaka, który nie cieszył się dobrą opinią, stąd można się zastanawiać, czy działał z własnej inicjatywy, czy w czymś imieniu. Policja postanowiła go sprawdzić, ale ostatecznie uznano, że nie jest zamieszany w zaginięcie Rafała. W efekcie od prawie 25 lat sprawa Rafała Dąbkowskiego pozostaje nierozwiązana, a rodzina wciąż nie traci nadziei.

Podsumowując, można by wysnuć następujące hipotezy dotyczące motywów jego zaginięcia. Każda hipoteza zawiera krótkie uzasadnienie oraz potencjalne kierunki weryfikacji.

Hipoteza 1. Ucieczka lub dobrowolne zniknięcie w związku z nagłą zmianą planów życiowych.

- Uzasadnienie: Rafał był stabilny psychicznie, miał wsparcie rodziny, poważne plany na przyszłość i nic nie wskazywało na jakiś motyw do zniknięcia. Samotna decyzja o wyjeździe bez dokumentów mogłaby sugerować ukrywanie pewnych problemów lub impuls. Z drugiej strony jednak nie mamy wiedzy o potencjalnych problemach lub trudnościach, gdyż często osoby bliskie nie wiedzą wszystkiego na temat sytuacji zaginionego.
- Możliwości weryfikacji: odtworzenie ostatnich kontaktów (telefon, kontakt z Grzegorzem analiza danych o logowaniu się do poszczególnych sieci pozyskanych od operatora, jeśli byłoby to możliwe).

Hipoteza 2. Porwanie dla okupu lub wymuszenie, dokonane przez nieznaną lub znajomą osobę.

- Uzasadnienie: mimo braku widocznych oznak walki, możliwość porwania istnieje (być może ktoś wykorzystał moment, gdy Rafał wyszedł sam z domu). Brak żądania okupu nie wyklucza porwania w krótkim okresie po zniknięciu.
- Możliwości weryfikacji: poszukanie ewentualnych nagrań z kamer w okolicy ulicy Dębowej (jeśli wtedy już jakieś zostały zainstalowane w tamtej okolicy), analiza transakcji finansowych jego rodziny, sprawdzenie relacji Rafała z osobami z bliskiego otoczenia.

Hipoteza 3. Porwanie z udziałem znajomych lub osób z nim zaprzyjaźnionych (przy okazji konfliktów, handlu ludźmi, narkotyków).

- Uzasadnienie: istnieje możliwość, że Rafał mógł nawiązać w jakiś sposób kontakt z grupą przestępczą zaangażowaną w tego typu działalności.
- Możliwości weryfikacji: przeanalizowanie kontaktów Rafała, kontakty z potencjalnymi informatorami z kręgów przestępczych, przegląd archiwów, przesłuchanie osób z kręgu towarzyskiego Rafała.

Hipoteza 4. Zniknięcie w wyniku incydentu drogowego lub wypadku i ukrycie ciała.

- Uzasadnienie: Rafał mieszkał przy dość ruchliwej ulicy. W historii kryminalistyki zdarzało się, że sprawca ukrywał ciało osoby zabitej w wyniku wypadku.
- Możliwości weryfikacji: analiza i dotarcie do informacji o ewentualnych wypadkach w okolicy w dniu zaginięcia, przeglądanie nagrań z monitoringu, jeśli takowy istniał.

Hipoteza 5. Sięgnięcie po środki psychoaktywne i problemy z pamięcią lub zdrowiem psychicznym, które mogły mieć wpływ na zachowanie Rafała.

- Uzasadnienie: jedno ze zgłoszonych miejsc (Kazamata w Ustce) było typowym miejscem imprezowym, dodatkowo chłopak zaginał w okresie wakacyjnym.
- Możliwości weryfikacji: przejrzanie monitoringu w dyskotekach i miejscach imprez, rozmowy ze znajomymi Rafała.

Hipoteza 6. Mylna identyfikacja lub zaklasyfikowanie ciała jako NN.

- Uzasadnienie: sygnalizowana możliwość podobieństwa fizycznego Rafała do innego młodego człowieka (Krzysztof Olewnik) oraz brak dokumentów (Rafał wyszedł z domu bez portfela) teoretycznie mogły prowadzić do błędnego rozpoznania.
- Możliwości weryfikacji: porównanie cech biometrycznych z osobami w różnych bazach policyjnych, weryfikacja tożsamości osób, które kontaktowały się z rodziną, przegląd aktualnych danych w bazach.

Na podstawie dostępnych informacji oraz prowadzonych czynności nie można zaryzykować prawdopodobnej hipotezy, co stało się z Rafałem Dąbkowskim. Większość hipotez, które wzięto pod uwagę, została zweryfikowana negatywnie, nie znaleziono również ciała Rafała ani żadnych poszlak wskazujących na to, że mógł zostać zamordowany. Z dostępnych źródeł wynika, że Policja uważa jednak zdarzenie za sprawę o charakterze kryminalnym.

Przypadek zaginięcia Łukasza Sienkiewicza

Zaginięcie Łukasza Sienkiewicza często relacjonowane jest w mediach niejako przy okazji zaginięcia Rafała, gdyż te historie łączy wiele punktów stycznych. Część dostępnych źródeł wskazuje nawet, że te dwa zdarzenia mogą być ze sobą powiązane. W porównaniu do historii zaginięcia Rafała Dąbkowskiego, dostępne materiały dotyczące sprawy Łukasza Sienkiewicza niestety są dużo uboższe i niezbyt szczegółowe.

Łukasz Sienkiewicz urodził się 20 listopada 1980 roku i był rówieśnikiem Rafała (dzieliło ich zaledwie 17 dni). Co ciekawe, ich miejsca zamieszkania dzieliło tylko 16 km, bo Łukasz mieszkał w Rudzie Śląskiej przy ulicy Zabrzeńskiej. Był wysokim, uważanym za atrakcyjnego, a zarazem skrytego chłopca, którego jednym z głównych zainteresowań było czytanie książek. Łukasz również często spotykał się ze znajomymi. Rodzice ufali mu, członkowie rodziny mieli ze sobą bardzo dobry kontakt. Podobnie jak Rafał, zamiast liceum wybrał technikum.

Był 29 października 1999 roku. Łukasz, ubrany w czarne sztruksy z szerokim paskiem ze skóry oraz czarną bluzę, czarne trapery i kurtkę z logo firmy Adidas, wybrał się na imprezę wraz ze swoim kolegą, który odwiedził go w tym dniu. Syn poinformował rodziców, że wróci około godziny 4:00. Wyszedł z kolegą, którego rodzice nie znali. Byli pewni, że nad ranem syn będzie w domu, ponieważ zawsze dotrzymywał słowa, jednak godzina 4:00 minęła, a jego nie było. Mijały kolejne godziny, rodzice szybko zareagowali i zgłosili zaginięcie syna na Policji. Tam jednak usłyszeli, że mają się nie martwić, na pewno jest ze swoją dziewczyną. Ale Łukasz nie miał dziewczyny, co według dostępnych źródeł nie było ważną przesłanką dla Policji. W efekcie przez pierwsze godziny nie podjęto żadnych konkretnych kroków, aby odszukać chłopaka. Nie sprawdzono nawet dokładnie miejsca rzekomej imprezy, na którą poszedł z kolegą.

Widać więc wyraźnie, że w przeciwieństwie do przypadku zaginięcia Rafała Dąbkowskiego, tym razem Policja nie wykazała się zaangażowaniem, nie podejmując działań w pierwszych godzinach po zaginięciu, które okazują się na ogół kluczowe w tego typu wypadkach. Dodatkowo, można założyć, że zaginięcie Łukasza nie zostało zaklasyfikowane ani do I, ani do II kategorii zaginięć (w tamtym czasie mieliśmy do czynienia z trzema kategoriami zaginięć), co nadałoby działaniom policyjnym odpowiedni priorytet. Z relacji kolegi, z którym poszedł na imprezę, wynikało, że ten odprowadził go pod klatkę i tam ostatni raz się widzieli. Nikt inny nic nie widział i nie słyszał. Nasuwały się od razu pytania: czy kolega Łukasza nie wiedział nic więcej o tym, co wtedy się wydarzyło, i czy na pewno odprowadził go pod klatkę bloku. Nasuwa się także bardzo wiele innych pytań, na które nie ma odpowiedzi.

W związku z brakiem jakichkolwiek tropów oraz informacji Łukasz Sienkiewicz, na wniosek matki został uznany za zmarłego w dniu 22 marca 2022 roku, 22 lata po zaginięciu.

Poniżej, analogicznie jak w przypadku Rafała Dąbkowskiego, przedstawiam hipotezy mówiące o tym, co mogło ewentualnie się stać z Łukaszem Sienkiewiczem.

Hipoteza 1. Łukasz po opuszczeniu imprezy padł ofiarą porwania przez nieznaną osobę.

- Uzasadnienie: ostatni kontakt z kolegą, który odprowadził go pod klatkę, a następnie brak dalszych śladów. Może to wskazywać na udział w zdarzeniu kogoś z otoczenia, kto wykorzystał nieobecność kolegi.

- Możliwości weryfikacji: rozmowy z mieszkańcami, sprawdzenie i weryfikacja alibi kolegi.

Hipoteza 2. Zdarzenie kryminalne (bójka, uszkodzenie ciała, przypadkowe zabójstwo) w związku z konfliktem ze światem przestępczym lub długami.

- Uzasadnienie: w otoczeniu Łukasza byli młodzi ludzie ze szkoły, istniała możliwość konfliktów lub zaciągnięcia długów. Zastanawia też fakt, że rzekoma impreza odbyć się miała w środku tygodnia.
- Możliwości weryfikacji: rozmowy z innymi uczniami, analiza kontaktów Łukasza, sprawdzenie logowania telefonu, jeśli była taka możliwość.

Hipoteza 3. Łukasz zniknął świadomie (odebranie sobie życia lub ucieczka).

- Uzasadnienie: młody wiek, możliwość wywierania na niego presji szkolnej lub życiowej, problemy psychiczne, o których nie wiedzieli rodzice.
- Możliwości weryfikacji: rozmowy z rodziną i znajomymi o stanie psychicznym Łukasza, sprawdzenie wcześniejszych sygnałów, miejsca zamieszkania i najbliższego otoczenia. Niestety nie zawsze osoby bliskie i zaprzyjaźnione przekazują rzetelne informacje o stanie psychicznym osoby zaginionej.

Hipoteza 4. Łukasz zginął w wyniku wypadku lub nieszczęśliwego zdarzenia i ktoś ukrył ciało.

Uzasadnienie: nieznane miejsce imprezy i brak śladów; możliwe, że zdarzył się jakiś wypadek (upadek, choroba, utrata orientacji).

- Możliwości weryfikacji: poszukiwanie terenowe w miejscach, gdzie mógł przebywać.

Hipoteza 5. Łukasz mógł paść ofiarą wykorzystania, w tym wykorzystania seksualnego, które miało miejsce po imprezie w środowisku młodzieżowym.

- Uzasadnienie: nieznaną kolegą, brak pewnych informacji o miejscu imprezy.
- Możliwości weryfikacji: sprawdzenie okolicznych klatek schodowych, zeznania osób z otoczenia, znalezienie powiązań między imprezą a innymi osobami.

Hipoteza 6. Porwanie przez kolegę motywowane względami osobistymi.

- Uzasadnienie: kolega towarzyszył Łukaszowi, lecz wciąż pozostaje pytanie, czy on na pewno odprowadził go do klatki i czy ma wiedzę o tym, co się działo później.
- Możliwości weryfikacji: przesłuchanie kolegi, sprawdzenie jego relacji z innymi, porównanie tego z wersjami świadków.

Jak wynika z powyższej analizy, hipotezy dotyczące zaginięcia Łukasza Sienkiewicza można by mnożyć, a żadna z nich nie została pozytywnie zweryfikowana. Brak dostępu do akt sprawy utrudnia klasyfikację hipotez na te bardziej i mniej prawdopodobne.

Wnioski i podsumowanie

Uzasadnienie tezy wskazującej na powiązanie zaginięcia Rafała Dąbkowskiego i Łukasza Sienkiewicza wymaga ostrożnej analizy na podstawie podobieństw i różnic okoliczności zdarzeń. Poniżej przedstawiam zarys moich analiz, wskazujących co mogłoby łączyć

te zdarzenia i określających hipotezy, które warto wziąć pod uwagę.

Podobne są: wiek, kontekst rodzinny i sytuacja życiowa. Obaj chłopcy byli w tym samym wieku (Rafał miał 18 lat i był uczniem technikum; Łukasz miał lat 18 i także był uczniem technikum). Można przyjąć, że ich życie układało się w miarę spokojnie. Na tym tle nagła utrata kontaktu staje się szczególnie niepokojąca, stanowiąca wydarzenie bez precedensu. Nie ustalono, by chłopcy mieli jakiekolwiek kłopoty rodzinne czy finansowe. Z charakterystyki Rafała i Łukasza wyłania się obraz „dobrze funkcjonującej młodzieży” z planami na przyszłość, gronem znajomych, zadowolonych z życia, niemających problemów z nauką, na swój sposób przeciętnych. Można więc zaryzykować twierdzenie, że powyższy opis wyklucza takie hipotezy jak ucieczka czy samobójstwo z powodów osobistych.

Drugą przesłanką jest lokalizacja geograficzna oraz czas zdarzenia. Rafał mieszkał w Katowicach, a Łukasz w Rudzie Śląskiej. Ich miejsca zamieszkania dzieliło jedynie 16 kilometrów, można więc powiedzieć, że mieszkali blisko siebie. W niektórych źródłach sugerowano, że chłopcy się znali, ale ani jedni ani drudzy rodzice nie potwierdzili takiej wersji. Dodatkowo, obaj zaginęli w tym samym roku (1999), a jedno zaginięcie od drugiego dzieli tylko trzy miesiące. Dodatkowo, co jeszcze może łączyć te zaginięcia, to fakt, że jeden ze sprawdzanych tropów prowadził do Ustki (i Rowów, które słynęły swego czasu z imprez dla młodzieży i Rafał wcześniej tam bywał). Łukasz z kolei zniknął w okolicy, w której odbywała się impreza. Taki krótkotrwały wyjazd poza miejsce zamieszkania w poszukiwaniu zabawy także może stanowić wspólny mianownik: w dość nieprzewidywalnych środowiskach (restauracje, kluby, dyskoteki) łatwo o kontakt z nieznajomymi lub wejście w nieznane sytuacje.

Kolejnym punktem zbieżnym wydaje się charakterystyka samego miejsca zdarzeń. Rafał zniknął w biały dzień między godziną 13.00 a 14.00 w niedzielę w pobliżu miejsca swojego zamieszkania w dość ruchliwym miejscu, a wychodząc został rozpoznany przez sąsiada. Łukasz natomiast wyszedł wieczorem na imprezę, z której już nie wrócił. Co ciekawe, obaj chłopcy byli umówieni ze swoimi kolegami. Rafał, w oparciu o zeznania swojego kolegi, nigdy do niego nie dotarł, podczas gdy Łukasz miał być odprowadzony przez kolegę pod klatkę i tam widziany po raz ostatni. Zastanawia też podobieństwo fizyczne. Wiele osób analizujących te zaginięcia zwracało uwagę na fakt, że Rafał i Łukasz byli do siebie podobni: obaj byli wysokimi brunetami o szczupłej i wysportowanej budowie ciała.

Z informacji publicznie dostępnych, które udało mi się uzyskać, wynika, że obie sprawy poszukiwawcze nigdy nie zostały połączone, co w kontekście historycznym tj. lat 90. XX wieku i pierwszej dekady XXI wieku było częstą praktyką. Brak nadania sprawom najwyższego priorytetu utrudniał wyeliminowanie otwartych wątków.

Nie wykluczając jednoznacznie braku związku, można zaproponować kilka punktów stycznych:

a) ten sam typ sprawcy lub grupa działająca w regionie wykorzystuje młodych ludzi, którzy im ufają i mają łatwy dostęp do pojazdów;

- b) zaginięci mogli być ofiarami szerszego schematu porwań lub przestępstw związanych z handlem ludźmi na przełomie lat 90. i 2000., kiedy to młodzi mężczyźni stawali się celem w wyniku uległości sytuacyjnej (imprezy, spotkania z nieznajomymi, napotkanie osób oferujących „pomoc”);
- c) możliwe użycie podobnych kanałów zniknięć (porwanie po udziale w spontanicznym zdarzeniu; w jednym przypadku brak oznak walki, w drugim brak jawnych oznak użycia przemocy).

Podsumowując, łączenie zaginięcia Rafała Dąbrowskiego i Łukasza Sienkiewicza jest uzasadnione przede wszystkim ze względu na podobieństwa demograficzne, geograficzne okoliczności zniknięcia, wiek i sytuację życiową oby chłopców. Nie możemy stwierdzić, że to te same osoby stały za obu zniknięciami, ale istnieją powody, by rozważyć wspólne scenariusze, w których mogły zaistnieć podobne mechanizmy przestępcze lub relacje z otoczeniem młodzieży. Wymaga to jednak dalszych, systematycznych analiz i ponownego przeglądu materiałów z całego okresu.

Bibliografia

1. Aronson, E., & Aronson, J. (2009). *Człowiek – istota społeczna*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
2. Gruza, E. (2020). Zaginięci czy zagubieni – kilka uwag o prawnych aspektach poszukiwań osób zaginionych w Polsce. W: Kalisz, T. & Trzeciński, M. (Eds.). *Nowa kodyfikacja prawa karnego*, t. LVI. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
3. Isuru, A., Bandumithra, P., Williams, S. S. (2021). Locked in grief: a qualitative study of grief among family members of missing persons in southern Sri Lanka. *BMC Psychology*, nr 9(167). <https://doi.org/10.1186/s40359-021-00675-7>.
4. Ruszczyk, S. (2020, 7 marca). Psychologiczne aspekty poszukiwania osób zaginionych. Wywiad z Sylwią Ściegienko (Kaczan). *Gazeta Śledcza*. <https://gazetasledcza.pl/2020/03/profilowanie-psychologiczne-osob-zaginionych/>.
5. Sidor-Borek, P. (2022). Zaginięcie z perspektywy rodziny osoby zaginionej: aspekty prawne, kryminologiczne i psychologiczne. [w:] Stefański, R. A. (red.), *Srebrna księga jubileuszowa upamiętniająca XX-lecie Wydziału Prawa i Administracji Uczelni Łazarskiego*. Uczelnia Łazarskiego, (s. 443–455).
6. Testoni, I., Franco, C., Palazzo, L., Iacona, E., Zamperini, A. & Wieser, M. A. (2020). The Endless Grief in Waiting: A Qualitative Study of the Relationship between Ambiguous Loss and Anticipatory Mourning amongst the Relatives of Missing Persons in Italy. *Behavioral Sciences*, nr 10(7), s. 110. <https://doi.org/10.3390/bs10070110>.
7. Wayland, S. (2007). *Supporting those who Are Left Behind: A Counselling Framework to Support Families of Missing Persons*. Australian Federal Police.
8. Wróbel, S. J. (2024). *Zawieszeni: o zaginionych i ludziach, którzy ich szukają*. Wydawnictwo Sine Qua Non.
9. Zimbardo, P. G. (1999). *Psychologia i życie*. Wydawnictwo Naukowe PWN.

Strony internetowe

1. *Co robić, kiedy zaginie moje dziecko?*, portal Cpoz.policja.pl, <https://cpoz.policja.pl/>
2. *Etapy żałoby*, Therapistaid.com, <https://www.therapistaid.com/worksheets/stages-of-grief-education?language=pl>
3. *Understanding the five stages of grief*, Cruse.org, <https://www.cruse.org.uk/wp-content/uploads/2022/03/The-five-stages-of-grief-Polish.pdf>

Akty prawne

1. Decyzja 147 KGP z dnia 15 kwietnia 2013 r. w sprawie Centrum Poszukiwań Osób Zaginionych Komendy Głównej Policji
2. Zarządzenie nr 48 Komendanta Głównego Policji z dnia 29 lipca 2025 r. zmieniające zarządzenie w sprawie prowadzenia przez Policję poszukiwania osoby zaginionej oraz postępowania w przypadku ujawnienia osoby o nieustalonej tożsamości lub znalezienia nieznanych zwłok oraz szczątków ludzkich.

Źródła internetowe wykorzystane w analizie przypadków zaginięć:

1. *2 lata temu w odstępie trzech miesięcy przepadło bez wieści dwóch młodzieńców – Rafał Dąbkowski z Katowic i Łukasz Sienkiewicz z Rudy Śląskiej*, „Katowice Dziś”, <https://katowicedzis.pl/2021/07/22-lata-temu-w-odstepie-trzech-miesiecy-przepadlo-bez-wiesci-dwoch-mlodziencow-rafal-dabkowski-z-katowic-i-lukasz-sienkiewicz-z-rudy-slaskiej> [dostęp: 20.07.2025].
2. Krasicka, M. (2020). *Tajemnicze zaginięcie 19-latków. Czy sprawa sprzed lat znajdzie rozwiązanie?*, 17 grudnia, Wp.pl, <https://parenting.pl/tajemnicze-zaginiecie-19-latkow-czy-sprawa-sprzed-lat-znajdzie-rozwiazanie/6956464504605184a> [dostęp: 18.05.2025].
3. *Rafał Dąbkowski i Łukasz Sienkiewicz nagle zapadli się pod ziemię*, podcast kryminalny „Mrożące krew”, <https://www.youtube.com/watch?v=Gr9MNxgQ1fE> [dostęp: 18.05.2025].
4. *Rafał Dąbkowski zaginiony*, „Nasze Miasto”, <https://naszemiasto.pl/tag/rafal-dabkowski-zaginiony> [dostęp: 18.07.2025].
5. Szwarc, M., (2025). *18-latek wyszedł z domu na basen. Zaraz potem zdarzyło się coś niepojętego*, 18 sierpnia, Onet.pl, <https://www.onet.pl/informacje/sprawykryminalne/18-latek-wyszedl-z-domu-na-basen-zaraz-potem-zdarzylo-sie-cos-niepojetego/yq3negd,30bc1058> [dostęp: 18.05.2025].
6. *Zaginione dzieci ze Śląska. Ponad 20 lat temu zniknęły...*, „Dziennik Zachodni”, <https://dziennikzachodni.pl/zaginione-dzieci-ze-slaska-ponad-20-lat-temu-znikaly-bez-sladu-nawet-w-bialy-dzien-jak-to-mozliwe-wciaz-szukaja-ich-rodziny/gh/c6-16494679/3> [dostęp: 20.07.2025].

Modern IT tools used by the Police in the forensic investigation management system

Col. Michał Białęcki PhD
National Police Headquarters
ORCID 0000-0003-0684-3212

Capt. Artur Lepalczyk
Police School in Piła
ORCID 0009-0002-2716-9132
e-mail: artur.lepalczyk@sppila.policja.gov.pl

Abstract

This article presents the evolution of forensic science and the process of its digitization within the Polish Police, focusing on the transition to a „new era” supported by modern IT systems designed to enhance the functionality and efficiency of police operations during preliminary proceedings.

The authors describe the transition from paper-based methods of documenting procedural actions to advanced ICT systems, representing an evolution toward a fully integrated digital environment. This process is significant given the Police’s pivotal role in ensuring state security. The study examines the capabilities and effectiveness of the Electronic Register of Investigative Activities (ERCDŚ), implemented in 2015, which serves as a key tool supporting procedural operations. It also discusses the implementation of an innovative system for marking forensic evidence with IDSP codes (QR codes), which has revolutionized operations in evidence storage facilities by eliminating procedural errors and reducing the time required to manage and process evidence secured during procedural actions.

The article focuses on the e-Register of Forensic Examinations (e-RBK) module, scheduled for implementation between 2026 and 2028. This system is intended to mark a breakthrough in communication between investigative units and police forensic laboratories, offering full standardization of commissioning forensic examinations, automated selection of research facilities and real-time tracking of analysis status. The e-RBK program not only „closes the loop” on the electronic flow of information regarding evidence – from the scene of the incident to the obtainment of an expert opinion – but also lays the foundation for implementing artificial intelligence in investigative analysis. This implementation is presented as a milestone in the professionalization of the force, enhancing the transparency and efficiency of the investigative process.

Keywords: police digitization, e-RBK, ERCDŚ, investigative process, digital evidence, IDSP, artificial intelligence in forensics, automation, digitization, standardization, transparency.

What is the “Electronic Register of Forensic Investigations”? The question underpinning these considerations will help to shed light on current and future needs in the field of forensics, and enable identifying new trends in the development of Polish law enforcement agencies, thereby enhancing the effectiveness of the Police work.

At this initial stage of the analysis, it is necessary to explain the term forensics itself. In order to avoid any errors when defining the term, one must first familiarise oneself with the structure of this discipline of science by examining its constituent parts, namely: its subject matter, method and purpose. (Kulicki 1994, p. 28). In the first issue of

“Archiv für Kryminalantropologie und Kryminalistik” in 1898, Hans Gross wrote that: “forensics is a branch of natural science within criminal law: what it knows, what it proves and what it seeks to uncover, what it teaches and what it presents, is based on a rigorous foundation of observation. The subjects of its study and services are the realities of criminal law in the broadest sense of the word” (Kulicki, 1994, p. 28). The foregoing is, in fact, the first definition of forensics made in the literature on the subject. Authors of forensic publications point out that it was Hans Gross who produced the first systematic treatise in which he coined the term in question. (Gutekunst, 1974, p. 19). Since then, both the science and definition of forensics have evolved considerably. This process is primarily the result of the rise and evolution of crime in the 19th century, and the need to take various actions arising from efforts to find ways to combat crime. The very development of the biological, chemical and physical sciences has contributed to discussions on the evaluation of the concept itself. When searching for a definition in contemporary literature, one can come across many well-developed theories concerning the matter in question. Tadeusz Hanusek (200 pp. 23–245), in his publication “Kryminalistyka. Zarys wykładu”, provides a comprehensive definition of forensics, describing it as: “the study of tactical principles and methods, as well as technical methods and environments for the identification and detection of legally defined, negative social phenomena, in particular crimes and their perpetrators, and for proving the existence or absence of a link between individuals and events; as well as the prevention of crimes and other adverse but legally relevant phenomena. This field of study also deals with strategies for prediction, as well as identification of and fight against these phenomena in the future, in particular by preventing their emergence and development”. Forensics relates to the identification of the perpetrator, in particular their *modus operandi*, and the mechanism by which traces are created, which forms part of the evidence in investigations conducted by law enforcement agencies.

Forensics has become a multifaceted field that sets trends in the fight against broadly understood crime. It is practical in nature and its main purpose is to support the process of detecting crimes, identifying the perpetrators, and gathering and analysing evidence. Although forensics is largely based on the experience of practitioners, the field draws on many scientific disciplines, including physics, biology and chemistry, as well as engineering. In practice, this means that traces and evidence recovered from crime scenes can be subjected to thorough analysis, making it possible to reconstruct the sequence of events and even to precisely identify the individuals involved in the crime.

M. Kulicki (1994, p. 41) states that “the forensic examination method involves the integrated application of the achievements of a range of sciences, in particular: logic, chemistry, physics, biology, psychology, psychopathology, sociology, criminological aetiology and phenomenology, and victimology, as well as the development of its own original methods and techniques, which

in turn are sometimes used in non-legal disciplines, although they are intended for the judicial process”. This allows us to take a much broader view of forensics, to define it analytically, and to rely on its origins, methodology and even its practical applications.

In light of the above considerations, it should be noted that “the term forensics is complex, as this discipline not only has numerous links with criminology – whose fields, such as aetiology, symptomatology and victimology shape and guide forensics – but also encompasses a wide variety of scientific disciplines, characterises its functions and defines the fundamental areas of its practical applications” (Hanusek, 2002, p. 36). Although it is said that criminology and forensics are sometimes mistakenly conflated, given the clear distinction between the two. “The fact is that both criminology and forensics are intended to serve the same purpose, namely to combat and prevent crime” (Czeczot, Tomaszewski, 1996, p. 18). It should be emphasised that forensics must draw on the achievements of many other sciences and disciplines of knowledge, including the legal, natural and technical sciences (Hołyst, 1993, p. 20).

The key functions of forensics include:

- the intelligence function,
- the detection function,
- the evidential function
- the preventive function (Hanusek, 2002, p. 36).

Thanks to forensic methods, it is possible to effectively identify perpetrators of crimes and reconstruct the course of events.

“The history of forensics is inextricably linked to the history of law enforcement agencies and the development of the criminal police. The state law enforcement agencies, which were initially organised in a rudimentary manner, employed measures such as surveillance, registration and even handwriting analysis” (Tuzimek, 2022, p. 56). However, it was only in the last decade of the 19th century, when the works of three researchers became widely known, forensics emerged as a fully independent discipline, distinct from other sciences. Each of those researchers is regarded as the “father of forensics” in various countries. They are: Alfons Bertillon, Francis Galton and Hans Gross (Hanusek, 2005, p. 16).

At present, the Police play a vital role in ensuring internal security and the safety of citizens. Security comprises the whole of actions, strategies and measures that affect the functioning of the state and its citizens. The Police are a body established to ensure public safety and order (the Police Act, 1990, Article 1(1)), and, above all, to pursue offenders and combat crime.

With regard to the history of the Police, it should be noted that as early as the 1920s the State Police (1919–1939) was an “executive body of the state and local authorities” established to maintain public safety and order (the State Police Act, 1919, Articles 1 and 2). At that time, its remit included maintaining public order and the broadly defined fight against criminal activity. A centralised formation subordinated to the Minister of the Interior, the State Police, as a body of local government and prosecution authorities, was obliged to

conduct investigations and pursue offenders. Following the introduction of the Code of Criminal Procedure into general use in 1928 (Oleś, 2024), the State Police played a significant role as a procedural authority. Under law, the Police's role was to carry out procedural actions at the direction of the court and prosecutor's office. As regards evidence, in cases of minor offences (heard by a magistrates' court), in particular those conducted in the form of investigations into offences punishable by imprisonment for up to two years or a fine (Oleś, 2024), after carrying out evidential activities, the Police was authorised to bring and support an indictment drawn up in respect of offences prosecuted ex officio. The Police at that time, acting on behalf of the public prosecutor, were the organisation authorised to carry out such activities. The structure of the State Police comprised several types of service, including:

- the investigation department of the State Police,
- the traffic police, responsible for ensuring safety and order on public roads (Jóźwiak, Kierski, Nowakowski, Zagził, 2019, p. 10);
- the political division that existed for just five years (1919–1926), which carried out a specific type of covert operations focusing on surveillance and “tracking down subversive individuals or organisations posing a threat to Polish statehood” (Jóźwiak et al., 2019, p. 10);
- the Police Air Service, established in 1939.

The investigation department deserves special mention, as it “was responsible for carrying out the most important function, namely combating crime” (Jóźwiak et al., 2019, p. 10). When the provisions of the Code of Criminal Procedure came into force in 1928, one of the tasks assigned to the State Police, in addition to executing the orders of the courts and the public prosecutor's office, was to conduct preparatory proceedings in the form of investigations (Oleś, 2024).

At present, the Police is the primary state body mandated by law (the Police Act, 1990) to protect the safety of citizens and to maintain public safety and order. The Police serve the public and the state by ensuring that law is upheld.

Through its preventive and prophylactic initiatives, the Police strengthen public safety and help to maintain national stability. In carrying out their duties, Police officers act within law, while respecting civil rights and freedoms. The Police's legal status is enshrined in the Constitution of the Republic of Poland and in the Police Act, which sets out in detail the range of tasks, as well as the powers and duties of Police officers. In accordance with the aforementioned legislation, the fundamental tasks of the Police include, among others, the protection of citizens' lives, health and property; the maintenance of public safety and order; the prevention of crimes and offences; the prosecution of perpetrators of criminal acts; and the enforcement of the law within the scope specified by the legislator (the Police Act, 1990, Article 1(2) (1–10).

At the same time, pursuant to the provisions of the Code of Criminal Procedure (the Act on the Code of Criminal Procedure, 1997), the Police execute orders

from the courts and the public prosecutor's office and conduct investigations or inquiries under their supervision. The remit for these activities is set out in the Act, which makes the Police a key authority in the course of the preliminary proceedings. In practice, it is Police officers who bear the brunt of the fight against crime. Under Article 308 of the Code of Criminal Procedure, Police officers secure the scene of the incident and carry out the necessary procedural steps, including inspecting the scene and securing evidence, and, in the course of further proceedings, interview witnesses and undertake evidential measures aimed at identifying and apprehending the perpetrators of offences, for instance by commissioning forensic expert reports.

In the 21st century, combating crime is a tremendous challenge facing law enforcement agencies. Modern crime is not just about theft, robbery or burglary. Digitalisation and ever-evolving information technologies are bringing about changes not only in everyday life, but above all in the field of cybercrime. New technologies are redefining the reality by offering benefits to everyone, on the one hand, and posing a challenge to law enforcement agencies, on the other, owing to the specific nature of crimes committed using information technology. At the same time, digitalisation and computerisation are also elements that are extremely necessary, useful and indeed essential for the effective performance of the Police's tasks.

Technological advances have brought the Police many benefits, which have contributed to its broadly understood development, including in relation to the new model of data collection. Computers and database tools have contributed to the development of a range of digital tools which enable the collection and analysis of vast amounts of data relating to broadly understood crime, and which also help to improve the effectiveness of law enforcement agencies. Such databases include:

- a dataset in which information on crimes that have been committed is recorded, including detailed information on the *modus operandi*,
- a dataset containing information on the perpetrators of crimes,
- a dataset regarding missing persons,
- a dataset containing dactyloscopic images and data relating to deoxyribonucleic acid (DNA) analysis, and many other datasets, which are currently making the Police work considerably more efficient.

Modern day law enforcement agencies face ever-greater challenges, not only in terms of threats posed by new methods of crime, but also in the context of carrying out tasks related to the dynamics of investigations, the need to collect and process vast amounts of data, and ensuring the security and availability of systems.

The ongoing digitalisation has significant impact on the efficiency and effectiveness of operations and the ability to carry out tasks, enhancing the effectiveness of operations, particularly within the criminal investigation department. It also has a major impact on the way in which official duties are carried out in terms control and supervision.

In the course of carrying out their statutory duties in relation to ongoing criminal investigations, Police officers perform numerous procedural tasks, including interviewing witnesses and suspects, inspecting locations, objects and individuals, securing evidence and carrying out registration and record-keeping tasks. Until relatively recently, a significant portion of the documentation was kept in paper form only, which involved

rewriting the same data and the time-consuming task of filling in documents by hand. The Electronic Register of Investigative Activities (Polish: *Elektroniczny Rejestr Czynności Dochodzeniowo-Śledczych*, ERCDS), introduced at the Police in 2015, provided a response to these challenges.

It is a constantly updated digital tool which supports criminal investigation officers in their day-to-day work.

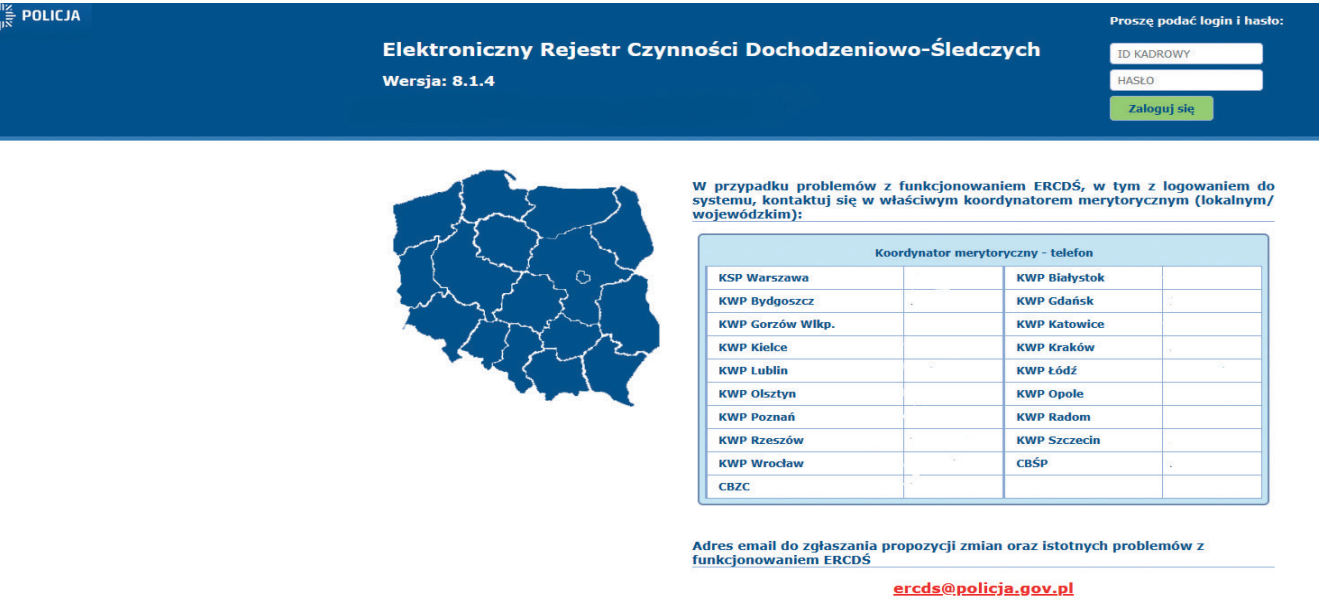


Fig. 1. A screenshot of the ERCDS home and login screen. Own elaboration

ERCDS is operated within the Police's ICT systems designed for automatic processing of information, including personal data collected in recording systems in the course of criminal proceedings, fiscal criminal proceedings and cases involving offences committed by minors.

In accordance with § 3(2) of Ordinance No. 31 of the Commander-in-Chief of Police of 6 October 2020 on the operation of the Electronic Register of Investigative Activities, ERCDS has, amongst others, the following recording systems:

- 1. the register of investigations (e-RSD);
- 2. the register of tasks assigned to Police units or oth-

er agencies authorised to conduct preparatory proceedings (e-RPP);

- 3. the register of physical evidence (e-KDRz);
- 4. the register of decisions issued on the admissibility of evidence from an expert opinion and of specialist examinations carried out (e-RPB);
- 5. the register of technical and forensic activities (e-RCTK);
- 6. the register of positive match results obtained from national or foreign biological or dactyloscopic databases (e-RPWS).

Thanks to its intuitive interface and implemented functionalities, ERCDS enables recording of Police in-

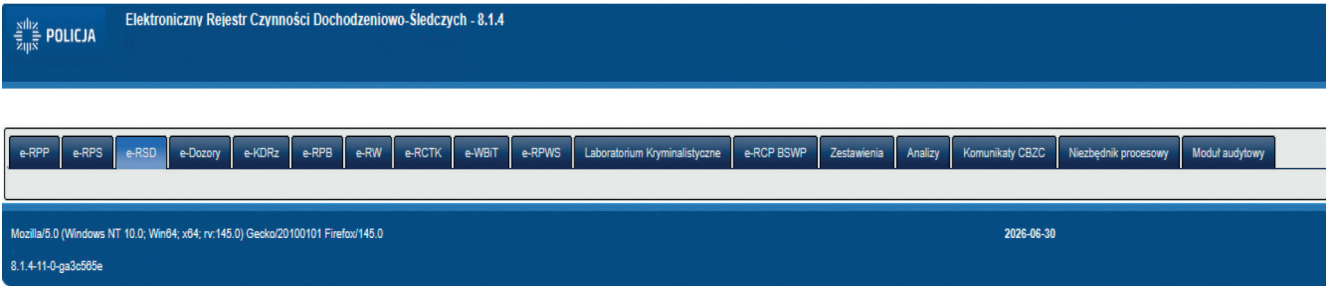


Fig. 2. A view of the respective recording systems of the Electronic Register of Investigative Activities. Own elaboration

vestigations and the actions carried out as part of them, monitoring of their progress, fast and convenient retrieval of data, and generating forms and reports, thereby bringing a new quality to the work of Police officers. ERCDS forms part of a wider process of digitisation of law enforcement agencies. It is a tool that not only

makes Police officers' day-to-day work easier by meeting their expectations, but also sets new standards in terms of the effectiveness and speed of preparatory proceedings.

From a forensic perspective, the tool has significantly improved the recording of forensic procedures,

which rely heavily on forensic techniques. Thanks to its automated data collection system, ERCDS enables quick and simple recording of technical and forensic activities carried out as part of procedural tasks, and

also facilitates the retrieval of such data, which translates into the speed and efficiency of investigations. In order to illustrate the significant importance of launching the Electronic Register of Investigative Ac-

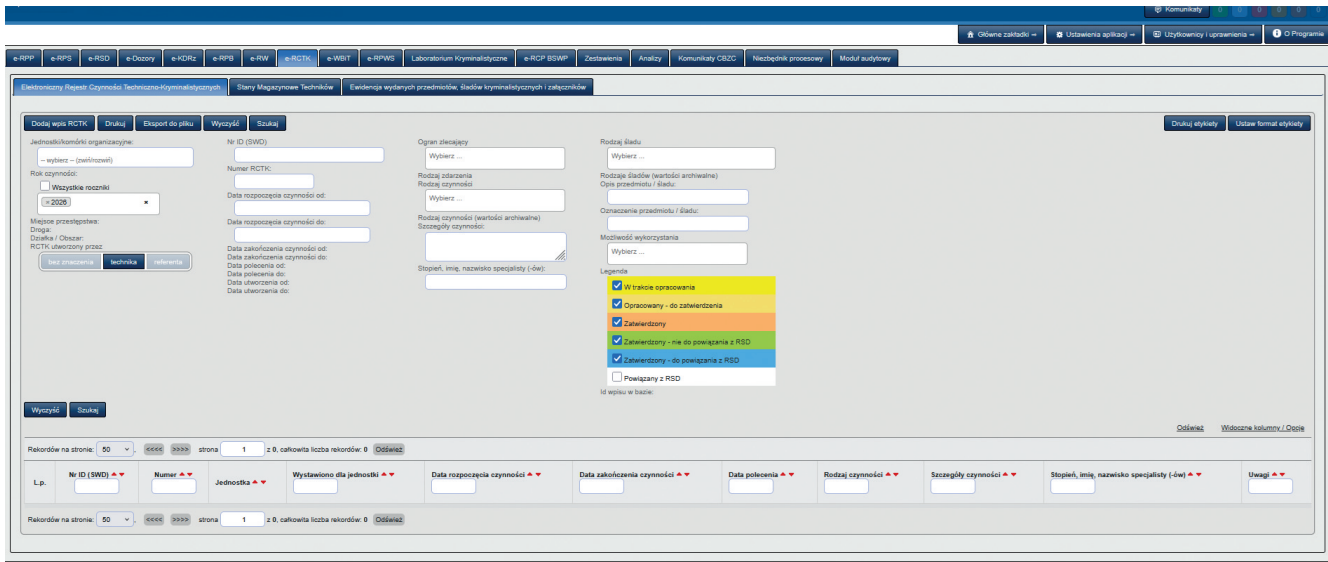


Fig. 3. A view of the e-RCTK tab in ERCDS. Own elaboration

tivities and the implementation of electronic recording of technical and forensic activities, the statistics below have been provided, compiled from the e-KDRz and e-RSD recording systems as at 1 September 2026 relating to forensic traces, physical evidence and preparatory proceedings in the years 2023–2025.

In 2025, Police officers recovered and recorded 142,066 forensic traces and 657,464 items of physical evidence and registered 717,988 preparatory pro-

ceedings in the ERCDS systems. In the corresponding period of 2024, the figures were as follows: 130,614 forensic traces, 651,887 items of physical evidence and 741,387 preparatory proceedings, while in 2023 the figures were, respectively: 135,144 forensic traces, 616,552 items of physical evidence and 759,337 preparatory proceedings.

In 2017– 2023, the Criminal Bureau of the National Police Headquarters, the specialist unit responsible for

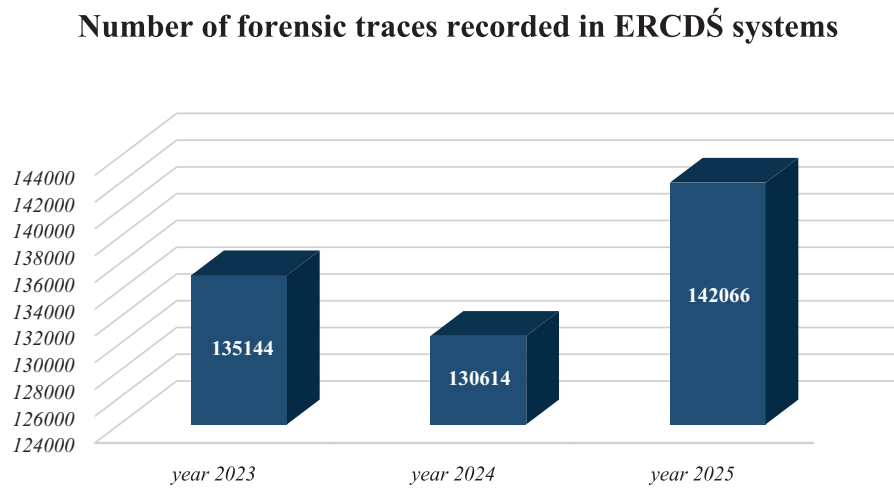


Fig. 4. Number of forensic traces recorded in ERCDS systems in 2023–2025

Number of items of evidence recorded in ERCDS systems

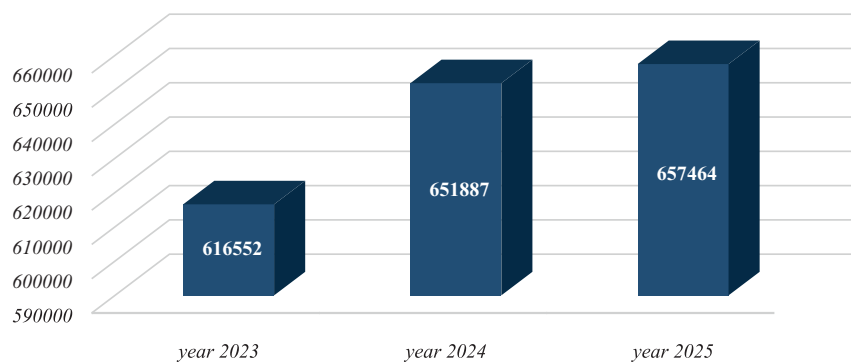


Fig. 5. Number of items of evidence recorded in ERCDS systems in 2023–2025

Number of preliminary investigations recorded in ERCDS systems

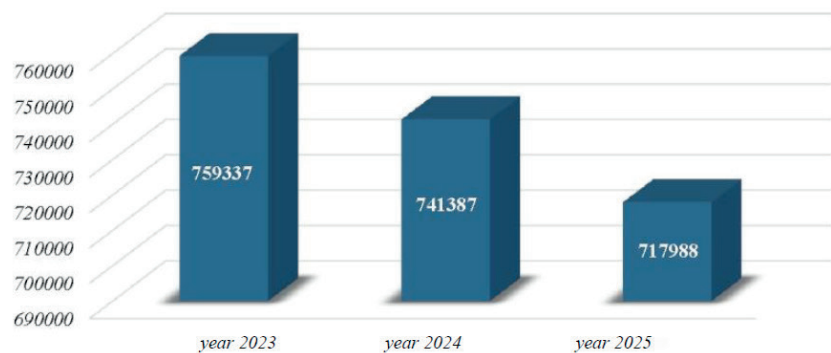


Fig. 6. Number of investigations recorded in ERCDS systems in 2023–2025

maintaining and developing ERCDS, carried out a system optimisation project named “Introduction of electronic recording of traces and items within the Police”, , which received a recommendation from the Ministry of the Interior and Administration (MSWiA) and EU funding for its implementation. The aim of the project was to improve the quality of the recording of physical evi-

dence and forensic traces, including at Police evidence stores. Thanks to the design specifications, IT solutions have been implemented in ERCDS registers whereby the descriptions of traces and items recovered by Police officers were replaced by a QR code (IDSP).

Generated using ERCDS system, the IDSP code is printed on the list of physical evidence and on a special

No.	Identifier – rank, first name and surname of the specialist ▲▼	Type / Description	Marking	IDSP code / Possibility of use and Notes	Przekaza miejs
1	001001 - Warr. FC Jan KOWALSKI	Trace: biological sweat and sebum mixture recovered from the steering wheel of a car with reg. no. PP..... per swab stick	1	 PQ2022S00000001 Wyszukaj biological trace examination	
2	001001 - Warr. FC Jan KOWALSKI	Item: Off-side headlamp from a VW Passat passenger car with reg. no. PP... recovered in full in a cardboard packaging	2	 PQ2022P00000001 Wyszukaj mechanoscopic examination	

Fig. 7. The format of the QR CODE (IDSP). Own elaboration

self-adhesive label, and is then affixed to the packaging containing the traces/items. The use of IDSP coding enables rapid and smooth identification of a secured trace or item, linking it to a particular case.

Furthermore, every forensic technician and other Police officers can generate and print a barcode identifying a Police officer. This code can be affixed to the label or packaging with the trace or item secured. Printed on a special self-adhesive label, the code has replaced wax or silicone previously used by Police officers to stamp their IDs on. The improved format has resulted in a reduction in the time needed for custodians to record and receive/issue secured physical evidence and forensic traces. It also contributed to an increase in the efficiency of inventories of physical evidence and forensic traces kept in evidence stores, as well as to the elimination of procedural and substantive errors and other shortcomings.

Driven by the need to continuously improve the system, and in close cooperation with the Central Forensic Laboratory of the Police and the laboratories operating within the provincial police headquarters and the Warsaw Police Headquarters, a new solution has been proposed – the development of an IT module designed to streamline and enhance the effectiveness of forensic and investigative processes. The work as part of a joint project named “The development of the e-Register of Forensic Examinations (e-RBK) within the Electronic Register of Investigative Activities”, scheduled for the years 2026–2028, is focused on adapting to the growing challenges relating to the management of information and evidence, and on consolidating activities at the level of organisational units and departments, as well as at the Police's forensic laboratories.

Like its predecessor, the project under development has also received a recommendation from the Ministry of the Interior and Administration, as a result of which funding has been secured from the Internal Security Fund. The Ministry's favourable opinion paved the way for the next stage of technological development, namely the creation of a unified and centralised system enabling the electronic recording of requests and the course and results of forensic examinations carried out as part of criminal proceedings conducted by the Police. The centralised e-RBK will introduce a new standard of oversight over the internal and external circulation of documentation and examined items, and will ensure their full accountability in relation to the status of a case/examination. The allocated funds will be used, amongst other things, to finance programming work and to upgrade the IT equipment at all the Police's forensic laboratories.

The main aim of e-RBK is to standardise and digitise the process of custody of evidence and documenting forensic examinations carried out at Police laboratories. To date, most of the information has been held only in paper form or is stored in dispersed databases, which significantly restricts access to it and the ability to analyse and share it between Police units. The proposed module is designed to enable the electronic commissioning and management of forensic examinations

across the entire formation. The new functionalities implemented in ERCDS as regards the electronic flow of information on forensic items and traces, secured by forensic technicians and case officers alike, to Police forensic laboratories regarding constitute the first stage and pave the way for the launch of the e-RBK module. The tool under development will enable digital transmission of a decision on admitting expert evidence, the new format of which permits the automatic selection, from a predefined catalogue, of the type of specialism, the scope of the examination, sample questions for experts, as well as attaching the physical evidence and comparative materials that have been electronically recorded in ERCDS. In addition to the ability to commission forensic examinations electronically and register evidence samples, a key feature will involve the option to track the progress of analyses and monitor the status of examinations in real time, thereby streamlining communication between the investigating officer and the forensic expert. Case officers will be able to obtain the findings of forensic expert reports and opinions more quickly and efficiently. In the context of the system optimisation, in order to rationalise the resources of investigative units, the Police's forensic laboratories will be fully integrated. Data on turnaround times will be helpful in determining which laboratory will have the shortest turnaround time for an opinion. In addition, e-RBK provides for the automation of the qualitative assessment of the work of forensic technicians, based on positive matches from searches in DNA and dactyloscopic databases (so-called DNA/AFIS HITS).

The introduction of e-RBK is crucial to the effectiveness of the detection process. Thanks to the digitisation of documentation, the time of waiting for examination results will be significantly reduced, which will have a direct impact on the pace of criminal proceedings. The data stored in the system will help to avoid recording errors or the loss of documentation. In addition, it will be possible to quickly compare new traces with previous analyses, which may lead to revealing links between seemingly unrelated events. The system's new functionalities will also ensure better control over the chain of custody of evidence and examination items, high-quality expert reports and opinions, and will enhance the transparency of the entire examination process.

Thanks to its modular design, E-RBK will be a key driver of the Police's criminal investigation service's ongoing digital transformation. This undoubtedly represents a genuine qualitative leap and an opportunity to develop artificial intelligence in forensic analysis, as well as to respond more swiftly to criminal threats and prevent crime. Another important aspect is also to increase public confidence in the Police through transparency and integrity in evidential procedures.

Given its complex modular structure, the implementation of e-RBK is scheduled to take place in stages, including the procurement of IT equipment for Police forensic laboratories, as well as training for Police officers and laboratory staff – the system's end users.

Thanks to information technology and technical capabilities, the implementation of the e-RBK module will

also enable the Police to make progress in the area of digitising data obtained during procedural activities. "Working with" the electronic version of case files will enable the collected evidence to be utilised more fully in the context of forensic examinations.

The implementation of ERCDS has had a positive impact on the Police's investigation capacity. The move away from paper-based registers and the transfer of registration activities to an electronic register is one of the positive aspects of the implementation of the aforementioned system, which streamlines the work of Police officers in carrying out procedural tasks. It is also an essential tool for monitoring and supervising the performance of official duties in the course of ongoing investigations.

According to the project's objectives, the implementation of e-RBK will be a milestone in professionalising the Police's operations and improving efficiency in the evidence-gathering and detection process. This new component of ERCDS will "complete" the process of the electronic flow of information regarding forensic traces or items secured during proceedings, starting from the point at which it was recovered, through the record keeping at the level of the forensic technician or case officer, up to the appointed expert preparing a specialist report. Enhanced with new features, the system will become an even more professional tool, essential to the work of every criminal investigation officer.

Bibliography

- Kulicki, M. (1994). *Kryminalistyka. Wybrane problemy teorii i praktyki śledczo-sądowej*. Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Gutekunst, W. (1974). *Kryminalistyka*. Wydawnictwo Prawnicze.
- Hanusek, T. (2002). *Kryminalistyka. Zarys wykładu*. Zakamycze.
- Hanusek, T. (2005). *Kryminalistyka. Zarys wykładu*. Zakamycze. Seria akademicka, wydanie V uaktualnione.
- Goc, M., Kwiatkowska-Wójcikiewicz, V., Wójcikiewicz, J. (2024). *Oblicza Kryminalistyki*. Polskie Towarzystwo Kryminalistyczne.
- Czeczot, Z., Tomaszewski, T. (1996). *Kryminalistyka ogólna*. Wydawnictwo Comer.
- Hołyst, B. (1993). *Kryminalistyka*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Hołyst, B., (2023). *Kryminalistyka*. Wolters Kluwer Polska.
- Józwiak, I., Kierski, K., Nowakowski, S., Zagził, D. (2019). *Policja Państwowa 1919–1939. Teki Edukacyjne* IPN.
- Kędzierska, G., Kędzierski, W. (2016). *Kryminalistyka, Wybrane zagadnienia techniki*. Wyższa Szkoła Policji w Szczecinie.
- Kitler, W. (2023). Bezpieczeństwo wewnętrzne w świetle współczesnych wyzwań teorii i praktyki problemu, *Wiedza Obronna*, Vol. 282 nr 1. <https://doi.org/10.34752/2023-f282>.
- Kopczewski, M. (2019). Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa – wybrane elementy. *Doctrina. Studia Społeczno-Polityczne*, nr 10(10), s. 103–122. <https://czasopisma.uph.edu.pl/doctrina/article/view/1336>.
- Tuziemek, W. (2022). *Powstanie i Rozwój Kryminalistyki*, Zeszyt 1, s. 55–63. <https://doi.org/10.24136/sepia.2022.004>.
- Oleś, D. (2024). *Policja Państwowa w II RP i jej rola w procesie karnym*. Pobrane z: <https://historykon.pl/policja-panstwowa-w-ii-rp-i-jej-rola-w-procesiearnym/#:~:text=Policja%20Pa%C5%84stwowa%20w%20II%20RP%20i%20jej%20rola%20w%20procesie%20karnym%20-C2%BB%20Historykon.pl> (dostęp: 12.02.2026).

Legal acts

- Act of 6 April 1990 on the Police, consolidated text: Journal of Laws of 2025, items 636, 718.
- Act of 6 June 1997 on Code of Criminal Procedure, consolidated text: Journal of Laws of 2025 r. items . 46, 304, of 1178, item 1872.
- Act of 24 July 1919 on the State Police, Journal of Laws of 1919, No. 61, item 363.
- Ordinance No. 31 of the Commander-in-Chief of Police of 6 October 2020 on the operation of the Electronic Register of Investigative Activities, Journal of Laws of 2025, item 3, as amended.

Websites

- <https://minnie-kryminalistka.pl/definicja-kryminalistyki/> (accessed: 12 February 2026)
- <https://apeiron.edu.pl/bezpieczenstwo-wewnetrzne-kucz-do-stabilnosci-i-spokoju-spolecznego/> (accessed: 12 February 2026)
- <https://www.dws-xip.com/wojna/2rp/ad8.html> (accessed: 12 February 2026)
- <https://historykon.pl/policja-panstwowa-w-ii-rp-i-jej-rola-w-procesie-karnym/#:~:text=Policja%20Pa%C5%84stwowa%20w%20II%20RP%20i%20jej%20rola%20w%20procesie%20karnym%20-C2%BB%20Historykon.pl> (accessed: 12 February 2026)
- <https://policjapanstwowa.pl/index-9.htm> (accessed: 12 February 2026)

A polemic with the papers by K. Kozdrój-Miler and K. Klemczak concerning the „Fingerprint Mapping” project

Maj. retired Robert Arciszewski
expert in the field of dactyloscopic examinations at the Central Forensic Laboratory of the Police
from 2003 to 2011
ORCID 0009-0003-2542-2402
e-mail: robertar@wp.pl

Abstract

The papers by K. Kozdrój-Miler and K. Klemczak concern the ‘Fingerprint Mapping’ project, the aim of which was to develop a tool providing statistical support for dactyloscopic identification by determining the frequency of occurrence of specific minutiae types and their patterns. This text is primarily a critique of the second part of the project, in which the authors presented the results of fingerprint mapping and related them to Czesław Grzeszyk’s 1972 study. It was pointed out that the study did not constitute an exact replication of Grzeszyk’s research, as a different methodology was employed. Particular concerns are raised regarding the way in which Grzeszyk’s methodology is portrayed as methodologically limited and potentially subject to measurement errors. In conclusion, it was stated that the CLKP project may constitute a valuable descriptive stage, but should not be regarded as a definitive revision of Grzeszyk’s findings, nor as a ready-made model for the probabilistic assessment of dactyloscopic evidence

Keywords: dactyloscopy, minutiae, fingerprints, CLKdb, Grzeszyk, statistics, methodology.

Introduction

One of the objectives of the ‘Fingerprint Mapping’ project, described by Kozdrój-Miler and Klemczak in two publications, was to develop software that could enhance the two currently co-existing standards of dactyloscopic identification – the numerical and holistic – by enabling the estimation of the identification value of individual minutiae (Kozdrój-Miler & Klemczak, 2019, 2025).

In the first part, the authors accurately identified the fundamental problem with the dactyloscopic identification process, describing the shortcomings of both standards. The numerical standard clear and well-structured, but it treats all minutiae essentially on an equal footing. The holistic approach provides for an assessment of the material as a whole, but – if not supported by rules and empirical data – it can lead to excessive subjectivity.

From this point of view, the need to build a bridge between these approaches is entirely justified. (Kozdrój-Miler & Klemczak, 2019).

In the second part the authors referred to Czesław Grzeszyk’s study on the frequency of minutiae and presented the results of their own study, as announced in the first part (Grzeszyk, 1972; Kozdrój-Miler & Klemczak, 2025).

Project assumptions in the first part

In the first part of their paper, Kozdrój-Miler and Klemczak (2019) stated that:

“As part of the ‘Fingerprint Mapping’ project, financed by the CLKP’s Own Research Fund, software was developed which, on the basis of mathematical calculations (‘scientific basis’), but taking into account the identification value of individual feature types, will make it possible to statistical-

ly estimate the number of features required for a specific pattern of minutiae, selected by an expert, to be unique." As intended, the programme enables:

- entering and storing fingerprint images,
- encoding of fingerprint images – marking (manual) of the locations of specific features on fingerprint images and identification of their types by an expert,
- collecting and recording data on locations and types of specific features,
- carrying out, on the basis of the data collected, calculations to determine: the frequency of occurrence of a particular type of feature, the frequency of occurrence of a particular type of feature in a specific location (a specific area of the print), the frequency of occurrence of a particular pattern of features, and the frequency of occurrence of a particular pattern of features in a specific area of the print." (Kozdrój-Miler & Klemczak, 2019, p. 8).

Therefore, as declared, the authors announced a tool that could prove to be of great significance to Polish dactyloscopy. Indeed, the purpose was not to simply count minutiae electronically, but to create a system that would enable assessing the frequency of feature types, their locations and their patterns. Of particular importance was the declaration concerning the statistical estimation of the number of features required for a particular minutiae pattern to be considered unique.

At the end of the first part of the paper, it was announced that the programme would be presented in the second part, once the database had reached the required minimum number of records (Kozdrój-Miler & Klemczak, 2019).

The second part of the paper and a critique of Prof. Grzeszyk's research

In 2025, the second part of the article was published, intended to describe the implementation of the objectives set out in the first part. The authors attempted to structure the current state of knowledge regarding the frequency of specific types of minutiae in the Polish population. To this end, they referred to the study by Prof. Czesława Grzeszyk, which for many years were the primary source of knowledge in this field in our country (Grzeszyk, 1972; Kozdrój-Miler & Klemczak, 2025).

The authors put forward a supposition that Grzeszyk's data:

"may have been marred by a large measurement error, as the data was collected »manually«, with the use of just a magnifying glass, due to the lack of suitable research equipment." (Kozdrój-Miler & Klemczak, 2025, p. 8).

This is where the first significant inaccuracy arises. In his paper, Grzeszyk clearly specified the type of optical equipment he used:

"In the areas marked out on the dermatograms of the fingers and palms of adults and children, I counted the minutiae under a stereoscopic microscope using a magnification of 5.3×1 or 6.3×1.6 " (Grzeszyk, 1972, p. 182).

I am not raising this point because I consider a magnifying glass to be an inappropriate tool for dactyloscopic examinations. On the contrary, it is widely used by both experts and staff at the fingerprint registry. However, given that the authors had built their argument regarding a possible measurement error around the alleged use of a magnifying glass alone, one would have expected greater precision in reconstructing Grzeszyk's research methodology.

Elsewhere in the paper, the authors write:

"A second plausible reason for the differences observed may be that the study by Prof. Grzeszyk was marred by a greater measurement error due to the limited technical capabilities at the time – collecting and recording data »manually« increases the likelihood of inaccuracies in both counting and qualifying individual types of minutiae" (Kozdrój-Miler & Klemczak, 2025, p. 11).

The authors therefore suggest that there are not only observational limitations, but also a risk of errors in data collection and analysis. Meanwhile, Grzeszyk wrote:

"The arithmetic and percentage means, as well as the frequency of individual types of minutiae, contained in the tabular summaries, were calculated at the Department of Numerical Methods of the Chair of Mathematical Statistics at UMCS using the Odra 1013 electronic digital machine." (Grzeszyk, 1972, p. 182).

The available literature on the Odra 1013 digital machines indicates that their library of application software included, amongst other things, programmes for statistical calculations (Thierry, 1967, p. 22). This means that at least the stage of tabular calculations in Grzeszyk's work was computer-assisted. This makes the contrast between his 'manual work' and the CLKP authors' modern computer software seem all the more inaccurate.

Without a doubt, the findings of Grzeszyk's study may be subject to review. This could be done, for instance, by re-analysing the raw research data, if available, or by faithfully replicating his method. However, the authors do not indicate that they carried out such a procedure. Consequently, their comments regarding a possible error on Grzeszyk's part remain a hypothesis, rather than a proven fact.

The issue of children prints

Elsewhere, the authors take a critical view of another issue relating to Grzeszyk's study:

"In addition, he included in his study children aged 2 years and over (more than half of all subjects), in whom the correct identification of minutiae types could have been very difficult due to the small size of the examination field and high density of papillary ridges. Therefore, in order to eliminate the influence of the aforementioned factors on the results, the material selected from Prof. Grzeszyk's work for the purpose of comparison with the results obtained currently included solely fingertip data collected from adults" (Kozdrój-Miler & Klemczak, 2025, p. 11).

This statement could be interpreted as suggesting that the analysis of minutiae details in children prints is, by its very nature, particularly problematic.

As mentioned above, Grzeszyk provided in his paper two magnification ranges for the microscope used. In the first case, i.e. 5.3×1 , the magnification was approximately 5 times, which can be regarded as standard in dactyloscopic examinations. In the second variant, i.e. 6.3×1.6 , it was about 10 times, and therefore twice as large. This magnification may have made it possible to analyse fingerprints from children's hands effectively, despite the greater density of the ridges.

A close reading of Grzeszyk's paper also provides some interesting information on the differences between the material taken from adults and children:

"in adults, there are more dots and short ridges than in children, while the number of lakes, bifurcations and single junctions is reduced. The above differences should be regarded as temporary (generally caused by work or skin conditions)" (Grzeszyk, 1972, p. 208).

In other words, the legibility of children's fingerprints, where the skin has generally not yet been exposed to long-term effects of work or pathological changes, is higher than that of adults' fingerprints. For this reason, contrary to what the authors write (Kozdrój-Miler & Klemczak, 2025), correct identification of minutiae types on such dactylograms is also less problematic.

Does the CLKP study actually replicate Grzeszyk's study?

The authors decided to repeat the study on the prevalence of specific types of papillary minutiae. It should be noted, however, that they made a number of methodological changes compared with Grzeszyk's work.

Grzeszyk analysed left and right-hand minutiae focusing on the fingertips and the areas of each palm of the individuals whose dactyloscopic were taken. The Kozdrój-Miler/Klemczak team, however, limited their study to the fingertips (Grzeszyk, 1972; Kozdrój-Miler & Klemczak, 2025). In this sense, Grzeszyk's classic study was broader in scope and more in line with the realities of forensic practice, as a dactyloscopic print can originate from either a finger or the palm.

Grzeszyk carried out a multi-layered analysis: he took into account, amongst other things, whether the material came from the palm or the fingertip, gender, age, skin condition, as well as the number of individuals and families from whom the material originated. In the paper by Kozdrój-Miler and Klemczak, however, only the number of fingerprints mapped – 1,104 – is given, without specifying the actual number of donors. (Kozdrój-Miler & Klemczak, 2025).

This is a serious statistical problem. In theory, the number of people whose dactyloscopic prints were taken could have ranged from around 110 – assuming ten prints were taken from each person – to 1,104, if only one print was taken from each person. The paper does not explain this point. There is also no information on how many prints were rejected due to poor quality.

Consequently, it is difficult to assess the actual size and representativeness of the research sample.

Digital imaging and the problems it brings

Another issue concerns the research methodology applied to specific prints. Contemporary experts worked with digital print images in JPEG format, while Grzeszyk analysed the minutiae directly through the lens of a stereoscopic microscope (Grzeszyk, 1972; Kozdrój-Miler & Klemczak, 2025).

The mere fact that the JPEG format was used does not in itself constitute a research error. However, this is a lossy format, which means that, depending on the level of compression, some of the image details may be distorted. When examining fine structures like dots, bridges, lakes or interruptions, such distortions may be significant. Furthermore, this format can affect the way in which the tonal extremes – that is, very bright and very dark areas – are rendered. Where optical equipment can still reveal a range of nuances, a digital image saved in a lossy format may lose some of them.

Furthermore, the authors point out that, where necessary, image editing tools were used on JPEG files, including adjustments to contrast, brightness, levels, curves and exposure (Kozdrój-Miler & Klemczak, 2025). These actions may improve image clarity, but they should be validated in terms of their impact on the classification of fine minutiae.

In my view, fingerprint images should have been saved in a lossless format, such as TIFF, at least during the scanning of the prints and their subsequent examination. It would also be advisable to carry out the analysis on monitors capable of providing a stable and consistent assessment of images saved in that format. At that, it is important that these devices offer adequate resolution, contrast and uniform backlighting, while also providing for calibration.

Doubts are also raised by the stated scanning resolution: 600 pixels per centimetre (ppc). In scanner specifications, the unit 'ppi' (pixels per inch) is used more commonly. A 600 ppc resolution corresponds to approximately 1,524 ppi, which is a very high and rather unusual value. It cannot be ruled out that this resolution was indeed used, but it is equally likely that the value was 600 ppi. This requires further clarification to rule out the possibility that the programme, which is at the prototype stage, was set to a different resolution from the source material and was interpolating the images.

The geometry of the examination field

Another issue concerns how the examination field was delineated. Grzeszyk used 'anatomical' units – he measured a distance corresponding to the width of 15 papillary ridges, including the furrows, and took this as the radius of a circle within which he counted the minutiae. The Kozdrój-Miler/Klemczak team, on the other hand, used a square with a side length of 2.5 cm (Grzeszyk, 1972; Kozdrój-Miler & Klemczak, 2025).

In my view, Grzeszyk's method has a significant advantage in this respect. This is because it takes into account the individual density of papillary ridges. In children, females and males, the number of ridges within

the same area may vary. Consequently, a 2.5×2.5 cm square may contain more ridges and potentially more minutiae in one person than in another.

Grzeszyk's method was more technically demanding, but better suited to the morphology of a specific print. The modern method is more convenient, but it may introduce a systematic error into statistical calculations if it does not take account of papillary ridge density.

The scope of the statistics and follow-up to the announcement made in the first part

In the first part, the authors stated that, as part of the project, a tool had been developed that not only counts types of minutiae but also analyses their location, feature patterns and the frequency of these patterns in specific areas of the print (Kozdrój-Miler & Klemczak, 2019). Meanwhile, the second part primarily presents a general table showing the numbers and percentage shares of the respective minutiae types (Kozdrój-Miler & Klemczak, 2025).

In this sense, the project description must be regarded as incomplete..

Absence of actual presentation of the CLKdb programme

A significant shortcoming of Kozdrój-Miler and Klemczak's publication is the lack of an actual presentation of the CLKdb programme. In the first part, the authors announced that, once the database had been populated, the second part of the paper would be published, containing detailed information about the software developed and the results obtained (Kozdrój-Miler & Klemczak, 2019). Meanwhile, the second part focuses primarily on the results of the minutiae count, while the IT tool itself is described only in very general terms (Kozdrój-Miler & Klemczak, 2025).

There are no screenshots, flowcharts, database structure, information on how coordinates are recorded, programme version details, operating environment, hardware requirements, validation rules or error-checking procedures.

It is also unclear whether the programme is intended to be a standalone tool or whether there are plans to integrate it with existing dactyloscopic databases. This is significant not only from a technical point of view, but also from a legal and organisational perspective.

The authors point out that the database was populated with data of deceased persons in order to avoid issues relating to the protection of personal data (Kozdrój-Miler & Klemczak, 2025). However, the question arises as to whether the programme is to be updated in future solely on the basis of such data, or whether provision is made for the use of dactylograms from living persons. Should the programme be used for specific opinions while also serving to permanently collect data for a statistical database, it would be necessary to set out in detail the legal basis, the purpose of the processing and the access controls.

A research programme vs. a programme for experts

From the available descriptions of the programme, it can be inferred that it is intended both to store data and, potentially, to support experts in their research. From a methodological and legal point of view, such a combination of functions may be problematic.

In my view, the software should be split into two tools:

1. a research programme, operating in a controlled environment, designed to generate and update population statistics;
2. a programme designed to assist with the preparation of expert opinions, used by an expert in a specific case, which does not need to permanently store fingerprint images but utilises an updated statistical module.

A programme for experts should have built-in statistical tables, support algorithms and a report-generation mechanism. However, it does not need to create or update a biometric database. Such an approach would be consistent with the principle of data minimisation and would mitigate legal risks.

Summary

The authors of both parts of the paper attempted to propose a new statistical approach to supporting dactyloscopic examinations, while at the same time challenging some of Grzeszyk's classic findings. In my view, however, neither the critique of the earlier study the presentation of the new tool was carried out in a manner that was entirely methodologically convincing.

The main reservations relate to:

1. the inaccurate description of Grzeszyk's methodology, in particular the omission of the fact that he used a stereoscopic microscope and an Odra 1013 digital machine;
2. the absence of evidence for Grzeszyk's measurement errors, despite the hypothesis that such errors exist;
3. the insufficiently substantiated assessment of the degree of difficulty involved in correct identification of minutiae types in children prints;
4. the reduced topographical scope of examination – Grzeszyk examined the fingers and palms, whereas the modern examination was limited to the fingertips;
5. the unclear number of print donors, which makes it difficult to assess the representativeness of the sample;
6. the selection of prints on the basis of quality, without any information on the number of rejected prints;
7. the use of a fixed geometric field in minutiae analysis, which may have affected the statistical results;
8. the use of digital processing of the analysed papillary images without demonstrating its impact on the classification of fine minutiae;
9. the failure to present CLKdb programme as announced;

10. the lack of a model for determining the frequency of minutiae patterns and the lack of a real probabilistic model, despite the announcement made in the first part;
11. the failure to separate the programme's research and expert functions, which may give rise to methodological and legal problems in the future.

In my view, the study by Kozdrój-Miler and Klemczak can be regarded as a pilot or descriptive phase. However, it should not be presented as a definitive revision of Prof. Grzeszyk's classic study, nor as a ready-made foundation for a probabilistic standard of dactyloscopic identification in Poland.

Paradoxically, despite the passage of more than half a century, Grzeszyk's work continues to impress with its scope, complexity and practical focus (Grzeszyk, 1972). Modern studies should build upon, verify and supplement this body of work, but should do so with due methodological rigour and with full respect for the actual research methodology of the predecessor.

Bibliografia

1. Grzeszyk, Cz. (1972). Badania nad minucjami linii papilarnych. *Problemy Kryminalistyki*, nr 96(XVIII), s. 175–212.
2. Kozdrój-Miler, K. & Klemczak, K. (2019). Projekt „Mapowanie odbitek linii papilarnych” (część I) – geneza. *Problemy Kryminalistyki*, nr 306(4), s. 5–8.
3. Kozdrój-Miler, K. & Klemczak, K. (2025). Projekt „Mapowani e-odbitek linii papilarnych” (część II) – wyniki. *Problemy Kryminalistyki*, nr 323(3), s. 7–13.
4. Thierry, J. (1967). Maszyny matematyczne ODRA. Przegląd produkcji Zakładów ELWRO w zakresie maszyn cyfrowych. *Maszyny Matematyczne*, nr 1, s. 21–23.

From foresight to operational impact: research and innovation in the fight against drug-related crime. Report on the international CERIS workshop

Anna Czyż

Central Forensic Laboratory of the Police

Warsaw University of Technology

ORCID: 0009-0008-3149-2219

e-mail: anna.czyz@policja.gov.pl

Abstract

The report covers the workshop „Research and innovation against illicit drugs: from foresight to operational impact,” held in Brussels on 5–6 May 2026. The event was organized by the European Commission in cooperation with the European Union Drugs Agency (EUDA) under the CERIS platform.

Keywords: drugs, threats, organized crime, international training for law enforcement agencies, international cooperation.

From 5 to 6 May 2026, the workshop „Research and Innovation against Illicit Drugs: From Foresight to Operational Impact” was held in Brussels, Belgium.

The event was organised by the European Commission in cooperation with the European Union Drugs Agency (EUDA) under the CERIS platform. The workshop brought together around 100 participants representing European Union institutions, the scientific community, law enforcement agencies, and civil society organisations. The Central Forensic Laboratory of the Police was represented by Anna Czyż, Specialist at the Chemical Examination Department.

The discussions involved representatives of key international organisations and institutions, including the European Commission, EUDA, UNODC, Europol, EUCPN, and DG HOME. Operational and prosecutorial authorities from the EU Member States included the Belgian Federal Prosecutor’s Office, the Swedish Prosecution Authority, the Dutch Police, the Spanish Guardia Civil, the

Italian Carabinieri, and the Polish Central Bureau of Investigation of the Police (CBŚP). The forensic laboratory and research sector was represented by Sciensano (Belgium), the Trimbos Institute (the Netherlands), the Forensic Science Laboratory of Polícia Judiciária (Portugal), and the Forensic Laboratory of the Provincial Police Headquarters in Radom (Poland). The academic community was represented by experts from Malmö University, CENTRIC, the University of Greenwich, and the University of Limerick.

The main objective of the workshop was to exchange knowledge on current drug-related threats and organised crime in the European Union, while strengthening cooperation between researchers, law enforcement agencies, and policymakers to improve international operational collaboration.

The first day focused on the scale of current threats and the research foundations for analysing the European drug market. The opening session addressed the current drug situation in the European Union, data analysis, and forecasting

drug-related threats. Particular attention was given to the types of substances used, their forms, and their prices. Participants also highlighted challenges related to presenting analytical data, both in terms of the way it is communicated and the target audiences it should reach. The discussions also covered the impact of drugs on young people and society, as well as the activities of organised criminal groups, drug trafficking routes, and the threats these pose to the security of EU Member States.

The second day focused on practical tools, the work of forensic laboratories, and the use of research findings in operational activities and court proceedings. Participants discussed methods for identifying new psychoactive substances (NPS) and highlighted the challenges that continue to hinder their effective identification. The need to establish common standards and strengthen cooperation between forensic laboratories was emphasised in order to respond more quickly to changes in the drug market. Border protection, the role of customs authorities, and measures to combat drug trafficking were also key topics of discussion. Partici-

pants pointed out existing gaps in border control systems and stressed the need to strengthen international cooperation in information exchange and joint operational activities.

The workshop also included presentations of EU co-funded projects related to drug market analysis, border control, and the detection of psychoactive substances, including PENTION, METEOR, REWIRE-D, SAUST, ARIEN, ARMADILLO, and OBLIVION.

In conclusion, combating drug trafficking effectively requires better information exchange between law enforcement agencies and other institutions, as one of the main challenges remains fragmented data and difficulties in the rapid detection of new psychoactive substances. During the discussions, participants emphasised the need to develop harmonised research standards that combine rapid response with reliable analytical results. More effective action against drug-related crime also requires close cooperation between the health sector, the police, and customs authorities. Only coordinated efforts can contribute to establishing an efficient early warning system and ensuring more effective use of EU funding dedicated to innovation and security.



Fig. 1. Participants of the panel discussion “Drugs, Forensics and Evidence”. From left to right: moderator Nada Milisavljevic, Directorate-General for Migration and Home Affairs, European Commission; Maria João Caldeira, Forensic Science Laboratory of Polícia Judiciária, Portugal; Giuliano Iacobellis, Carabinieri Scientific Investigation Group, Italy; Anna Czyż, Central Forensic Laboratory of the Police; Tomasz Olszewski, Forensic Laboratory of the Provincial Police Headquarters in Radom, Poland; and Inge Vinckier, Customs Laboratory, Belgium

Disappearances – an analysis of the factors in legal and psychological context.

A case study

Izabela Pakuła

WSB Merito University in Chorzów

ORCID 0009-0001-4443-5140

e-mail: izabela.pakula@chorzow.merito.pl

Abstract

This paper provides a comprehensive analysis of the issue of disappearances in Poland, combining legal, psychological and social perspectives. In the legal aspect, in the absence of uniform law, it is based on police orders introducing a two-tier system for case classification. The psychological and social aspects focus on the trauma experienced by the loved ones whose reactions have been described using Kübler-Ross's five stages of grief, with appropriate modifications. The theoretical considerations are illustrated by a detailed analysis of two unsolved cases from 1999: the disappearances of Rafał Dąbkowski and Łukasz Sienkiewicz. The author outlines the circumstances of both incidents, formulates investigative hypotheses and examines potential links between the cases, highlighting numerous demographic, geographical and temporal similarities, and suggesting a possible common criminal pattern.

Keywords: disappearances, forensic psychology, grief, trauma, profiling.

Introduction

Disappearances of persons are a significant problem, not only in criminological sense, but also in social and psychological viewpoint. In this paper, the author would like to address all these issues in order to provide a broader academic perspective. This problem is the subject of much debate and has a powerful hold on the public imagination. Although the Internet provides a number of press articles and themed podcasts covering various cases of people going missing, it is more difficult to find reliable scientific or popular science analyses.

Thousands of people of all ages – adults, teenagers and also children – are reported missing in Poland every year. They include both single people and those in family relationships. Different in terms of, amongst other things, gender, place of residence, financial status and level of education, they all have one thing in common – someone, most

often a family member or someone close to them, becomes concerned about their disappearance and reports them missing.

Police statistics available since 1997 show that the number of reported disappearances fluctuates between 13,000 and 20,000 a year. Official statistics published on the National Police Headquarters' website suggest that the highest number of such cases occurred between 2000 and 2002 and between 2014 and 2017 (around 20,000 people a year), whilst in 2024 more than 13,000 missing persons were recorded¹. Since 2018, in accordance with an Ordinance issued by the Commander-in-Chief of Police, so-called parental abductions and runaway juvenile searches have no longer been classified as missing persons cases, which has also had an impact on the statistics. However, the number of reports in the runaway

¹ Source: <https://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/zaginieni/50885,Zaginieni.html>

juvenile search category continues to rise. The police do not publish regular data on the number of people reported missing and found, but statistics from a few years ago show that 98 per cent of missing persons were found within 30 days of being reported missing². According to data from 2020, around 4,000 people are currently classified as permanently missing, i.e. one about whom there has been no information for years³.

According to Ewa Gruza (2020), there are many different causes for disappearances or vanishings, and they vary considerably. In the case of teenagers, they most often include a desire to run away from home, family conflicts or a difficult home situation, whereas for adults, they include a mental health crisis, illness, a dire financial situation, and sometimes a desire to start life afresh, free from the 'burdens' of the past. Elderly people often suffer from memory loss or dementia, which prevents them from returning home. Some of those who go missing deliberately choose to cut off all contact with their families, and if they are found, they do not wish to reveal their whereabouts. A much smaller group consists of victims of kidnappings, murders, accidents and other criminal acts. Some people do not have any documents on them at the time of death, which means that their identity cannot be established (Gruza, 2020, pp. 74–75).

It is worth emphasising at this point that the issue of long-term disappearances of persons can be analysed not only from a psychological or social perspective, but also from a legal one (Gruza, 2020, pp. 107–108). I would like to discuss all these aspects below.

Legal aspects of disappearances

As far as the legal aspects are concerned, there is currently no generally applicable legislation in Poland that would unambiguously regulate matters relating to disappearances. The activities of the relevant agencies dealing with disappearances are currently based on ordinances issued by the Commander-in-Chief of Police. Interestingly, no precise and universally applicable definition of a missing person has been established yet (Gruza 2020, pp. 74–75). According to Ewa Gruza (ibid.), the primary legal act governing police searches for missing persons and the procedures to be followed in the event of the discovery of a person of unknown identity or the discovery of unidentified corpses or human remains was Ordinance No. 48 of the Commander-in-Chief of Police of 28 June 2018. On 29 July 2025, Ordinance No. 25 of the Commander-in-Chief of Police came into force, amending the ordinance on the conduct of police searches for missing persons and the procedures to be followed in the event of the discovery of a person of unknown identity or of unidentified corpses and human remains.

² Source: <https://tarnowskie-gory.policja.gov.pl/k26/informacje/wiadomosci/150112,Zaginiecia-osob-w-Polsce-Fakty-i-mity.html>

³ Source: <https://gazeta.policja.pl/997/archiwum-1/2021/numer-3-032021/200691,Poszukujemy-tylko-aniolow.html>

Currently applicable legal acts that govern police procedures for searching for missing persons includes:

- Decision No. 147 of the Commander-in-Chief of Police of 15 April 2013 concerning the Missing Persons Search Centre of the National Police Headquarters,
- Ordinance No. 25 of the Commander-in-Chief of Police of 25 July 2025 amending the ordinance on the conduct of police searches for missing persons and on the procedures to be followed in the event of the discovery of a person of unknown identity or of unidentified corpses and human remains.

These acts have introduced significant changes.

A disappearance of a person is defined as a situation in which it is impossible to determine the whereabouts of a specific natural person and which requires that person to be found or assisted in order to safeguard their life, health or liberty. The most significant change introduced under Ordinance No. 25 of 2025 is the abandonment of the hitherto three-tier categorisation in favour of a two-tier system determining the urgency and scope of search operations, depending on the identified risk to the life, health or liberty of the missing person. The said levels therefore reflect the degree of urgency and the scale of the rescue operations that need to be initiated in a particular case. Thus:

1. Tier 1 applies to cases where the disappearance poses a real, immediate threat to life, health or liberty; its implementation requires the immediate and direct initiation of search operations involving significant police assets and resources. This scope encompasses search for the following groups of people: children aged up to 10, people unable to look after themselves, requiring medications, and who are reasonably suspected of being a victim of a crime; people reasonably suspected of being a victim of a crime against life or liberty; people whose behaviour immediately prior to their disappearance suggested a possible intention to commit suicide, where the time that has elapsed since they went missing permits taking effective measures to prevent the suicide; persons who went missing in weather conditions or other situations which pose a real threat to their life, and whose life can be saved by means of immediate search operations.
2. Tier 2 encompasses cases of missing persons where, in the opinion of the police based on the data collected, the person's disappearance does not pose an immediate threat to their life, health or liberty, and where the person does not meet the requirements set out in point 1;

It is worth stressing at this point that the aforementioned rules are unique on a global scale, and very few countries apply a two-tier classification for disappearances. Other countries customarily divide missing persons into two categories: adults and children. A prerequisite for conducting a search for a missing adult is to carry out a risk assessment and determine whether they are in danger. If the risk does not exist, many countries recognise that every

person has the right to privacy and absence of any obligation to disclose their current whereabouts. State authorities are not obliged to carry out searches in such circumstances (Gruza, 2020, p. 79).

It should be added that in many countries there is no legally binding definition of a *missing person*, which hinders search operations at European and international level (Gruza 2020, p. 80), as the criteria for classifying people as missing may vary from country to country, and a person classified as missing in one country may not be classified as such in another. Still, Interpol database and the Schengen Information System, which contain details of missing persons, are of great assistance in this regard. Nevertheless, extensive research into the need to define the term *missing person* was carried out at the Centre for the Study of Missing Persons at the University of Portsmouth. According to Karen Shalev Greene, the director of the centre, uniform understanding of the term is crucial to the search itself, particularly when it involves cross-border operations (K. Shalev Greene, et al. 2019). Such a shared definition would enable the creation of comprehensive standards relating to social care and criminal liability, and would also facilitate the coordination and harmonisation of approaches to the registering, identifying, searching for and locating missing persons (Gruza 2020). The most urgent matter appears to be the introduction, within the procedures, of warnings regarding criminal liability for making false reports, providing false information and withholding the truth when reporting a person missing.

The reliability of the information provided by persons reporting a disappearance is one of the most significant challenges facing the police (ibid.). In interviews with experts, officers point out that it is common practice for the families of missing persons to conceal key facts. Fear of expressing a negative opinion about the missing person and of revealing, for instance, their history of psychiatric treatment or mental health issues leads families to withhold important information that could affect the effectiveness of the search. As a result, the image of the missing person and the environment in which they lived and functioned is sometimes idealised (Gruza 2020).

It is worth noting here that Missing Persons Search Centre was established in 2013 within the National Police Headquarters under Article 5(2) of the Act of 6 April 1990 on the Police. The Centre's tasks include⁴:

- a) monitoring and analysis of missing person cases investigated by Police units;
- b) expert and analytical support in cases involving Tier I missing persons, multi-faceted cases, highly complex cases or cases that attract particular media attention;
- c) oversight of search operations for missing minors and provision of direct involvement of the Centre's experts in the search for those persons;
- d) implementation of the information transmission

⁴ Source: <https://sip.lex.pl/akty-prawne/dzienniki-resortowe/centrum-poszukiwan-osob-zaginionych-komendy-glownej-policji-34754335>.

platform as part of the 'Child Alert' system within the Police, and the provision of technical and substantive support for it;

- e) provision of technical, personnel, information and logistical support to Police units in their search operations, in particular through the Mobile Search Support Centre;
- f) cooperation with persons designated at provincial Police headquarters and the Warsaw Police Headquarters to liaise with the Centre on an ongoing basis;
- g) cooperation with non-governmental organisations working on issues relating to missing persons and the protection of human life and health;
- h) initiation and maintenance of cooperation with police units responsible for missing person cases in other countries;
- i) preparation and delivery of training courses covering issues that relate to missing persons;
- j) development and improvement of procedures or algorithms for handling cases relating to Police searches for missing persons, as well as for dealing with cases where persons of unknown identity are identified or where unidentified corpses or human remains are found (n.d., *Co robić...*).

As showed by the brief overview above, although there is no uniform legislation in Poland specifically concerning disappearances of persons, these matters are regulated in Poland, and applicable legal acts have been updated and amended. Oversight of all types of searches is exercised by the relevant Police unit.

Psychological aspects of disappearances

The psychological aspects of disappearances can be considered in two ways: on the one hand, there are the psychological profile of the missing persons, their personalities and lifestyles, and on the other, the focus is on the psychological impact of such an event on the family and loved ones of the missing persons. It is a life of constant uncertainty, tension and anticipation. In addition, it is not uncommon to experience feelings of guilt or what is known as 'hindsight bias', which involves drawing conclusions about the past based on present knowledge which one did not have at the time the event in question. Furthermore, people may start blaming one another, e.g. between the parents of a missing child. Psychologists also point to other effects, including a tunnel focus on the missing person while ignoring present family members, a deterioration in quality of life, a state of frustration, and a range of other behaviours and emotions that may negatively affect the day-to-day functioning of the families and loved ones of missing persons (cf. Sidor – Borek 2022).

Firstly, the families and loved ones of missing persons face above-average levels of stress and anxiety. The general pattern is that, when a person fails to turn up at the agreed time and place, their family and loved ones first look for reasons and a rational explanation for this situation. They then try to make contact with that person in any way they can, which,

in the present age of mobile phones, is much easier than it used to be. They then check places where the person might be, ring their friends and also contact hospitals. Once these options have been exhausted, the thought that the person may have gone missing begins to dawn on their loved ones and family. They usually find it very hard to believe such a scenario and are left with the feeling that this situation could not possibly have happened to them. In social psychology, this mechanism is known as the 'belief in a just world' and is based on the fact that people tend to believe that bad things happen to bad people, and good things to good people (cf. Wróbel, 2024; Zimbardo, 1997; Aronson, 2009).

A study by Isuru et al. out in southern Sri Lanka analyses the phenomenology of grief amongst 24 family members of people who went missing during armed conflicts (1987–2009) and the tsunami (2004). The respondents included mainly the parents (mothers and fathers) and wives of the missing persons, 21 of whom were unsure of their loved one's fate. A qualitative analysis of the in-depth interviews revealed six predominant themes: a lack of closure, hope, guilt, helplessness, ongoing suffering and emotional emptiness. This experience is referred to as 'ambiguous loss' – the person is physically absent, but psychologically still present in the minds of their loved ones. The lack of confirmation of death prevents the natural grieving process from beginning. Families experience chronic psychological distress, financial difficulties and social marginalisation. The authors emphasise that families are 'trapped in grief', unable to move on due to constant fluctuations between hope and despair, which requires intervention by health and social care services (Isuru et al. 2021).

According to some scientific sources (cf. Testoni 2020, Wayland et al. 2015), the overall psychological response to the prolonged disappearance of a loved one can be understood within the framework of the stages of grief identified by Elizabeth Kübler-Ross (1969), albeit with some modifications. The Kübler-Ross theory identifies five stages and applies to people who have experienced the classic grieving process. The first stage is denial, which is an initial defensive reaction to news of inevitable death or loss. At this stage, the individual refuses to acknowledge the reality of the situation, which acts as a defence mechanism against overwhelming emotional suffering. Denial allows the mind to gradually adapt to the traumatic information, acting as a buffer that cushions the initial shock. Kübler-Ross emphasised that denial rarely lasts for long, giving way to a more direct confrontation with the reality of the loss (Kübler-Ross, 1969). The second stage, anger, appears when denial can no longer continue. The individual experiences intense emotions linked to a sense of injustice, frustration and helplessness in the face of the inevitability of loss. Anger can be directed in various ways: at medical staff, family members, forces beyond one's control, or even at the dying or deceased person. This phase is characterised by such questions as 'Why me?' and a search for those

to blame for the situation. Kübler-Ross argued that anger is a natural and healthy reaction to loss, one that needs to be accepted and expressed in a constructive way (Kübler-Ross, 1969). The third stage is bargaining, where the individual attempts to regain control of the situation by entering into a deal, most often with forces beyond their control or with God. At this stage, thoughts such as 'If only...' begin to surface, along with attempts to postpone the inevitable by promising to change one's behaviour, make sacrifices or improve. Negotiation is often associated with feelings of guilt and attempts to turn back the clock in order to avoid the mistakes that may have contributed to the loss. This phase represents a desperate attempt to recover what has been or may be lost, and often takes the form of an internal dialogue full of conditions and promises. The fourth stage, depression, manifests itself when the individual fully realises the inevitability and finality of the loss. It is characterised by deep sadness, social withdrawal, apathy and a sense of emptiness. Kübler-Ross distinguished between two types of depression in the context of grief: reactive depression, linked to the practical consequences of the loss (such as financial costs, responsibilities), and anticipatory depression, which constitutes an emotional preparation for the final parting. This phase is often the most emotionally intense and may require professional psychological or psychiatric support. The fifth and final stage is acceptance, in which the individual comes to terms with the reality of the loss. Acceptance does not mean happiness or consent to what has happened, but rather an emotional readiness to accept a new reality and carry on with life despite the loss. At this stage, the individual is able to find peace and meaning in the experience of loss, integrating it into their life story. Kübler-Ross emphasised that acceptance is a gradual process and that not all patients or people who are grieving reach this stage.

Based on her research, Testoni et al. identified several stages of grief experienced by the loved ones of missing persons. The first stage is incredulity instead of denial – all participants in the study experienced shock, panic and a sense of absurdity of the (Testoni et al. 2020). In addition, there were difficulties in coping with everyday life and an inability to carry out their usual duties. The sense of incredulity and absurdity was gradually reduced by the exhaustive search for the missing person. The families of the missing people did not believe that it was possible to 'vanish into thin air' and simply disappear. They could not come to terms with the fact that the person in question could not be found, and they continued to search for them. They emphasised that that was also a way of reducing unpleasant emotions and focusing one's attention.

The second stage was anger – or, more precisely, a centrifuge of anger mixed with shame and resentment towards the community and loved ones – which stemmed from the absurdity of the situation and the lack of social support. The community withdrew after initial involvement, isolating the families and making them feel that they had been left alone (Testoni et al.

2020). At the second stage, anger also emerged as a reaction to the helplessness of relatives, friends, services – in short, everyone involved in the search. Generalised anger was also correlated with a sense of injustice and loneliness.

At the third phase, which the researchers termed 'bargaining to resolve self-blame', the participants developed strategies to solve the problem on their own because the community did not offer any valid support. This caused their thoughts to be transformed into continuous ruminations that focused on the desire to return to the past, so as not to make the mistakes which, in their view, might have led to the person going missing or being found immediately after going missing – in other words, they blamed themselves for failing to take various actions. Some people also turned to a higher power for guidance regarding the fate of missing persons (Testoni et al. 2020).

At the next phase, termed 'depression' by Kübler-Ross and 'mourning without corpse' by the researchers, the participants found themselves in a state of suspension, experiencing mourning without the possibility of a funeral ceremony. The final stage, the impossibility of closure, unfolded in such a way that the participants tried to accept the reality of uncertainty and the likelihood that they might never know the fate of the missing person. The impossibility of closure is one of the most distressing psychological aspects of this experience (Testoni et al. 2020).

It is therefore clear from the above that the reactions of the families of people who have been missing for a long time can be linked to the DABDA model, albeit with certain modifications. It also seems important to carry out research on a larger scale, so that conclusions can be based on a greater volume of both quantitative and qualitative data.

Psychologist Sylwia Ściegienko also emphasises that the psychological situation of people who have been waiting for information about their loved ones for a long time is extremely difficult (Ruszczyk, 2020). For such people, the process of experiencing loss and mourning is halted due to a build-up of ambivalent emotions – on the one hand, they harbour a deep hope that their loved one will be found unexpectedly, that they will return, or that crucial information regarding their disappearance will come to light, while on the other, they must cope with the necessity of carrying on with daily life. In practice, this means taking part in routine activities, carrying out professional duties and socialising.

The greatest emotional strain for such families is often felt during the festive season and on the anniversaries of the disappearance, which intensify their suffering and sense of isolation. The environment plays a key role here – above all, the kindness shown by employers, friends and neighbours. Not everyone is able to talk about such sensitive topics, but small gestures that show support and care are also important. Some families value the opportunity to remember their missing loved ones together, not as people who have died, but as people who live on in their memories. From

the perspective of public institutions and organisations that support such families, it is important to regularly reassure them that the matter remains a priority and that the case files have not been put into archives yet (ibid.).

Finally, it is worth mentioning the psychological effect that excessive ruminations can have, i.e. when loved ones dwell on the past, searching for signs and clues in past events. Sometimes there is also a sense of suspicion towards other loved ones and acquaintances, who may be hiding something and are not entirely honest. The impossibility of closure and a sense of uncertainty therefore appear to be the factors that most strongly determine how missing persons' families experience their loss.

The case of disappearance of Rafał Dąbkowski

In order to characterise the two case studies – the disappearances of Rafał Dąbkowski and Łukasz Sienkiewicz – the author drew on publicly available sources (listed in the literature section), as the Police did not provide the author with any information regarding the disappearances.

Rafał Dąbkowski was born on 3 November 1980 and lived with his family at Dębowa Street in Katowice all his life. He attended the Automotive Technical College in Chorzów, where he gained a reputation as a conscientious and level-headed student. He did not cause any disciplinary problems and was regarded as exceptionally mature for his age. He was in a relationship with a girlfriend and he had a warm, open relationship with his parents – it seemed as though he had no secrets from them. At that, he did not lose sight of his ambitions – he was known for his diligence and expressed clearly defined plans for the future. His parents constantly reminded him that success required perseverance. For his eighteenth birthday, they gave him a Daewoo Matiz, on the condition that he would have to take care of the maintenance himself. He earned enough to support his needs by working in the family business, a car wash, which suited him down to the ground, as after work he could devote himself to looking after his own car.

During the summer holidays, Rafał used to walk to the 'Fala' lido in Chorzów Park. On Sunday, 4 July 1999, he had planned to spend the afternoon there. He was at work that morning and told his parents what he intended to do. His mother, Jolanta, and her husband decided to make the most of the fine weather and spend the Sunday in Ustroń. They wanted Rafał to come with them, so they visited him at work, trying to persuade him to join them, but he refused. He explained that he had arranged to meet his friend Grzegorz, who lived five hundred metres from their house, at two o'clock, and that they were planning to go to the swimming pool together.

That was the last time the parents saw their son. That same evening, after returning from Ustroń, they found that Rafał was not at home. This did not cause them any immediate concern – it was the summer

holidays, and their son was already of age. However, that night, when the boy's phone was silent and everything suggested that it was turned off, they found it hard to get to sleep. As is often the case in similar circumstances, particularly during the holidays, it was assumed that Rafał had stayed out a bit longer than planned and would return home the following evening.

At the early stage of his disappearance, Rafał's parents therefore did not think of the worst – on the contrary, they tried to play down the significance of his absence and find an explanation that was both rational and full of hope. We are dealing here with psychological mechanisms of a defensive and self-regulatory nature. It is also likely that the fact that their son had not returned home was suppressed. It is also important to note that, at the time of his disappearance, Rafał had already reached the age of majority, which may have been a source of comfort to his parents. The first phase was therefore also a phase of incredulity that something could have happened, which is why the aforementioned psychological mechanisms came into play.

That Rafał had left home before 2.00 pm was confirmed by an account from a befriended neighbour who had known the boy since he was a child. According to his account, Rafał, when leaving home, was wearing a grey T-shirt and shorts, and was carrying a rucksack and a towel. He did not take any documents or money with him. He did not make it to meet his friend with whom he had arranged to meet, nor did he make it to the swimming pool. He simply vanished into thin air in broad daylight at 21 Dębowa Street in Katowice – a spot teeming with pedestrians and vehicles. Based on the information gathered, it can be concluded that he went missing on 4 July 1999 within a very short period of time – most likely between 1.00 pm and 2.00 pm. Some hypotheses suggest an even narrower period, spanning between 1.30 pm (or even 1.45 pm) and 2.00 pm, with the entire event taking place along a stretch of just around 500 metres separating Rafał's house from the flat of his friend Grzegorz, with whom he was due to meet.

On 5 July, when Rafał did not return home, his parents reported him missing, and the Police immediately launched an intensive search. At the time of the report, Rafał met the legal criteria for being categorised as a missing person, i.e. a person whose whereabouts are unknown as a result of a specific event. Additionally, it was assumed that his health or life might be at risk.

It is reasonable to assume that the missing boy's parents were experiencing strong, negative emotions in connection with their son's disappearance. Despite this, they managed to file an official missing person report with the Police so that the latter could begin search activities. Unfortunately, the available sources do not indicate which tier the disappearance was classified under; one can only assume that it was, at least, Tier II. Rafał Dąbkowski is currently categorised as permanently missing.

The missing boy's mother, Jolanta Dąbkowska, has repeatedly emphasised in various statements to

the media that, to her best knowledge and judgement, the Police were deeply involved in every stage of the search. One might therefore surmise that, following the initial phase of shock and incredulity, the family moved relatively smoothly into a task-oriented mode and cooperated with the Police at every stage of the investigation and search. According to the available information, Rafał's friends were interviewed, posters were put up, and every lead was followed up on, even those that seemed absurd. Unfortunately, the actions taken did not yield any significant information regarding the case.

The first hypothesis considered by the investigators was escape, but this was quickly ruled out – Rafał had not displayed any behaviour that would lend credence to such a scenario. He had a strong bond with his family and did not face any difficulties that would have led him to disappear. The hypothesis was based solely on the fact that he was a male teenager and there was no other relevant evidence that might explain his disappearance. Furthermore, Rafał was not facing any financial or personal problems that might suggest he had left home voluntarily. However, as pointed out in the first section of this paper, withholding information or a lack of knowledge regarding the mental state of a missing person constitute a significant obstacle to the efficient conduct of a search.

After some time, the family had exhausted all available means of searching – they had placed notices, hired a private detective and even consulted psychics in an attempt to obtain any clues. Some of them claimed that Rafał was dead, while others said he was alive. However, no one could say for certain what had happened to him or where he was. The family sought help from, amongst others, a well-regarded Warsaw clairvoyant, who, after looking at a photograph of Rafał, said that "lightning struck his life's orbit, but he is alive and will return by the end of 2006". She also pointed out that the parents should not sell the flat, as it would serve as a link between the family and the missing person. Rafał's loved ones travelled hundreds of kilometres in an attempt to find any trace of him. They followed up on leads relating to human traffickers, visited brothels, and also checked information about a young man who had been spotted in a Turkish restaurant in Germany, but it turned out to be false. All hospitals and homeless shelters were also searched, but to no avail.

About a month and a half after Rafał went missing, someone recognised him from a photograph taken at the Kazamaty nightclub in Ustka. At first, his parents had hoped that their son had been found – it was a place not far from Rowy, where he had often visited. His father set off straight away and, showing the waitress the photograph, asked her if she had seen him. She recognised Rafał immediately. She knew where he might be. Full of hope, the father drove to the address he had been given. The door was opened by a woman who admitted that she had been expecting that visit. She immediately noticed the striking resemblance between the boy and Rafał, and expected someone to

turn up. She led the father into a room where he saw a boy who was almost the spitting image of Rafał. They looked so much alike that even the father found it hard to believe he was not looking at his own son

A kidnapping for ransom was also considered, but no demands were made, nor did anyone notice any struggle or fight, which is usually the case when a well-built young man is kidnapped. Such a scenario seems unlikely, but it is not impossible — though someone would have to organise it very carefully. Rafał's parents wondered whether he might have met someone he knew and got into a car without attracting any attention. About two years after Rafał went missing, the Dąbkowski family were contacted by the family of Krzysztof Olewnik, whose case had been widely reported in the media. Given the physical resemblance between them, suspicions arose that someone might have confused the boys, and that the same people might have been behind their disappearance. However, the Krzysztof Olewnik case ended with the apprehension of the perpetrators, so that hypothesis should also be rejected.

Furthermore, Jolanta was puzzled by a phone call from one of Rafał's friends two days after he went missing. Amidst the chaos and stress, she took it as just a normal voicemail, not realising that the caller might not have known about the disappearance. The man recorded himself on Rafał's voicemail, asking him why he had not been in touch, as that they were supposed to be going to the seaside. Today, this phone call seems very strange and raises doubts. The voice recorded on the voice mail belonged to a young man who did not have good reputation, so one might wonder whether he was acting on his own initiative or on someone else's behalf. The Police decided to investigate him, but it was ultimately concluded that he was not involved in Rafał's disappearance. As a result, the case of Rafał Dąbkowski has remained unsolved for almost 25 years, yet his family has not lost hope.

In summary, the following hypotheses could be put forward regarding the reasons for Rafał's disappearance. Each hypothesis includes a brief reasoning and potential avenues for verification.

Hypothesis 1. Escape or voluntary disappearance following a sudden change in life plans.

- Reasoning: Rafał was mentally stable, had the support of his family, had serious plans for the future, and there was nothing to suggest he had any motive for disappearing. The decision to leave without any documents, taken on his own, might suggest that he was hiding certain problems or acted on an impulse. On the other hand, potential problems or difficulties are often unknown, as loved ones often do not know everything about the missing person's situation.
- Possibilities of verification: retrieving the most recent contact history (phone calls, contact with Grzegorz, analysis of data on logging in to the network obtained from the operator, if possible).

Hypothesis 2. Kidnapping for ransom or extortion carried out by a stranger or acquaintance.

- Reasoning: although there were no visible signs of a struggle, the possibility of a kidnapping cannot be ruled out (perhaps someone took advantage of the moment when Rafał left home alone). The absence of a ransom demand does not rule out the possibility of a kidnapping shortly after the disappearance.
- Possibilities of verification: search for any CCTV footage from the area around Dębowa Street (if any cameras had already been installed there at the time), analysis of his family's financial transactions, and examining Rafał's relationships with people in his immediate circle.

Hypothesis 3. Abduction involving acquaintances or people he was befriended with (in connection with any disputes, human trafficking or drugs).

- Reasoning: it is possible that Rafał may have somehow come into contact with a criminal group involved in this type of activity.
- Possibilities of verification: analysis of Rafał's contacts, use of information provided by informants from criminal circles, review of archives, interviews with people from Rafał's social circle.

Hypothesis 4. Disappearance as a result of a road incident or accident, followed by concealment of the body.

- Reasoning: Rafał lived at a fairly busy street. It has been known to happen in the history of forensic science that the perpetrator concealed the body of a person killed in an accident.
- Possibilities of verification: analysis and acquisition of information about any accidents in the area on the day of the disappearance, review of CCTV footage, if available.

Hypothesis 5. The use of psychoactive substances and problems with memory or mental health which may have influenced Rafał's behaviour.

- Reasoning: one of the locations reported (Kazamata in Ustka) was a typical nightlife spot. In addition, boy went missing during the summer holidays.
- Possibilities of verification: review of CCTV footage from nightclubs and venues, interviews with Rafał's friends.

Hypothesis 6. Incorrect identification or classification of the corpse as unidentified.

- Reasoning: Rafał's suggested physical resemblance to another young man (Krzysztof Olewnik), combined with the lack of identification documents (Rafał left home without his wallet), could theoretically have led to a case of mistaken identity.
- Possibilities of verification: comparison of biometric data with records in various police databases, verification of the identities of people who have contacted the family, review of current data in databases.

Based on the available information and actions taken, it is not possible to put forward a plausible hypothesis as to what happened to Rafał Dąbkowski. Most of the hypotheses that were considered were

ruled out. Rafał's body has not been found, nor have any clues been discovered to suggest that he might have been murdered. According to available sources, however, the Police regard the event as a criminal case.

The case of disappearance of Łukasz Sienkiewicz

The disappearance of Łukasz Sienkiewicz is often reported in the media somewhat apropos of Rafał's disappearance, as the two stories share a number of common points. Some of the available sources even suggest that these two events may be linked. Compared with the case of Rafał Dąbkowski's disappearance, the material available in the case of Łukasz Sienkiewicz is, unfortunately, much more limited and not particularly detailed.

Born on 20 November 1980, Łukasz Sienkiewicz was the same age as Rafał (there were just 17 days between them). Interestingly, their homes were only 16 km apart, as Łukasz lived in at Zabrzeńska Street in Ruda Śląska. He was a tall boy, considered attractive yet reserved, whose main interests included reading books. Łukasz also often met up with his friends. His parents trusted Łukasz and had very good relation with him. Like Rafał, he chose a technical college instead of a sixth-form college.

It was 29 October 1999. Dressed in black corduroys with a wide leather belt, a black sweatshirt, black hiking boots and an Adidas logo jacket, Łukasz went to a party with a colleague who had come to visit him that day. He told his parents that he would be back at around 4.00 am. He went out with a colleague whom his parents did not know. They were sure their son would be home by morning, as he always kept his word, but 4.00 am had come and gone and he was still not there. As the hours passed, his parents reacted quickly and reported their son missing to the Police. There, however, they were told not to worry as he was definitely with his girlfriend. But Łukasz did not have a girlfriend, which, according to the available sources, was not considered a significant factor by the Police. As a result, no specific actions were taken to find the boy during those first few hours. The Police did not even carry out detailed checks of the place of the alleged party to which he had gone with the colleague.

It is therefore clear that, unlike in the case of Rafał Dąbkowski's disappearance, on this occasion the Police did not show any commitment, failing to take action in the first few hours after he went missing – a period which is generally crucial in such cases. Furthermore, it can be assumed that Łukasz's disappearance was not classified as either a Tier I or Tier II case (at that time, there were three tiers of missing person cases), which would have given the Police investigation the appropriate priority. According to the account of the colleague with whom Rafał had gone to the party, he had walked Rafał to the stairwell in the block of flats, and that was the last time they had seen each other. No one else saw or heard anything. Questions immediately sprang to mind: did Łukasz's colleague know anything else about what happened back then, and did he really

walked him to the block's stairwell? There are also a great many other questions that remain unanswered.

In the absence of any leads or information, Łukasz Sienkiewicz was declared dead on 22 March 2022 at his mother's request, 22 years after his disappearance.

Below, as in the case of Rafał Dąbkowski, the author set out some hypotheses as to what might possibly have happened to Łukasz Sienkiewicz.

Hypothesis 1. After leaving the party, Łukasz was kidnapped by an unknown person.

- Reasoning: Łukasz's last contact was with his colleague who walked him to the block's stairwell, after which there is no further trace of Łukasz. This may suggest that someone from his circle was involved in the event and took advantage of his colleague's absence.
- Possibilities of verification: interviews with residents, check and verification of the colleague's alibi.

Hypothesis 2. A criminal event (a fight, bodily harm, accidental manslaughter) arising from a conflict with the criminal underworld or debts.

- Reasoning: Łukasz was surrounded by young people from school; there was a risk of conflicts or incurring debts. It is also puzzling that the alleged party was supposed to take place in the middle of the week.
- Possibilities of verification: interviews with other students, analysis of Łukasz's contacts, check of Łukasz's phone login details, if possible.

Hypothesis 3. Łukasz disappeared intentionally (either by taking his own life or by running away).

- Reasoning: young age; the possibility of him being under pressure at school or in personal life, mental health issues of which his parents were unaware.
- Possibilities of verification: interviews with Łukasz's family and friends about his mental state; checking for any previous warning signs, place of residence and immediate surroundings. Unfortunately, family members and friends do not always provide accurate information about the mental state of a missing person.

Hypothesis 4. Łukasz died as a result of an accident or some other misfortune, and someone is covering it up.

- Reasoning: the location of the party is unknown and there are no traces of it; it is possible that an accident occurred (a fall, illness, or confusion).
- Possibilities of verification: a field search in places where he may have been.

Hypothesis 5. Łukasz may have been the victim of abuse, including sexual abuse, which took place after the party in a teenage setting.

- Reasoning: an unknown colleague, no definite information about where the party took place.
- Possibilities of verification: checking other stairwells in the vicinity, taking statements from people from Łukasz's circle, and establishing links between the party and other persons.

Hypothesis 6. Kidnapping by the colleague motivated by personal reasons.

- Reasoning: the colleague was with Łukasz, but the question remains as to whether he definitely

accompanied him to the stairwell and whether he knows what happened afterwards.

- Possibilities of verification: an interview with the colleague, check of his relations with others, and comparison of the findings with the witnesses' accounts.

As the above analysis shows, there are numerous hypotheses regarding the disappearance of Łukasz Sienkiewicz, none of which have been conclusively verified. The lack of access to the case files makes it difficult to classify the hypotheses as more or less likely.

Conclusions and summary

Justifying the thesis regarding the link between the two disappearances – those of Rafał Dąbkowski and Łukasz Sienkiewicz – requires a careful analysis based on the similarities and differences in the circumstances of the events. Below, the author outlines her analysis of what might link these themes and which hypotheses are worth considering.

Their age, family background and life circumstances are similar. Both boys were the same age (Rafał was 18 and was a student at a technical college; Łukasz was 18 and was also a student at a technical college). It is safe to say that their lives were fairly peaceful. Against this background, the sudden loss of contact becomes particularly intriguing as an unprecedented event. It has not been established that the boys were experiencing any family or financial problems. It emerges from the characteristics of Rafał and Łukasz that they were 'well-adjusted young people' with plans for the future, a circle of friends, content with life, with no problems at school – in their own way, quite ordinary. One might therefore venture to suggest that the above description rules out such hypotheses as escape or suicide for personal reasons.

The second factor is the geographical location and the time of the event. Rafał lived in Katowice, while Łukasz in Ruda Śląska. Their homes were only 16 kilometres apart, so one could say they lived very close to one another. Some sources have suggested that the boys knew each other, but the parents of neither of them have confirmed this version. Furthermore, both went missing in the same year (1999), with only three months separating the two disappearances. Another possible link between these disappearances is the fact that one of the leads being investigated pointed to Ustka (and Rowy, which were once famous for their youth parties and where Rafał had previously spent time). Łukasz, in turn, disappeared in the area where a party was taking place. Such a short trip away from home in search of fun can also be a common factor: in rather unpredictable settings (restaurants, clubs, discos), it is easy to come into contact with strangers or find oneself in unfamiliar situations.

The nature of the scene of the incidents appears to be another point of convergence. Rafał disappeared in broad daylight between 1.00 pm and 2.00 pm on Sunday near his home in a fairly busy area, and was recognised by a neighbour as he was leaving. Łukasz,

on the other hand, went out to a party in the evening and never came back. Interestingly, both boys had arranged to meet up with their friends. According to his friend's testimony, Rafał never made it to him, whilst Łukasz was supposed to have been accompanied by his friend to the block of flats and seen there for the last time. The physical resemblance is also puzzling. Many people investigating these disappearances pointed out that Rafał and Łukasz looked similar: both were tall, dark-haired men with a slim, athletic build.

According to publicly available information that the author has to obtain, it appears that the two investigations were never merged, which, in the context of the 1990s and the first decade of the 21st century, was common practice in regions with limited investigative resources. The failure to treat the cases as a matter of immediate priority made it difficult to resolve the outstanding issues there.

Without categorically ruling out the possibility that there is no connection, one could suggest a few plausible links:

- a) the same type of perpetrator or a group operating in the region exploits young people who trust them and have easy access to vehicles;
- b) the missing persons may have been victims of a wider pattern of abductions or human trafficking offences in the late 1990s and early 2000s, when young men became targets as a result of situational vulnerability (parties, encounters with strangers, coming across people offering 'help');
- c) it is possible that similar channels of disappearance were used (abduction following participation in a spontaneous event; in one case, there were no signs of a struggle, in the other, there were no obvious signs of violence).

In summary, linking the disappearances of Rafał Dąbkowski and Łukasz Sienkiewicz is justified primarily on the basis of demographic similarities, the geographical circumstances of their disappearances, and the age and life circumstances of both boys. One cannot conclude that the same individuals were behind both disappearances, but there are reasons to consider common scenarios in which similar criminal patterns or relationships with the young people's social circles may have been at play. However, this requires further, systematic analysis and a re-examination of the material covering the entire period.

Bibliography

1. Aronson, E., & Aronson, J. (2009). *Człowiek – istota społeczna*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
2. Gruza, E. (2020). Zaginieni czy zagubieni – kilka uwag o prawnych aspektach poszukiwań osób zaginionych w Polsce. W: Kalisz, T. & Trzeciński, M. (Eds.). *Nowa kodyfikacja prawa karnego*, t. LVI. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
3. Isuru, A., Bandumithra, P., Williams S. S. (2021). Locked in grief: a qualitative study of grief among family members of missing persons in southern Sri Lanka. *BMC Psychology*, nr 9(167). <https://doi.org/10.1186/s40359-021-00675-7>.

4. Ruszczyk, S. (2020, 7 marca). Psychologiczne aspekty poszukiwania osób zaginionych. Wywiad z Sylwią Ściegienko (Kaczan). *Gazeta Śledcza*. <https://gazetasledcza.pl/2020/03/profilowanie-psychologiczne-osob-zaginionych/>.
5. Sidor-Borek, P. (2022). Zaginięcie z perspektywy rodziny osoby zaginionej: aspekty prawne, kryminologiczne i psychologiczne. [w:] Stefański, R. A. (red.), *Srebrna księga jubileuszowa upamiętniająca XX-lecie Wydziału Prawa i Administracji Uczelni Łazarskiego*. Uczelnia Łazarskiego, (s. 443–455).
6. Testoni, I., Franco, C., Palazzo, L., Iacona, E., Zamperini, A. & Wieser, M. A. (2020). The Endless Grief in Waiting: A Qualitative Study of the Relationship between Ambiguous Loss and Anticipatory Mourning amongst the Relatives of Missing Persons in Italy. *Behavioral Sciences*, nr 10(7), s. 110. <https://doi.org/10.3390/bs10070110>.
7. Wayland, S. (2007). *Supporting those who Are Left Behind: A Counselling Framework to Support Families of Missing Persons*. Australian Federal Police.
8. Wróbel, S. J. (2024). *Zawieszeni: o zaginionych i ludziach, którzy ich szukają*. Wydawnictwo Sine Qua Non.
9. Zimbardo, P. G. (1999). *Psychologia i życie*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- zaginięcie-19-latkow-czy-sprawa-sprzed-lat-znajdzie-rozwiazanie/6956464504605184a [dostęp: 18.05.2025].
3. Rafał Dąbkowski i Łukasz Sienkiewicz nagle zapadli się pod ziemię, podcast kryminalny „Mrożące krew”, <https://www.youtube.com/watch?v=Gr9MNxgQ1fE> [dostęp: 18.05.2025].
4. Rafał Dąbkowski zaginiony, „Nasze Miasto”, <https://naszemiasto.pl/tag/rafal-dabkowski-zaginiony> [dostęp: 18.07.2025].
5. Szwarc, M., (2025). 18-latek wyszedł z domu na basen. Zaraz potem zdarzyło się coś niepojętego, 18 sierpnia, Onet.pl, <https://www.onet.pl/informacje/sprawykryminalne/18-latek-wyszedl-z-domu-na-basen-zaraz-potem-zdarzylo-sie-cos-niepojetego/yq3negd,30bc1058> [dostęp: 18.05.2025].
6. Zaginione dzieci ze Śląska. Ponad 20 lat temu zniknęły... „Dziennik Zachodni”, <https://dziennikzachodni.pl/zaginione-dzieci-ze-slaska-ponad-20-lat-temu-znikaly-bez-sladu-nawet-w-bialy-dzien-jak-to-mozliwe-wciaz-szukaja-ich-rodziny/gh/c6-16494679/3> [dostęp: 20.07.2025].

Websites

1. Co robić, kiedy zaginie moje dziecko?, portal Cpoz.policja.pl, <https://cpoz.policja.pl/>
2. Etapy żałoby, Therapistaid.com, <https://www.therapistaid.com/worksheets/stages-of-grief-education?language=pl>
3. Understanding the five stages of grief, Cruse.org, <https://www.cruse.org.uk/wp-content/uploads/2022/03/The-five-stages-of-grief-Polish.pdf>

Legal acts

1. Decyzja 147 KGP z dnia 15 kwietnia 2013 r. w sprawie Centrum Poszukiwań Osób Zaginionych Komendy Głównej Policji
2. Zarządzenie nr 48 Komendanta Głównego Policji z dnia 29 lipca 2025 r. zmieniające zarządzenie w sprawie prowadzenia przez Policję poszukiwania osoby zaginionej oraz postępowania w przypadku ujawnienia osoby o nieustalonej tożsamości lub znalezienia nieznanych zwłok oraz szczątków ludzkich.

Online sources used in the analysis of missing persons cases:

1. 2 lata temu w odstępie trzech miesięcy przepadło bez wieści dwóch młodzieńców – Rafał Dąbkowski z Katowic i Łukasz Sienkiewicz z Rudy Śląskiej, „Katowice Dziś”, <https://katowicedzis.pl/2021/07/22-lata-temu-w-odstepie-trzech-miesiecy-przepadlo-bez-wiesci-dwoch-mlodziencow-rafal-dabkowski-z-katowic-i-lukasz-sienkiewicz-z-rudy-slaskiej> [dostęp: 20.07.2025].
2. Krasicka, M. (2020). Tajemnicze zaginięcie 19-latków. Czy sprawa sprzed lat znajdzie rozwiązanie?, 17 grudnia, Wp.pl, <https://parenting.pl/tajemnicze->

REGULAMIN publikowania prac w „Problemach Kryminalistyki”

1. Redakcja „Problemów Kryminalistyki”, zwana dalej Redakcją, przyjmuje do publikacji wyłącznie oryginalne prace teoretyczne i eksperymentalne, syntetyzujące, analityczne i kazuistyczne z zakresu kryminalistyki i dziedzin pokrewnych oraz recenzje monografii naukowych autorstwa jednej lub kilku osób, zwanych dalej Autorem. Złożone teksty nie mogą być opublikowane wcześniej w innych miejscach, ani też w tym samym czasie rozpatrywane pod kątem publikacji w innych czasopismach.
2. Redakcja nie zwraca autorom nadesłanych prac, a także zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany tytułów i śródtytułów.
3. Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia artykułu bez podania przyczyn.
4. Prace napisane niezgodnie z niniejszym regulaminem nie będą publikowane.
5. Prace należy przysyłać pocztą elektroniczną na adres: clkpk@policja.gov.pl bądź dostarczyć do redakcji na nośnikach elektronicznych (CD, DVD, pendrive, które nie podlegają zwrotowi Autorowi).
6. Teksty nie powinny przekraczać 50 000 znaków wraz z rycinami, tabelami, abstraktem i bibliografią, powinny być sporządzone czcionką znormalizowaną (Times New Roman), wielkość czcionki 12, odstępy 1,5 wiersza, z marginesem 2,5 cm z lewej i prawej strony. Zapis powinien być dokonany podstawowym krojem pisma bez wyróżnień.
7. Do każdego tekstu należy dołączyć abstrakt (maksymalnie 150 słów) oraz od 3 do 7 słów kluczowych.
8. Prace mogą być dostarczone w języku polskim lub angielskim.
9. a) Prac nie należy podpisywać, a w plikach zawierających artykuły należy usunąć metadane. Przesłane prace nie mogą zawierać danych pozwalających zidentyfikować autora tekstu.
b) W osobnym pliku należy umieścić wypełnione i podpisane oświadczenie (załącznik nr 1) zawierające: imię i nazwisko autora, numer ORCID, tytuł publikacji, nazwę instytucji, w której zatrudniony jest autor, zajmowane stanowisko, dane korespondencyjne, numer telefonu, adres e-mail oraz, jeśli są wymagane, informacje dotyczące źródeł finansowania dla prowadzonych badań. Jeśli artykuł został opracowany przez więcej niż jednego autora, każdy ze współautorów sporządza osobne oświadczenie.
10. Nadsyłane prace będą recenzowane przez dwóch recenzentów zgodnie z zasadą double-blind review, co oznacza, że recenzenci nie znają tożsamości autora tekstu, a autor nie wie, kto jest recenzentem. Recenzenci wybierani są spoza instytucji, do której afiliowany jest jej autor. Raz w roku na stronie internetowej wydawnictwa zostają umieszczone nazwiska recenzentów współpracujących z czasopismem.
11. W sytuacji gdy ocena jest pozytywna, ale recenzent wskazuje na konieczność zmian i poprawek, Autor jest zobowiązany do ustosunkowania się do uwag i ewentualnego uwzględnienia sugerowanych poprawek.
12. Redakcja przyjęła i stosuje Kodeks Etyki Publikacyjnej. Wydawca, Autorzy i Recenzenci są zobowiązani do przestrzegania zasad etyki, a w szczególności zasady odpowiedzialności, uczciwości, przejrzystości i poufności. Redakcja przypomina, że ghostwriting oraz guest authorship są przejawem nierzetelności naukowej, a wszelkie wykryte przypadki będą demaskowane i dokumentowane, włącznie z powiadomieniem odpowiednich podmiotów (instytucje zatrudniające autorów, towarzystwa naukowe, stowarzyszenia edytorów naukowych itp.). W celu przeciwdziałania występowaniu tych zjawisk redakcja wymaga od poszczególnych autorów ujawnienia wkładu w powstanie publikacji.
13. Ryciny i tabele powinny być opatrzone tytułami oraz źródłami, z którego pochodzą (np. adres internetowy z podaniem daty dostępu). Ich liczbę należy ograniczyć do minimum niezbędnego dla zrozumienia tekstu. Podpisy pod rycinami oraz opisy tabel powinny być sporządzone w języku polskim lub angielskim, a numery zapisane cyframi arabskimi. Rozdzielczość zdjęć powinna wynosić 300 dpi. Ryciny i fotografie należy lokalizować w tekście za pomocą podpisów, a wszelkie materiały graficzne załączać osobno (nie w tekście).
14. Autor składając tekst do publikacji oświadcza, że przestany tekst jest jego autorstwa i przysługują mu w pełni (wyłączne) osobiste i majątkowe prawa autorskie do tekstu. Autor oświadcza również, że ma prawo do dysponowania umieszczonymi przez niego w Utworze materiałami takimi, jak np. ryciny, grafiki, wykresy itp., oraz że ich wykorzystanie w dziele nie narusza praw osób trzecich.
15. Odsyłacze do prac przywoływanych w tekście oraz bibliografia powinny zostać sporządzone zgodnie ze standardami systemu APA (American Psychological Association), wersją siódmą:
a odsyłacze do przywoływanych prac - w przypadku powoływania się na prace innych autorów zawsze należy podać nazwisko autora/ autorów oraz rok publikacji.
Przykłady:
– **jeden autor:**
Według Malinowskiego (2015) ...
W słowniku języka polskiego (Doroszewski, 1961) ...
– **dwóch autorów:**
Według Widackiego i Dukały (2015) ...
W badaniach poligraficznych stwierdza się (Widacki & Dukala 2015) ...

– **trzech lub więcej autorów** – podajemy nazwisko pierwszego autora oraz skrót „i in.”.

We wspomnianym wyżej artykule Bejrlein i in. (2015) wykazali...

Jak wykazały badania (Bajerlein i in., 2015) ...

b) dosłowne cytowania – jeśli w pracy pojawia się dosłownie cytowany fragment tekstu, powinien on zaczynać się i kończyć cudzysłowem, a bezpośrednio za cytatem należy podać źródło cytatu z numerami stron: „.....” (Kowalski, 2016, s. 31) ...

c) bibliografię należy zredagować alfabetycznie w oparciu o podane przykłady:

Arntzen, F. (1989). *Psychologia zeznań świadków*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Buller, D.B., & Burgoon, J.K. (1996). Interpersonal Deception Theory. *Communication Theory*, 6(3), 203-242. <https://doi.org/10.1111/j.1468-2885.1996.tb00127.x>

Sweetser, E.E. (1987). *The definition of lie: An examination of the folks models underlying a semantic prototype*.

W:D.Holland, (red.), *Cultural models in language and thought*. New York: Cambridge University Press.

Szulakiewicz, W., Grabowska-Pieńkosz, D., & Falkowska, J. (2019). *Z myślą o Niepodległej: Polska myśl pedagogiczna przełomu XIX i XX wieku i okresu między*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.

Widacki, J. (red.). (2012). *Kryminalistyka*. C.H. Beck.

Zimecki, M. (2016). *Wykluczenie cyfrowe na Kubie: Owszem, ale w jakim stopniu?* Medium po polsku.

<https://medium.com/polish/wykluczenie-cyfrowe-na-kubie-owszem-ale-w-jakim-stopniu-9644fe1c32b5>.

d) bibliografię należy pogrupować z zachowaniem ułożenia alfabetycznego:

Bibliografia

–

Akty prawne

–

Strony internetowe

16. Po zakwalifikowaniu pracy do publikacji z Autorem zostaje zawarta umowa o przeniesieniu na Redakcję autor-skich praw majątkowych (załącznik nr 2 i 3).

17. Z tytułu publikacji tekstu autorowi/autorom przysługuje wynagrodzenie naliczane w następujący sposób:

- 8 000–20 000 znaków typograficznych (ze spacjami) kwota 300 złotych brutto;
- 20 001–40 000 znaków typograficznych (ze spacjami) kwota 400 złotych brutto;
- 40 001–50 000 znaków typograficznych (ze spacjami) kwota 500 złotych brutto.

18. Wersją pierwotną (referencyjną) czasopisma jest wydanie papierowe. „Problemy Kryminalistyki” są dostępne także na stronie internetowej wydawnictwa.

TERMS AND CONDITIONS of publishing in "Issues of Forensic Science"

1. The editorial board of "Issues of Forensic Science", referred to as "the Editorial board" accepts only original articles of theoretical and experimental content in form of synthetic, analytical and casuistic work that covers forensic science and related areas as well as reviews of scientific monographic works of one or more authors which are later referred to as "the Author". The submitted works can neither be published in any other form, nor in the reviewing process by other publishers simultaneously.
2. The editorial board does not return the articles to its author. The board reserves the right to shortening and adjusting of the text as well as to modifying its titles and subtitles.
3. The board reserves the right to dismiss the submitted work without detailed reasons.
4. The works written against the present terms and conditions will not be published.
5. The works are to be sent to the e-mail address: clkpk@policja.gov.pl or provided to the board on a digital data carrier such as CD, DVD or USB drive (the carriers are not to be returned to the author by the board).
6. The number of characters in submitted text should not exceed 40 000 including figures, tables, abstract and bibliography. The text should be formatted in Times New Roman, size 12, spacing of 1,5 lines, margins of 2,5 cm width on both sides of the document. The contents are to be made with the basic formatting, with no highlights.
7. Every submitted article is to be accompanied by an abstract (max. 150 words) and 3 to 7 key words.
8. The submitted article should be written in Polish or English.
9. The submitted article cannot be signed – it cannot bear any signs that may lead to identification of the author of the work. This data (first and last name(s) of the author(s), title of the publication, name of the author's employing institution, their position, address, phone number, e-mail, and, if required, information regarding the funding of the conducted research) should be enclosed in a separate file.
10. The submitted articles will be subject to review by two reviewers in accordance with doubleblind review principle, which entails that both reviewers and author(s) are unaware of each other's identities. Reviewers are selected from outside the institution to which the author is affiliated (authors are affiliated). Once a year, in the publishing house's website, the last names of our reviewers will be published.
11. If the article receives positive feedback from the editor, but it is suggested that modifications and corrections be introduced, the author is obliged to answer the comments and consider introducing the suggested modifications.
12. The editorial office has adopted and applies the Code of Publication Ethics. The Publisher, Authors and Reviewers are obliged to comply with the principles of ethics, in particular the principles of responsibility, integrity, transparency and confidentiality. The board recalls that ghostwriting and guest authorship are manifestation of scientific unreliability, therefore all detected incidents will be revealed and documented, including notification of relevant parties (the institutions that employ authors, scientific societies, association of scientific editors etc.). In order to counteract occurrence of such incidents, the Editorial Board requires from all the authors revealing the contributions to creation of their works.
13. Figures and Tables should be provided with titles and information on their sources (e.g. website address with a date of accessing). Their number would be limited to a minimum necessary to understand the text. Captions under Figures and descriptions of Tables should be made in Polish or English language; numbers of Figures and Tables should be expressed in Arabic digits. Photographs ought to have 300 dpi resolution. The location of Figures and Photographs in the text should be marked by the captions and all graphic materials should be delivered in separate appendices (not in the text).
14. Upon submitting a text for publication the Author declares that the text sent is of his/her authorship and he/she possesses full (exclusive) personal and property right to it. The author also declares, that he has the right to dispose of materials placed in the work, such as: Figures, graphics, Tables, etc., and that their use in the work does not infringe the rights of third parties.
15. References to other works in the text and Bibliography should be made according to APA (American Psychological Association) system, version 6:
 - a) **references to other works** – in case of referring to works of other authors the name of author/authors and year of publishing should always be given.
Examples:
 - **one author:**
According to Malinowski (2015)... In Polish Language Dictionary (Doroszewski, 1961)
 - **two authors:**
According to Widacki and Dukala (2015)... It is stated in Polygraph examinations (Widacki, Dukala, 2015) ...
 - **three to five authors** – all the names are given only in the first instance of referring to a given work in the text; in subsequent references exclusively the name of first author and an abbreviation "et al."
As Bajerlein, Wojterska, Grewling and Kokociński (2015) demonstrated in their article...
In the article mentioned above Bajerlein et al. (2015) demonstrated... As research has shown (Bajerlein et al., 2015)...

– **six and more authors** – the name of the first author followed by the abbreviation “and others” as well as the year should be provided each time for the first and subsequent links.

b) direct quotations – if a direct quotation from another work is included in the text, it should start and end with quotation marks and directly after the quotation the source with page numbers should be given:

“.....” (Kowalski, 2016, p. 31)

c) Bibliography should be made in the alphabetical order basing on the following examples:

Arntzen, F. (1989). *Psychologia zeznań świadków*. Warsaw: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Buller, D.B., Burgoon, J.K. (1996). *Interpersonal Deception Theory*. *Communication Theory*, 6(3), 203-242. DOI: 10.1111/j.1468-2885.1996.tb00127.x

Sweetser, E.E. (1987). *The definition of lie: An examination of the folks models underlying a semantic prototype*. W: D. Holland (ed.), *Cultural Models in Language and Thought*. New York: Cambridge University Press.

Widacki, J. (ed.). (2012). *Kryminalistyka*. Warszawa: C.H. Beck.

16. Upon approval of the work for publication an Agreement on Transfer of Copyright to the Editor is concluded with the author.
17. The author is not entitled to a remuneration for the publication in the Quarterly.
18. The primary (referential) version of the Quarterly is the hard copy. “Issues of Forensic Science” is also available on the Editorial House’s website.

